

SŁOWIANIE — BOJOWY ODDZIAŁ POKOJU I DEMOKRACJI!

ŻYCIE SŁOWIAŃSKIE

ZSRR — XXXI

Z T R E Ś C I:

31-lecie Rewolucji Październikowej — ZSRR
w walce o pokój — Pokojowa polityka zagraniczna ZSRR — Znaczenie bitwy pod Lenino —
Unieważnienie rozbiorów przez Rosję — Gospodarka ZSRR — W. Bielinskij — M. Gorkij —
Rosyjski realizm socjalistyczny — Teatr dla dzieci
i młodzieży w ZSRR.

Co piszą inni? — Najważniejsze wiadomości — Kroniki — Z prasy polskiej — Książki — Czasopisma.

**MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SŁOWIAŃSKIM
I POKOJOWEMU WSPÓŁŻYCIU NARODÓW**

T R E Ś Ć

<i>H. Świątkowski</i> : W trzydziestą-pierwszą rocznicę Października ..	369
<i>S. Trojanowski</i> : Walka Związku Radzieckiego o pokój	372
<i>K. Piwarski</i> : Idea pokoju podstawą polityki zagranicznej ZSRR ..	381
<i>J. Sieradzki</i> : Kadry wiecznego przymierza	387
<i>H. Batowski</i> : Dyplomatyczna geneza unieważnienia rozbiorów (przez Rosję	392
<i>S. Żurawicki</i> : Życie gospodarcze ZSRR	401
<i>W. Fiszer</i> : Wissarion Bielinskij	407
<i>W. Jakubowski</i> : Maksym Gorkij	411
<i>L. Gomolicki</i> : O realizmie socjalistycznym	417
<i>Wł. J. Dobrowolski</i> : Radziecki teatr dla dzieci i młodzieży	424
Co piszą inni? («Związek Radziecki a kraje demokracji ludowej» — <i>N. Leonidow</i> , «Nowoje Wriemia», nr 45)	429
Najważniejsze wiadomości o Słowiańszczyźnie współczesnej (Ka- lendarze słowiańskie)	431
Kronika polityczna	435
Kronika gospodarcza	436
Kronika kulturalna	439
Sprawy słowiańskie w prasie polskiej	441
Nowe książki słowiańskie	447
Przegląd czasopism słowiańskich	458
W Komitecie Słowiańskim w Polsce	467

ZYCIE SŁOWIAŃSKIE. MIESIĘCZNIK POSWIĘCONY SPRAWOM SŁOWIAŃSKIM I POKOJOWEMU WSPÓŁZYCIU NARODÓW.

Wydaje Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce, Warszawa, al. J. Stalina 12.
Kolegium redakcyjne: Henryk *Batowski*, Kazimierz *Piwarski*, Józef *Sieradzki*,
Henryk *Świątkowski*, Stanisław *Trojanowski*.
Redaktor: Henryk *Batowski*.

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Basztowa 15, m. 5. — Telefon 548-95.
Konto PKO. administracji. Kraków IV-305. Przedpłata kwartalna: 100 zł.



WŁODZIMIERZ ILJICZ ULIANOW LENIN
1879—1924



Generalissimus Związku Radzieckiego
JÓZEF WISARIONOWICZ STALIN
Prezes Rady Ministrów ZSRR

W TRZYDZIESTĄ PIERWSZĄ ROCZNICĘ PAŹDZIERNIKA

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna obalila władzę burżuazji i — po rozbiciu aż do samych podstaw aparatu państwowego społeczeństwa wyzyskiwaczy — zbudowała państwo nowego typu — radzieckie państwo socjalistyczne.

Władza radziecka — to władza mas pracujących, rząd robotników i chłopów.

Pierwszym dekretem, wydanym 8 listopada 1917 r., władza radziecka uczyniła zadość życzeniu mas pracujących doprowadzenia do demokratycznego pokoju. Dekret ten obwieścił co następuje:

«Rząd robotników i chłopów, utworzony w wyniku rewolucji 6—7 listopada (24/25 października), opierając się o rady delegatów robotniczych, żołnierskich i chłopskich, proponuje wszystkim, biorącym udział w wojnie narodom i ich rządóm natychmiastowe rozpoczęcie pertraktacyj w sprawie zawarcia demokratycznego pokoju».

W ten sposób uwolniona od jarzma kapitalizmu Rosja pierwsza podniosła sztandar walki o prawdziwie demokratyczny pokój.

W tymże dniu, 8 listopada 1917 r., rząd radziecki ogłosił dekret o ziemi, na którego mocy obszarnicza własność ziemi została zniesiona bez wykupu, a ziemia przeszła na własność narodu.

Na mocy dekretu o kontroli robotniczej działalność fabrykantów i właścicieli zakładów pracy została poddana kontroli przedstawicieli robotników. Robotnicy objęli kontrolę produkcji oraz handlu. Pomogło to wybitnie w opanowaniu produkcji. Kontrola robotnicza przygotowała warunki do nacjonalizacji przemysłu.

Za podpisem Lenina i Stalina, w dniu 15 listopada 1917 r. opublikowana została «Deklaracja praw narodów Rosji», proklamująca zniesienie jakiegokolwiek ucisku i całkowite wyzolenie narodów Rosji. Deklaracja ta kładzie podwaliny nowej polityki narodowościowej, która doprowadza do pełnego, wzajemnego zaufania i przyjaźni między narodami radzieckimi. Związek narodów Rosji oparty został na zasadach równouprawnienia i suwerenności, na prawie narodów do swobodnej decyzji o swoim losie aż do ewentualnego oderwania się i stworzenia odrębnego państwa włącznie. Na tej podstawie dalszy dekret rządu radzieckiego przekreślił w sierpniu 1918 r. wszystkie układy międzynarodowe dotyczące podziałów Polski, uznając, że naród polski posiada nieodwzajemnione prawo do niepodległości i zjednoczenia.

W styczniu 1918 r. III Wszechrosyjski Zjazd Rad uchwalił «Deklarację praw pracującego i wyzyskiwanego ludu». Deklaracja ta obwieszcza, że «Rosyjska Republika Radziecka utworzona została na podstawie związku wolnych narodów, jako federacja radzieckich republik narodowych i że cała władza centralna oraz w terenie należy do rad, w których nie może być miejsca dla wyzyskiwaczy». Za podstawowe

zadanie władzy radzieckiej deklaracja uznaje «zniesienie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, całkowite zniesienie podziału społeczeństwa na klasy, walkę o zwycięstwo socjalizmu».

«Rewolucja Październikowa, superrewolucja, odniosła zwycięstwo — pisał A. Barbusse. Dekretuje ona od razu natychmiastowy pokój (pierwszy praktyczny warunek zwycięstwa, pierwszy promień światła w chaosie); dekretuje ona oddanie całej władzy radom, tj. dyktaturę proletariatu, władzę, rodzącą się w samej ziemi, prawdziwie ludzkie prawo...

Objęjący dotychczas całą kulę ziemską front kapitalistyczny został przerwany, a luka okazała się tak ogromna, że zmieściła się w niej szоста część kontynentu całego świata» (A. Barbusse: Stalin, str. 75—76).

Przed masami pracującymi młodej republiki radzieckiej otwarta została droga do socjalizmu.

Jednak ten sam front kapitalistyczny, który według wyrażenia A. Barbusse'a przerwany został przez Rewolucję Październikową, od początku stanął w poprzek wysiłkom mas pracujących młodej republiki, zmierzającym do budowy nowego wolnego życia. Śmiertelny wróg zewnętrzny — imperialistyczna burżuazja czternastu krajów, w tym również i Polski, śmiertelny wróg wewnętrzny — armie białogwardzistów, pierścieniem ogniowym usiłują zdusić tworzące się państwo robotników i chłopów. Imperialistyczna reakcja atakuje państwo radzieckie blokadą gospodarczą, wojną dyplomatyczną, przeróżnymi prowokacjami i reakcyjnym naciskiem na nową ideologię komunistyczną. Bohaterska walka ludu radzieckiego przeciwko zagranicznym napastnikom i rodzimym białogwardzistom o wolność i niepodległość trwa od 1918 do 1922 roku.

Pierwsza wyprawa wojenna imperializmu międzynarodowego przeciwko państwu radzieckiemu zakończyła się klęską imperializmu. Plany Ententy, kierowane przez zaborcze plany magnatów anglo-francuskich zostały rozbite. Pod kierownictwem Partii bolszewików i wielkich wodzów rewolucji — Lenina i Stalina — młoda republika radziecka rozgromiła napastników, obroniła osiągnięcia Rewolucji Październikowej, obroniła własną niezawisłość państwową i niepodległość narodową. Po odparciu inwazji zagranicznej i pokonaniu kontrrewolucji wewnętrznej naród radziecki przystąpił z całym rozmachem do odbudowy zniszczonej przez długoletnią wojnę gospodarki narodowej oraz budowy socjalizmu.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna, która w dniu 7 listopada 1917 r. powołała do życia pierwsze radzieckie socjalistyczne państwo robotników i chłopów, zapoczątkowała nową erę w historii ludzkości. Znamionuje ona zasadniczy zwrot w historii świata od starożytności ustroju kapitalistycznego do nowego ustroju socjalistycznego, głęboki przełom w dziejach światowego kapitalizmu oraz w wyzwoleniecym ruchu wyzwiskiwanych mas pracujących.

«Dzieje narodów znają wiele rewolucyj — oświadczył J. Stalin. Różnią się one od Rewolucji Październikowej tym, że wszystkie były

rewolucjami jednostronnymi. Zmieniała się jedna forma wyzysku pracujących przez inną formę wyzysku, ale sam wyzysk pozostawał. Jedni wyzyskiwacze i uciskający zamieniali innych wyzyskiwaczy i uciskających, ale wyzyskiwacze i uciskający pozostali. Dopiero Rewolucja Październikowa postawiła sobie jako cel — zniesienie wszelkiej eksploatacji i usunięcie wszelkich i wszelkiego rodzaju wyzyskiwaczy i uciskających» (J. Stalin — «Zagadnienia leninizmu»: Przemówienie na pierwszym zjeździe kolchoźników-szturmowców).

Ten wielki cel społeczeństwo radzieckie osiągnęło pomyślnie. W ZSRR ludzie pracy, masy ludowe, objęli w posiadanie środki produkcji, bogactwa, które sami wytwarzają. W ZSRR nie ma wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, nie ma wrogich sobie klas. Dzięki rewolucji narody ZSRR stały się twórcami swojej przyszłości.

Olbrzymim osiągnięciem Rewolucji Październikowej jest uwolnienie dziesiątków milionów ludzi od ucisku narodowościowo-kolonialnego. Trzydzieści jeden lat istnienia państwa radzieckiego wykazało, że «wyzwolone narody pozaeuropejskie wciągnięte w nurt rozwoju radzieckiego, zdolne są pchnąć naprzód rzeczywiście przodującą kulturę i rzeczywiście przodującą cywilizację wcale nie gorzej, niż narody europejskie» (J. Stalin — «Zagadnienia leninizmu»: Międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej).

Mądra i konsekwentna marksistowsko-leninowska polityka rządu radzieckiego ugruntowała trwałą przyjaźń pomiędzy narodami ZSRR, przyjaźń, która jeszcze bardziej pogłębiła się w czasie Wielkiej Wojny ludu radzieckiego w obronie ojczyzny przeciwko hitlerowskiemu napastnikom.

Zawdzięczając tak wiele władzy radzieckiej, ustrojowi socjalistycznemu, oraz mądrej i dalekowzrocznej polityce Partii Lenina-Stalina, naród radziecki odniósł swoje historyczne zwycięstwo nad wrogiem, obronił i rozszerzył zdobycze Rewolucji Październikowej, wyzwolił narody słowiańskie, oraz kraje Europy środkowo-południowej od niewoli hitlerowsko-faszystowskiej.

Zwycięstwo osiągnięte przez narody radzieckie nad niemieckim faszyzmem stanowi żywe świadectwo wysokiej dojrzałości politycznej i trwałej moralno-politycznej jedności społeczeństwa radzieckiego. Moralno-polityczna jedność narodów radzieckich — to źródło trwałości ustroju radzieckiego, to dowód żywotności i zwycięskiej mocy socjalizmu. Opierając się o siłę swej jedności, narody radzieckie zmuszone w ciągu trzydziestu jeden lat swego swobodnego życia przez okres prawie dziesięciu lat prowadzić walkę z wrogami zewnętrznymi, potrafiły jednak wytworzyć społeczeństwo socjalistyczne i zbudować przodującą socjalistyczną kulturę.

Po wojnie Związek Radziecki kroczy na czele wszystkich sił postępu w walce o trwałą demokratyczny pokój, o bezpieczeństwo narodów. Jest on niezawodną ostoją pokoju i demokracji, szczerym przyjacielem ujarzmionych i pokrzywdzonych narodów, obrońcą niepodległości wszystkich ludów.

Nie ma obecnie na świecie takiego zakątka, dokąd nie dotarłyby wielkie idee Października, gdzie ludzie nie cieszyliby się ze wspaniałych osiągnięć historycznych ZSRR. Rocznica Października, obchodzona we wszystkich krajach i językach świata, budzi promienne nadzieje, potwierdza słusność sprawy bronionej przez państwo radzieckie na arenie międzynarodowej. To też nie ma na świecie takiej siły, która mogłaby zagłuszyć dobitny, mężnie prawdę wyrażający głos Moskwy, demaskujący podżegający do nowej wojny, głos, nawołujący do pokoju i przyjaźni narodów.

W trzydziestą pierwszą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej spojrzenia i sympatie mas pracujących i całej postępowej ludzkości izwrócone są ku krajowi zwycięskiego socjalizmu — ZSRR i ku wielkiemu wodzowi Stalinowi. Masy pracujące Polski, masy pracujące całego świata z głębi serca życzą Związkowi Socjalistycznych Republik Radzieckich dalszego rozwoju, powodzenia i rozkwitu we wszystkich jego szlachetnych poczynaniach i dążeniach dla dobra narodów radzieckich i mas pracujących wszystkich krajów.

Henryk Świątkowski

WALKA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO O POKÓJ

Sprawa utrwalenia pokoju jest najważniejszym zadaniem organów współpracy międzynarodowej, wylonionych po drugiej wojnie światowej. Szczególnie doniosłą rolę w uporządkowaniu świata powojennego ma do odegrania Organizacja Narodów Zjednoczonych, oraz Rada Czterech Ministrów Spraw Zagranicznych: ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, powołanych do przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami.

Tymczasem, jeżeli chodzi o wyniki trzyletniej współpracy powojennej, to są one nikłe, niewspółmierne do nadziei, jakie wiązała zwyciężona wojną ludzkość z ONZ i innymi formami współpracy międzynarodowej.

Bezpośrednio po zakończeniu wojny zarysowały się pomiędzy głównymi członkami koalicji antyhitlerowskiej rozbieżności, które z biegiem czasu potęgowały się, powodując wytworzenie się dwu przeciwstawnych obozów ideologicznych. W istocie rozdwojenie opinii politycznej świata spowodowane jest przez brak zrozumienia między dwoma współczesnymi mocarstwami globu ziemskiego, między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

Porozumienie tych dwu potęg państwowych przedstawia podstawowy warunek zlikwidowania napiętej sytuacji politycznej panującej w świecie.

Co przeszkadza pokojowemu uregulowaniu nieporozumień i rozbieżności radziecko-amerykańskich?

W polityce światowej możemy wyróżnić dwa kierunki.



MIKOŁAJ SZWIERNIK
Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Związek Radziecki i sprzymierzone z nim państwa demokracji ludowej prowadzą politykę pokoju i przyjaznej współpracy narodów, opartej na zasadzie suwerenności i równorzędności narodów wielkich i małych, prowadzą politykę nieublaganej walki z faszyzmem, słowem politykę opartą o te hasła ideologiczne, które w okresie wojny łączyły narody walczące z hitleryzmem i faszyzmem.

Przyczyną napięcia politycznego w życiu międzynarodowym jest imperializm amerykański, jest chęć Stanów Zjednoczonych narzucenia swojej woli innym narodom dla osiągnięcia egoistycznych celów. Angloamerykański blok dąży do trzeciej wojny światowej, aby zdobyć dla Stanów Zjednoczonych panowanie nad światem, aby wprowadzić zasadę panowania i podporządkowywania w stosunkach międzynarodowych i wtrącać się do wewnętrznych spraw innych krajów.

Przez próbę podważenia w Radzie Bezpieczeństwa ONZ zasady jednomyślności wielkich mocarstw (prawo weta) Anglosasi pragną z ONZ uczynić instrument realizacji swoich celów imperialistycznych, następnie popierają reżim faszystowski w Hiszpanii i Grecji, przy pomocy Planu Marshalla pragną podporządkować sobie gospodarkę Europy Zachodniej, oraz stosują wobec państw słabych politykę szantażu i naruszania Karty ONZ. Imperializm amerykański okazał się najdrażniejszym ze współczesnych imperializmów.

Jakie są cele wojennej psychozy i antykomunistycznej hysterii szerzonej przez podżegaczy wojennych?

Imperialiści pragną wywołać w masach przekonanie, że wojna jest konieczna jako jedyne wyjście z kryzysu, który grozi kapitalistom. Przy pomocy szantażu wojennego i terroru usiłują sparaliżować wolę mas, aby je tym łatwiej zmusić do podporządkowania się swojej zbrodniczej polityce. Mówiąc o rzekomym zagrożeniu Ameryki, próbują usprawiedliwić wyścig zbrojeń, który dzięki zamówieniom rządowym dla przemysłu wojennego już dzisiaj przynosi im wielkie zyski.

Ponieważ miliony szarych ludzi pragną pokoju, przeto imperialiści w swoich wystąpieniach publicznych używają obłudnie haseł pokojowych, które stosują dla zamaskowania swoich wojennych zamiarów.

Związek Radziecki demaskuje przed opinią światową tę nieczną grę dyplomatów amerykańskich i ich satelitów.

Stany Zjednoczone występują więc z propozycjami pokojowymi, obawiając się równocześnie jakichkolwiek realnych wyników w kierunku zrealizowania tych propozycji.

Jednym z wielu przykładów przygwożdżenia polityki antypokojo-wej agresorów wojennych jest wywiad Generalissimusa Stalina udzielony korespondentowi dziennika «Prawda». Na pytanie dziennikarza, jak wyjaśnić fakt, że mimo dwukrotnego osiągnięcia porozumienia przedstawicieli Związku Radzieckiego z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w sprawie Berlina, rządy tych państw nie chciały uznać tego porozumienia — odpowiedź Generalissimusa Stalina brzmiała:

«Chodzi o to, że inspiratorzy agresywnej polityki w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii nie czują się zainteresowanymi w poro-

zumieniu i współpracy ze Związkiem Radzieckim. Potrzebne im są nie porozumienie i współpraca, lecz rozmowy o porozumieniu i współpracy, by po zerwaniu porozumienia zrzucić winę na Związek Radziecki i w ten sposób «dowieść», że współpraca ze Związkiem Radzieckim jest niemożliwa. Podżegacze wojenni, którzy dążą do rozpętania nowej wojny, obawiają się więcej niż czegokolwiek porozumienia i współpracy ze Związkiem Radzieckim, ponieważ polityka porozumienia z ZSRR podważa pozycje podżegaczy wojennych i pozbawia racji bytu agresywną politykę tych panów. Właśnie dlatego zrywają oni porozumienia, które zostały już osiągnięte, dezawuuują swoich przedstawicieli, którzy wraz z ZSRR wypracowali takie porozumienia, przekazują sprawę do Rady Bezpieczeństwa, naruszając Kartę Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie mają zapewnioną większość i gdzie mogą «dowieść» wszystkiego, co im się żywnie podoba. Czynią oni to wszystko po to, by wskazać, że «współpraca ze Związkiem Radzieckim jest niemożliwa», by «dowieść» konieczności nowej wojny i w ten sposób przygotować przesłanki dla rozpętania nowej wojny.

Polityka obecnych kierowników Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii jest polityką agresji, polityką rozpętania nowej wojny».

Tej polityce agresji i przygotowania trzeciej wojny przeciwstawia się zdecydowanie polityka Związku Radzieckiego, który od burzliwych dni Wielkiej Rewolucji Październikowej walczy o sprawiedliwość międzynarodową i trwałe pokój, o zwycięstwo nad faszyzmem, o wykozerzenie z powierzchni ziemi resztek faszyzmu, o niedopuszczenie do rozpętania trzeciej wojny światowej, o współpracę narodów Organizacji Narodów Zjednoczonych w interesie pokoju i bezpieczeństwa.

Związek Radziecki toczy walkę o pokój na długiej linii frontu nieuporządkowanych spraw międzynarodowych. Najważniejszą z nich jest sprawa Niemiec, zagadnienie redukcji zbrojeń i problem wprowadzenia zakazu używania bomby atomowej jako środka walki w wojnie agresywnej.

*

Sprawa zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami wysunęła się na czoło zagadnień, od rozwiązania których zależą przyszłe losy Europy. Na konferencjach w Jalcie i Poczdamie zostały opracowane i uchwalone główne wytyczne przyszłego traktatu pokojowego z Niemcami. Uchwały dotyczyły m. in. powołania rady ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, która miała przygotować traktat pokojowy z Niemcami, oraz ustanowienia specjalnego mechanizmu kontrolnego, w skład którego weszli przedstawiciele czterech mocarstw: ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Zadaniem tego mechanizmu jest czuwanie nad wykonywaniem uchwał poczdamskich i demilitaryzacji, denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec.

W maju—czerwcu br. odbyła się w Londynie separatystyczna konferencja Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w sprawie Niemiec. Konferencja ta stanowi dalszy etap naruszenia uchwał Poczdamu, w szczególności tych jego artykułów, które mówią o kompetencjach

i zadaniach Rady Czterech Ministrów Spraw Zagranicznych oraz o mechanizmie kontroli w Niemczech. Ponadto uchwały konferencji londyńskiej oznaczają przerwanie akcji demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec, a postanowienie o wprowadzeniu odrębnej waluty do zachodnich stref okupacyjnych Niemiec obala kardynalną zasadę demokratyzacji Niemiec, jaką jest zasada jedności państwowej tego kraju.

Usunięte zostały fundamenty, na których można było budować trwały pokój i dzięki którym można było zlikwidować groźbę ponownej agresji niemieckiej. Nieopublikowane decyzje konferencji londyńskiej dotyczące współpracy wojskowej przewidują przekształcenie Zachodnich Niemiec, a szczególnie ciężkiego przemysłu w Zagłębiu Ruhry, w strategiczną bazę wojenną Stanów Zjednoczonych. Ostrze sojuszu wojskowego nowopowstałej Unii Zachodniej skierowane jest przeciwko Związkowi Radzieckiemu i państwom demokracji ludowej.

W odpowiedzi na konferencję londyńską odbyła się w drugiej połowie czerwca rb. w Warszawie konferencja 8 ministrów spraw zagranicznych: ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Rumunii i Węgier.

Oświadczenie 8 ministrów spraw zagranicznych wydane w wyniku obrad konferencji warszawskiej kwestionuje prawomocność uchwał konferencji londyńskiej jako aktów sprzecznych z postanowieniami Jałty i Poczdamu, oraz poddaje krytyce poszczególne jej postanowienia. Uchwały konferencji londyńskiej są szkodliwe dla pokoju, gdyż dążą do rozbicia politycznego i gospodarczego Niemiec, co z kolei utrudnia i opóźnia zawarcie z nimi traktatu pokojowego. Uchwały te są przepełnione duchem antydemokratycznym, gdyż nie przewidują udziału przedstawicieli mas ludowych w ich realizacji. Polityka państw kapitalistycznych w Niemczech Zachodnich popiera dążenia rewizjonistyczne i odwetowe, których ostrze wymierzone jest głównie «przeciwko granicy polsko-niemieckiej nad Odrą i Nysą zachodnią będącej granicą niewzruszoną — granicą pokoju». Dalej oświadczenie warszawskiej konferencji 8 ministrów demaskuje zaborczą politykę Stanów Zjednoczonych i Anglii, wyrażającą się w podporządkowaniu Niemiec Zachodnich celom gospodarczym tych państw.

Na zakończenie Związek Radziecki i państwa demokracji ludowej proponują Stanom Zjednoczonym, Anglii i Francji podjęcie wspólnych kroków, zmierzających do zupełnej demilitaryzacji Niemiec, do powołania organu kontroli Zagłębia Ruhry, mającego na celu zorganizowanie pokojowej odbudowy tamtejszego przemysłu i niedopuszczanie do rozbudowy przemysłu wojennego. Następnie deklaracja wysuwa projekt powołania ogólnoniemieckiego rządu, złożonego z demokratycznych przedstawicieli społeczeństwa niemieckiego, domaga się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wycofania w rok po podpisaniu traktatu wojsk okupacyjnych z Niemiec. Wreszcie Związek Radziecki i państwa demokracji ludowej żądają realizacji postanowień poczdamskich, dotyczących spłat przez Niemcy odszkodowań wojennych państwom — ofiarom agresji hitlerowskiej.



A. A. ZDANOW
(1896—1948)

(Por. nekrolog w n-rze 7—8—9, str. 287—8).

Plan uregulowania sprawy niemieckiej wysunięty w deklaracji warszawskiej odpowiada interesom wszystkich zainteresowanych narodów, nie zmierza do wyzysku pokonanych Niemiec, lecz przeciwnie — podyktowany jest troską o zdemokratyzowanie narodu niemieckiego i zlikwidowanie w ten sposób ogniska agresji wojennej niszczącego Europę od 80 lat.

Deklaracja warszawska 8 ministrów spraw zagranicznych jest potężnym instrumentem, przy pomocy którego zdemaskowane zostały zbrodnicze machinacje imperialistów i dlatego stanowi ważny wkład sił demokratycznych ze Związkiem Radzieckim na czele w dzieło pokoju i bezpieczeństwa narodów.

*

Na wniosek delegata radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń w dniu 14 grudnia 1946 r. Generalne Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęło rezolucję na rzecz ograniczenia zbrojeń. Sprawę przekazano Radzie Bezpieczeństwa, która z kolei poleciła opracować wnioski komisji dla spraw zbrojeń zwykłych. Półtora roku trwająca praca komisji nie posunęła jednak naprzód sprawy/rozbrojenia.

Odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada wyłącznie na przedstawicieli państw anglosaskich, którzy wynajdywali najrozmaitsze okoliczności i stawiali warunki wstępne, uniemożliwiające natychmiastowe wprowadzenie redukcji zbrojeń.

Dnia 25 września 1948 r. delegacja radziecka na Generalnym Zgromadzeniu ONZ złożyła ponownie wnioski w sprawie redukcji zbrojeń, proponując zmniejszenie sił zbrojnych i zbrojeń pięciu wielkich mocarstw o jedną trzecią w ciągu roku, wprowadzenie zakazu broni atomowej, oraz ustanowienie międzynarodowego organu kontroli, nadzorującego wykonanie tych postanowień. Przyjęcie i realizacja uchwał spowodowałyby zmniejszenie budżetów wojennych, odprężenie międzynarodowej atmosfery politycznej i — jak pisze autor wstępnego artykułu w numerze 42 tygodnika «Nowoje Wriemia»¹⁾ — wyzwoliłyby znaczną część sił gospodarczych na budownictwo pokojowe.

Prawicowi socjaliści Bevin i Spaak, oraz przedstawiciele amerykańscy traktują wnioski radzieckie jako chwyt propagandowy i sprzeciwiają się ich uchwaleniu. Imperialiści domagają się wprowadzenia naprzód gwarancji bezpieczeństwa, a potem dopiero redukcji zbrojeń. Oświadczyli oni, że przed ograniczeniem zbrojeń niezbędne jest międzynarodowe zaufanie i gwarancja bezpieczeństwa.

W odpowiedzi na pokojowe propozycje radzieckie Amerykanie powiększają w dalszym ciągu swe siły zbrojne, inicjując w ten sposób wyścig zbrojeń. Za rządem Stanów Zjednoczonych stoją monopole, które w wojnie widzą kolosalne źródło zysków.

*

Ważnym momentem jest walka Związku Radzieckiego o wprowadzenie zakazu używania bomby atomowej. Wnioski w tej sprawie, zło-

¹⁾ «Radzieckie propozycje — skutecznym środkiem walki o pokój». *Red.*

żone przez delegatów radzieckich 19 czerwca 1946 r. i 11 lipca 1947 r., zmierzają do wprowadzenia zakazu używania bomby atomowej w wojnie, zniszczenia istniejących zapasów bomb, oraz ustanowienia kontroli międzynarodowej.

Amerykanie obawiają się, że zakaz bomby atomowej pozbawi ich możliwości realizowania ich planów imperialistycznych, a także uniemożliwi im stosowanie taktyki szantażu i zastraszenia. Całe zagadnienie chcą ograniczyć do problemu eksploatacji surowców energii atomowej i produkcji samej energii, nie wspominając nic o bombach atomowych. Tymczasem musi być przyjęła konwencja o zakazie broni atomowej, gdyż tylko w ten sposób sprawa może być radykalnie uporządkowana. Amerykanie zmierzają do powołania supertrustu o zasięgu światowym jako organu międzynarodowej kontroli produkcji energii atomowej. Wobec większości głosów, jakimi dysponują Stany Zjednoczone w ONZ, nietrudno byłoby im zorganizować trust atomowy z wybitną przewagą wpływów prywatnych monopolii amerykańskich. Prerogatywy trustu byłyby tak wielkie, że amerykańscy projektodawcy przewidują ingerencję tej instytucji w suwerenne prawa narodów.

Wiceminister Wyszyński omawiając negatywne stanowisko Amerykanów wobec wniosku radzieckiego, oświadczył, że «Stany Zjednoczone, zachowując broń atomową, łudzą się nadziejami i iluzjami, że tylko one dotychczas posiadają monopol w dziedzinie energii atomowej».

Przy tej okazji warto przypomnieć oświadczenie ministra Mołotowa, złożone jesienią 1947 r., że tajemnica bomby atomowej nie istnieje.

*

Publicysta radziecki Siedin omawiając w wym. tygodniku «Nowoje Wriemia» (nr 42), świeżo wydaną książkę W. M. Mołotowa pt. «Problemy polityki zagranicznej»²⁾, i przeprowadzając analizę porównawczą dwu obozów politycznych w świecie, pisze:

«W swoich przemówieniach W. M. Mołotow wykazał, jakie głębokie korzenie w samej naturze naszego socjalistycznego państwa posiada pokojowa polityka Związku Radzieckiego, polityka, która zyskała sobie przyjaźń i szacunek na całym świecie. Społeczeństwo radzieckie jest zwolennikiem pokoju dlatego, że wierzy w wewnętrzne siły swojego państwa, wierzy w możliwość pokojowego współzawodnictwa różnych systemów społeczno-politycznych i w ostateczne zwycięstwo sił ludzkości. Polityka zaś kół rządzących Stanów Zjednoczonych, które krzyczą na wszystkie strony o swej potędze i wielkości, w istocie przepojona jest głęboką nieufnością we własne siły. Dlatego to boją się one pokojowego współzawodnictwa z krajami demokracji i socjalizmu. Dlatego to uciekają się do takich ostatecznych środków, jak bomba atomowa, jak wywieranie nacisku, jak stosowanie przemocy».

²⁾ W. M. Mołotow — Woprosy wnieszniej politiki. Riecz i zajawlenija. April 1945 g. — ijun. 1948 g. Moskwa 1948. Str. 587. Red.

Komu zależy na wytwarzaniu kryzysu w polityce międzynarodowej?

Nie Związkowi Radzieckiemu, ani nie krajom demokracji ludowej. W ciągu trzech lat powojennych narody radzieckie osiągnęły nadzwyczajne tempo w budownictwie socjalizmu. Przewyższyły poziom przedwojennej produkcji przemysłowej, zarówno w dziedzinie przemysłu jak i rolnictwa. Również kraje demokracji ludowej szczycą się imponującymi wynikami pracy pokojowej.

Kapitałiści nie mogą sobie poradzić z problemami odbudowy gospodarczej, nie mogą opanować narastającego po wojnie kryzysu kapitalizmu. Nie mogą podolać trudnościom wewnętrznej polityki, puszczają się na awantury na arenie międzynarodowej.

Między innymi, głoszą oni tezę, jakoby współistnienie i współpraca dwu różnych systemów: socjalistycznego i kapitalistycznego była niemożliwa. Jest to jeszcze jedno kłamstwo więcej, przy pomocy którego podżegacze wojenni pragną uzasadnić swoją politykę antyradziecką. Wiadomo przecież, że ostatnie wojny były wywołane przez chciwość imperialistów, którzy dla zaspokojenia swoich egoistycznych interesów nie wahali się wpędzić ludzkość w katastrofy, które kosztowały ją miliony niewinnych ofiar i morze przelanej krwi.

Lecz potężne siły pokoju czuwają i nie dopuszczają do nowej rzezi światowej. Rządy państw imperialistycznych nie są w stanie zmobilizować swoich narodów do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Masy ludowe świata pragną pokoju i nie chcą być więcej mięsem dla armat, nie chcą przetapiać swojej krwi na złoto dla bankierów i finansistów Nowego Jorku i Londynu.

Rosnąca siła i autorytet moralny Związku Radzieckiego, którego trzydziestoletnią nieubłaganą walkę o pokój i bezpieczeństwo, o postęp i sprawiedliwość społeczną, o wolność i prawa narodów śledzą z nieślabnącą uwagą i głęboką sympatią masy ludowe świata, — stanowi potężną zapórę, o którą rozbijają się zbrodnicze próby imperialistów i podżegaczy wojennych rozpętania trzeciej wojny.

W obozie sił postępowych — «potężną dźwignią pokoju — mówi prezydent Bierut — jest i będzie coraz bliższy sojusz krajów demokracji ludowej ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Polska, tak jak i wszyscy jej sojusznicy, pogrążona jest w pracy pokojowej nad odbudową i przebudową swego kraju. Nam nie grożą kryzysy gospodarcze i gnicie nagromadzonych dóbr. My tworzymy nowe życie — lepsze i sprawiedliwsze dla ludu pracującego. My jesteśmy bojownikami postępu, wiedzy, prawdy, sprawiedliwości i braterstwa wszystkich ludzi».

Budzenie i pogłębianie świadomości naszej siły, naszej potęgi, tkwiącej w fakcie tworzenia przez obóz postępu ze Związkiem Radzieckim na czele nowych, doskonalszych form życia społecznego, jest koniecznym warunkiem dalszych sukcesów w walce o utrwalenie pokoju.

Stanisław Trojanowski

IDEA POKOJU

PODSTAWĄ POLITYKI ZAGRANICZNEJ ZSRR

W orędziu wydanym w r. 1947 z okazji 800-lecia Moskwy, zamieścił generalissimus Stalin ważne słowa, ujmujące istotę polityki zagranicznej Związku Radzieckiego:

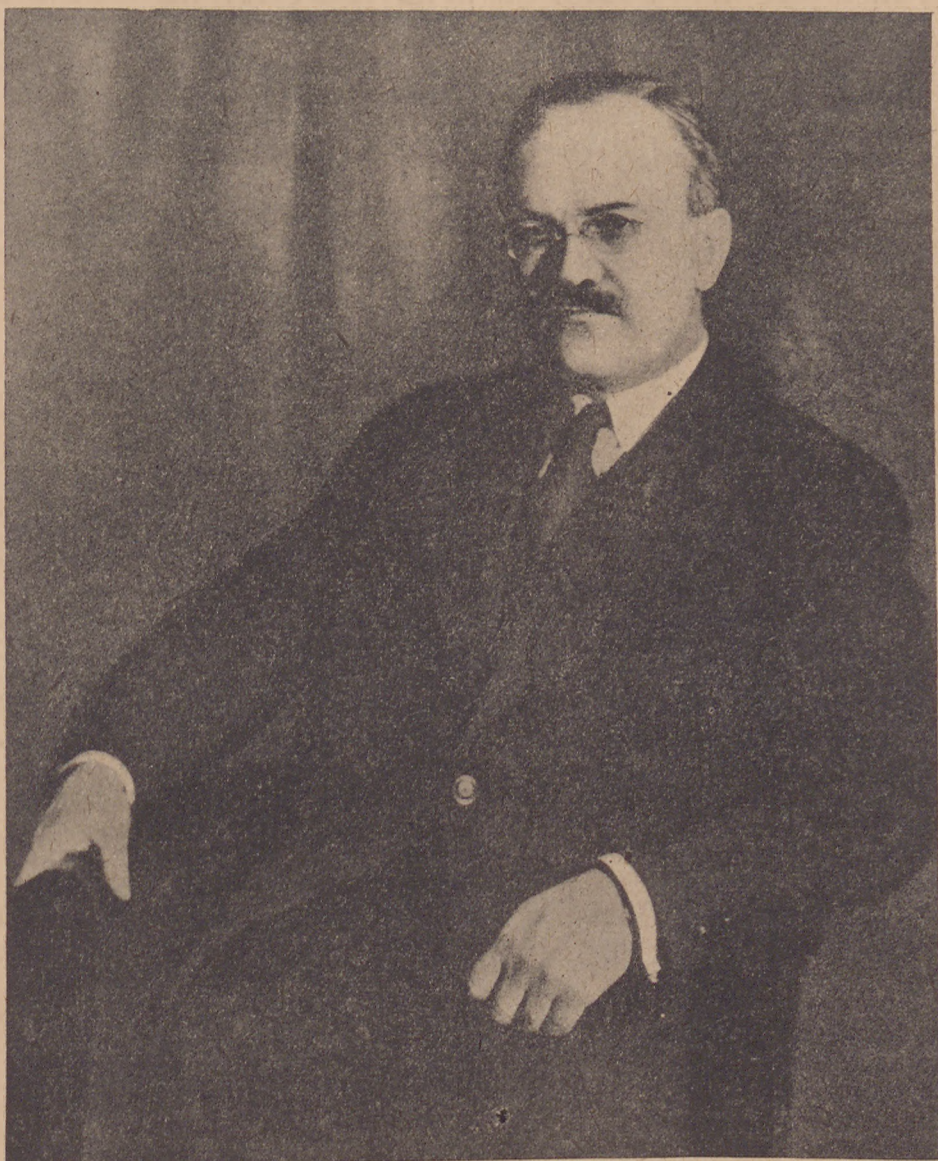
«Zasluga Moskwy polega na tym, że bezustannie demaskuje ona podżegaczy wojennych i skupia pod sztandarem pokoju wszystkie miłujące pokój narody. Wiadomo, że miłujące pokój narody z otuchą spoglądają na Moskwę, jako na stolicę wielkiego pokojowego państwa, jako na potężną ostoję pokoju».

Taka jest polityka ZSRR dzisiaj, w odróżnieniu od polityki Waszyngtonu, Londynu czy Paryża. Taka też była w całym okresie międzywojennym. Od chwili Rewolucji Październikowej, kiedy to Lenin napiętnował «kontynuowanie wojny imperialistycznej» jako «zbrodnię», Związek Radziecki prowadził nieugięcie politykę pokojową, pragnąc poświęcić wszystkie swe siły wyłącznie sprawie pokojowego budownictwa socjalistycznego, pragnąc stworzyć dla wszystkich swych narodów odpowiednie — na pełnej sprawiedliwości społecznej oparte — warunki materialnego i kulturalnego bytu. Wezwania do współpracy pokojowej ZSRR kierował nie tylko do rządów, ale również do narodów, w szczególności do mas pracujących świata, jako najbardziej zainteresowanych w utrzymaniu pokoju.

Ale nie do tych mas należała podówczas decyzja o wojnie czy pokoju. W państwach kapitalistycznych decydowały o tym kliki monopolistów, dla których wojna była zyskownym interesem. Owe kliki kierowały również rządami państw kapitalistycznych. Na wezwanie pokojowe ZSRR odpowiadały zatem państwa zachodnie szeregami akcji interwencyjnych — właśnie przeciwko ZSRR. Jest to zrozumiałe, gdyż dla całej reakcji międzynarodowej najbardziej nienawistny był sam już fakt egzystencji i dalszego rozwoju państwa socjalistycznego ZSRR: trudno jej było się z tym pogodzić, że naraz zamknięte zostały dla ich rabunkowej eksploatacji rynki dawnej carskiej Rosji. Reakcja międzynarodowa obawiała się zarazem, iż wzór państwa socjalistycznego ZSRR pobudzić może do wystąpienia masy pracujące w ich własnych krajach i do zrzucenia jarzma kapitału monopolistycznego. Stąd też nienawiść do ZSRR, stąd inicjowanie akcji interwencyjnych i popieranie elementów kontrrewolucyjnych na terenie Rosji, stąd wreszcie — kiedy Związek Radziecki rozprawił się zwycięsko z obcymi interwencjonistami i rodzimą reakcją — stosowanie polityki izolacji wobec ZSRR, polityki «kordonu sanitarnego», jako zresztą przygotowanie do nowej kampanii interwencyjnej, do wielkiej «krucjaty» przeciwko ZSRR. Ten właśnie cel ostateczny — zniszczenie państwa socjalistycznego ZSRR, przyświecał kapitalistom i imperialistom zachodnim, gdy po pokonaniu Niemiec w pierwszej wojnie światowej oszczędzili oni zasadnicze podstawy militarystyki i imperializmu niemieckiego, kiedy następnie — w ramach tzw. planów Dawesa i Younga — zasilili obficie kapitałem anglo-amerykańskim rynek niemiecki, aby umożliwić Niemcom odbudowanie ich

potencjału wojenno-gospodarczego, kiedy rezygnowali z odszkodowań wojennych i kontroli wojskowej nad Niemcami, kiedy w układzie w Locarno ograniczali się do zawarowania status quo na zachodnich granicach Niemiec, dając niedwuznacznie do zrozumienia, że gotowi są Niemcom przyznać wolną rękę na wschodzie, oraz kiedy dopuścili Niemcy do Rady Ligi Narodów. Wiadomo, o jakie to Niemcy chodziło: o Niemcy reakcyjne, które u siebie zdusiły — przy poparciu i zachęcie aliantów zachodnich — czynniki prawdziwie demokratyczne, które odbudowywały się jako nowa potęga militarna, snując gigantyczne plany ekspansji i podbojów. Takie właśnie Niemcy potrzebne były imperialistom zachodnim, jako narzędzie do obalenia ZSRR. Na takich Niemcach oparł kapitał międzynarodowy w latach 1927—1930 swe plany «krucjaty» przeciwko ZSRR, którym to planom na przyszłości stanął przede wszystkim wielki kryzys światowy, silny wstrząs w gospodarce kapitalistycznej, obnażający jaskrawo jej zgniliznę. W rezultacie jednak nienawisć kół wielokapitalistycznych do ZSRR jeszcze wzrosła, gdyż pomysły wyniki budownictwa socjalistycznego przejmowały je lękiem o utrzymanie na dłuższą metę własnych pozycji. Nic też dziwnego, że w owych kołach z zadowoleniem przyjęto do wiadomości uchwycenie władzy w Niemczech przez Hitlera, w którym widziano upragnionego «żandarma Europy», tego który zniszczy socjalizm i komunizm, który — w ramach swych planów zdobycia «przestrzeni życiowej» — obali ZSRR i otworzy na powrót rozległe tereny wschodnie dla penetracji i eksploatacji kapitału monopolistycznego.

Tymczasem ZSRR ani na krok nie odstępował od swych wytycznych polityki pokojowej, podejmując w całym okresie międzywojennym szereg razy inicjatywę w akcji powszechnego rozbrojenia, wysuwając projekty nie pozornego tylko i formalnego, ale rzeczywistego ograniczenia zbrojeń. Inicjatywa ta była jednak stale torpedowana przez imperialistów zachodnich, którzy obłudnymi frazesami maskowali nieudolnie swe prawdziwe cele antypokojowe, antydemokratyczne i antyradzieckie. W takiej atmosferze rozwijały się bujnie plany agresorów, którzy niebawem przystąpili do ich realizacji. W r. 1931 Japonia, wyzyskując rosnący w polityce światowej chaos, zajęła Mandżurię: agresja ta stanowiła prolog drugiej wojny światowej. Liga Narodów okazała wówczas swą bezsilność wobec agresorów; płynęła stąd jedynie zachęta dla ich naśladowców. W r. 1933 Niemcy hitlerowskie weszły otwarcie na drogę pospiesznych przygotowań do agresji i zerwały brutalnie z wszystkimi koncepcjami zbiorowego bezpieczeństwa, występując z Ligi Narodów. Niebawem Hitler podeptał również dalsze zobowiązania nałożone przez traktat wersalski, nie napotykając na opór ze strony państw zachodnich. W zachodnich bowiem kołach kapitalistycznych myślano tylko o porozumieniu się z Hitlerem, o uzgodnieniu z nim i z Mussolinim dalszych zamierzeń politycznych, czego pierwszą próbą był «pakt czterech» (1933). Rządy państw zachodnich weszły na drogę polityki ustępstw wobec agresorów, polityki «appeasement», polityki «nieinterwencji». W tych warunkach faszyzm szerzył się zaraźliwie, zyskiwał coraz nowe zdobycze. Ofiarą agresji Włoch faszystowskich



W. M. MOŁOTOW
Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych ZSRR.

padła Abisynia. W Hiszpanii rodziny faszyzm przy jawnym poparciu Hitlera i Mussoliniego zaatakował legalny rząd republikański. W demokratycznych kołach państw zachodnich patrzano z rosnącym lękiem w przyszłość. Ale koła wielkokapitalistyczne trzymały ster rządów w rękę i torpedowały próby zorganizowania tamy przeciwko agresorom drogą porozumienia państw zachodnich z ZSRR (unicestwione projekty «paktu wschodniego», lansowanego w 1934 roku przez Litwinowa i Barthou'a).

Koła wielkokapitalistyczne zniweczyły również wszelkie próby organizacji zbiorowego bezpieczeństwa. Kiedy na posiedzeniu Generalnej Komisji Rozbrojeniowej w Genewie w lutym 1933 r. przedstawiciel ZSRR proponował przyjęcie deklaracji o określeniu agresji i strony napadającej, domagając się najściślejszego określenia pojęcia «agresja», aby «uprzedzić wszelkie preteksty, mogące służyć uzasadnieniu agresji», wniosek ten został odrzucony przez konferencję, kierowaną przez W. Brytanię i Francję. Niemniej i nadal polityka radziecka prowadziła nieugięte walkę o pokój światowy. W roku 1934 ZSRR wstąpił do Ligi Narodów, jakkolwiek nie żywił zaufania do tej instytucji, która od dawna wykazywała swą bezsilność, ale mimo wszystko pragnął wyzyskać i tę słabą instytucję «jako miejsce demaskowania agresorów i jako pewien — aczkolwiek słaby — instrument pokoju, który może wpływać hamująco na rozpętanie wojny» (Stalin). Na terenie Ligi Narodów ZSRR walczył o zorganizowanie zbiorowego bezpieczeństwa przeciwko agresorom. W 1936 roku W. M. Mołotow ostrzegął: «Wojna włosko-abisyńska wskazuje na to, że niebezpieczeństwo wojny światowej stale wzrasta, wciągając w swą orbitę całą Europę».

Polityka państw zachodnich szła inną drogą. Ustępstwa i niewczesna pobłażliwość rządzących sfer W. Brytanii i Francji wobec państw faszystowskich, które w 1936 roku utworzyły blok wojenno-polityczny pod nazwą «osi Berlin—Rzym», stanowiły jedynie dalszą zachętę dla Hitlera do jawnych agresji. W marcu 1938 r. Hitler zagarnął Austrię, upewniwszy się w uprzednich rozmowach z politykami brytyjskimi, że W. Brytania uprawiać będzie nadal politykę «appeasement», że premier brytyjski określa zasadę zbiorowego bezpieczeństwa jako «frazes międzynarodowy», że za swój program zasadniczy uważa «zjednoczenie Europy bez Rosji», tj. uregulowanie spraw europejskich na drodze porozumienia mocarstw zachodnich z Niemcami hitlerowskimi i Włochami faszystowskimi, przy wyeliminowaniu ZSRR. W tych warunkach na próżno rząd ZSRR proponował w tymże marcu 1938 roku mocarstwom zachodnim wspólne porozumienie celem podjęcia kroków, które by «miały na celu zahamowanie dalszego rozwoju agresji i usunięcie wzrastającego niebezpieczeństwa nowej wojny światowej». Rząd W. Brytanii uchylił się od przyjęcia propozycji radzieckiej. Nic dziwnego, skoro Chamberlain «uczynił próbę zawarcia kompromisu z Niemcami jednym z najważniejszych punktów swego programu», skoro gotów był już poświęcić Czechosłowację i oddać ją na pastwę agresorom hitlerowskim, byle za tę cenę dojść wreszcie do upragnionego porozumienia z Hitlerem i skierować jego zabobność — przeciw Związkowi

Radzieckiemu. Jakkolwiek istniały jeszcze zupełnie realne możliwości przeciwstawienia się agresji hitlerowskiej zbiorowym wysiłkiem, chociaż ZSRR zapowiadał wystąpienie zbrojne w obronie Czechosłowacji, jeśli tylko taką samą postawę przyjmie Francja, państwa zachodnie puściły te oświadczenia mimo uszu, albo nawet starały się je kłamliwie przedstawiać własnej opinii publicznej, aby ją w błąd wprowadzić co do polityki Związku Radzieckiego. Chamberlain i premier francuski Daladier woleli haniebne ustępstwa wobec Hitlera, niż współpracę z ZSRR, a politykę swą pokrywali obłudnymi frazesami o «ratowaniu pokoju w ostatniej chwili». W istocie chodziło tylko o zaspokojenie żądań Hitlera i uzgodnienie z nim projektów zmywy antyradzieckiej i antypokojuwej. Tak doszło do «Monachium».

M. Sayers i A. Kahn w książce «La grande conspiration contre la Russie» (1946) tak ocenili układy monachijskie z 29/30 września 1938 r.: «Rządy nazistowskich Niemiec, faszystowskich Włoch, Anglii i Francji podpisały pakt monachijski — ziściło się marzenie o antyradzieckim «świętym przymierzu», o którym reakcja całego świata śniła już od 1918 r. Fakt ten pozbawił Rosję sprzymierzeńców. Pakt francusko-radziecki (z r. 1935, przyp. nasz) — kamień węgielny systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie — został pogrzebany. Czeskie Sudety stały się częścią nazistowskich Niemiec. Przed hordami hitlerowskimi szeroko rozwarły się wrota na wschód».

Jeszcze w Monachium (30 września 1938 r.) Chamberlain podpisał pakt nieagresji z Hitlerem. Podobny pakt podpisał niebawem (6 grudnia t.r.) minister francuski Bonnet z Ribbentropem. W ten sposób W. Brytania i Francja starały się odwrócić od siebie niebezpieczeństwo agresji hitlerowskiej i skierować ją na obszary wschodniej Europy. Na wszystkie wezwania Związku Radzieckiego do zorganizowania wspólnymi siłami zbiorowego bezpieczeństwa i położenia tamy agresji, mocarstwa zachodnie odpowiedziały — zachęcaniem Hitlera do agresji na ZSRR.

Politykę mocarstw zachodnich zdemaskował Józef Stalin w całej pełni (na XVIII Zjeździe Partii w marcu 1939 r.):

«Polityka nieinterwencji oznacza pobłażanie napastnikom, rozpętywanie wojny — a co za tym idzie, przekształcanie jej w wojnę światową. W polityce nieinterwencji przebija dążenie, chęć — nieprzeszkadzania napastnikom w ich niecznej robocie, nieprzeszkadzania, powiedzmy, Japonii w uwikłaniu się w wojnę z Chinami, a jeszcze lepiej ze Związkiem Radzieckim, nieprzeszkadzania, powiedzmy, Niemcom w ugrzęźnięciu w sprawach europejskich, w uwikłaniu się w wojnie ze Związkiem Radzieckim, pozwolenia wszystkim uczestnikom wojny, aby głęboko ugrzęźli w trzęsawisku wojny, skrytego zachęcania ich do tego, pozwolenia im, aby się wzajemnie osłabli i wyczerpali, a potem, gdy dostatecznie osłabną — wkroczenia na widownię ze świeżymi siłami, wystąpienia, oczywiście, «w interesie pokoju» i podyktowania swoich warunków osłabionym uczestnikom wojny»¹⁾.

W tejże mowie rzucił Stalin ostrzeżenie pod adresem państw zachodnich:

¹⁾ J. Stalin — Zagadnienia leninizmu. Moskwa 1940. Str. 564.

«Daleki jestem od tego, aby moralizować na temat polityki nieinterwencji, mówić o zdradzie, o przeniwierstwie itp. Rzeczą naiwną byłoby prawnienie moralów ludziom, którzy nie uznają moralności ludzkiej. Polityka jest polityką, jak powiadają stare burżuazyjne wygi dyplomatyczne. Należy jednakże zaznaczyć, że wielka i niebezpieczna gra polityczna, rozpoczęta przez zwolenników polityki nieinterwencji, może się dla nich skończyć poważnym fiaskiem»²⁾.

Ale i to ostrzeżenie nie poskutkowało. Wprawdzie już wówczas państwa zachodnie mogły się przekonać dowodnie, że ich rachuby polityczne oparte były na zupełnie błędnej kalkulacji. Okazało się, że Hitler nie myśli ograniczyć się do roli, jaką mu wyznaczały zachodnie mocarstwa: że, ani na chwilę nie rezygnując z planów agresji przeciwko ZSRR, pragnie najpierw zapewnić sobie przewagę w innych częściach Europy. Dalsze fakty agresji faszystowsko-hitlerowskiej i zapowiedzi nowych agresji (zagrożenie Polski) dowodziły tego w sposób oczywisty. W tej sytuacji, pod naciskiem opinii publicznej we własnych krajach, rządy W. Brytanii i Francji zdecydowały się nawiązać pertraktacje z ZSRR. Możliwe było jeszcze wówczas wspólne porozumienie mocarstw zachodnich i ZSRR celem obrony Polski przed agresją hitlerowską. Ale przebieg rokowań wykazał niezbicie, że państwa zachodnie traktują je jedynie jako manewr, że im chodzi nie o szczere porozumienie i rzetelną współpracę z ZSRR, ale — o manewr polityczny, którego istotnym celem było nakłonienie jeszcze Hitlera do «rozsądnego» porozumienia i podziału Europy na sfery wpływów. Sprawę tę dostatecznie oświetlają wydane ostatnio przez radzieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych «Dokumenty i materiały do genezy drugiej wojny światowej». Za cenę dogadania się z Hitlerem mocarstwa zachodnie gotowe były poświęcić w każdej chwili również i Polskę — mimo udzielonych jej gwarancji brytyjskich, mimo sojuszu francusko-polskiego. Równocześnie zaś, niewątpliwie za wiedzą i zgodą rządzących kół angielskich i francuskich sanacyjny rząd polski oświadczył, że «Polska nie uważa za możliwe zawrzeć pakt o wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim». Dominującą nutą w całej tej obłudnej i haniebnej polityce była chęć dalszego izolowania Związku Radzieckiego. Wydarzenia polityczne z wiosny i lata 1939 r. wykazały jasno, że — jakkolwiek ZSRR nadal gotów był zawrzeć porozumienie z państwami zachodnimi w sprawie przeciwstawienia się agresjom, i to: porozumienie wszechstronne o jednakowych zobowiązaniach — równocześnie «Anglia i Francja przy pomocy rządzących kół USA prowadziły podwójną grę, obliczoną na ugodę z Niemcami hitlerowskimi w celu skierowania ich agresji na Wschód, przeciwko ZSRR» (por. «O fałszerzach historii», str. 37).

Polityka podżegania wojennego, uprawiana przez mocarstwa zachodnie, ściągnęła na ludzkość katastrofę drugiej wojny światowej.

Kiedy hordy agresorów hitlerowskich rzuciły się na ZSRR, wówczas (dnia 3 lipca 1941 r.) Stalin oświadczył, że celem wojny dla ZSRR jest «nie tylko zlikwidowanie niebezpieczeństwa, które zawisło nad na-

²⁾ Tamże, str. 566.

szym krajem, ale również udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie faszyzmu niemieckiego».

ZSRR wypełniał ten cel wiernie i konsekwentnie. Wspaniałe zwycięstwa radzieckie nad hitleryzmem przyniosły wyzwolenie uciśnionym narodom Europy.

Po klęsce hitleryzmu i faszyzmu na czoło zagadnień polityki światowej wysunęła się z natury rzeczy sprawa utrwalenia pokoju. ZSRR służy sprawie tej wiernie od pierwszych dni po zakończeniu działań wojennych. Warunki zaś trwałego pokoju widzi on w wykorzenieniu resztek faszyzmu, w szczerym dążeniu do prawdziwej demokratyzacji, demilitaryzacji i denazyfikacji Niemiec, w popieraniu w pierwszym rzędzie ofiar hitleryzmu, w zgodnej współpracy i ścisłym porozumieniu wielkich mocarstw, w umacnianiu Organizacji Narodów Zjednoczonych, oraz w stałym dążeniu do powszechnego rozbrojenia. Na tych zasadniczych czynnikach oparta jest polityka pokojowa ZSRR.

Rozumieją to i w pełni doceniają szerokie masy ludowe w całym świecie. Polityce tej przeciwstawiają się jednakże imperialiści anglo-amerykańscy, którzy ani na chwilę nie wyrzekli się swej nienawiści do Związku Radzieckiego, w których interesie jest dalsze podżeganie wojenne i rozpętanie wojny, którzy już dzisiaj naruszyli zawarte zgodnie w r. 1945 przez cztery mocarstwa porozumienie poczdamskie i tworzą w Niemczech Zachodnich bazę wojenno-gospodarczą, jako podstawę swych planów antyradzieckich.

Pod ich to adresem rzucił ostrzeżenie generalissimus Stalin w ostatnim wywiadzie, udzielonym korespondentowi dziennika «Prawda»:

«Wszystko to może się skończyć jedynie haniebnym fiaskiem podżegaczy do nowej wojny... Zbyt żywe są w pamięci narodów potworności niedawnej wojny i zbyt wielkie są siły społeczne, stojące na straży pokoju, by uczeniowie Churchilla w dziedzinie agresji mogli te siły przezwyciężyć i skierować świat na drogę nowej wojny».

Kazimierz Piwarski

KADRY WIECZNEGO PRZYMIERZA

«Przez uformowanie polskiej jednostki wojskowej w ZSRR, poprzez braterstwo broni z Armią Czerwoną w wojnie z Niemcami — Związek Patriotów Polskich zmierza do tego, by umocnić już istniejące więzy sympatii pomiędzy narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego i przyczynić się do ich utrwalenia na przyszłość».

Z tej deklaracji Związku Patriotów Polskich wyrosły polskie formacje wojskowe na wschodzie, pułki, dywizje i armie, które wzięły udział w walce wyzwoleniczej narodów i na polach bitew Europy wschodniej, tam gdzie rozstrzygnięte zostały losy drugiej wojny światowej, które reprezentowały sprawę polską.

W Sielcach nad Oką rozpoczęło się w maju 1943 roku formowanie

I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. W czerwcu tegoż roku pisał Józef Stalin:

«Witam serdecznie Was i Związek Patriotów Polskich w ZSRR, który dał początek owocnej pracy nad zespoleniem swych sił i utrwaleniem przyjaźni między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego.

Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko co możliwe, by przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — Niemiec hitlerowskich, by utrwalić przyjaźń polsko-radziecką i dopomóc ze wszelkich sił w odbudowie silnej i niepodległej Polski».

Początki były skromne i ciężkie. Jerzy Putrament twierdzi, że w dniu narodzin, 13 maja 1943 r., pod gmachem hotelu Armii Czerwonej na Placu Komuny Paryskiej w Moskwie, było ich szczęście i jedna rozklekotana ciężarówka.

Potem zaczęli zjeżdżać zewsząd: z Mołotowa, Czelabińska, Tajmiru, warszawiacy, łodzianie, poznaniacy, pomorzanie. Odbywali ćwiczenia i apele.

Potem zaczęła nadchodzić broń i sprzęt, karabiny, automaty, działa i czołgi, potem mundury.

Jak 150 lat temu we Włoszech pod Dąbrowskim legiony, tak teraz w głębi Rosji rodziły się dywizje. Jak tamte, tak one miały swe piosenki i poezje.

Był już niejeden las,
Wiele przeszliśmy rzek,
Ale najpiękniejszy,
Ale najpiękniejszy,
Jest naszej Wisły brzeg.

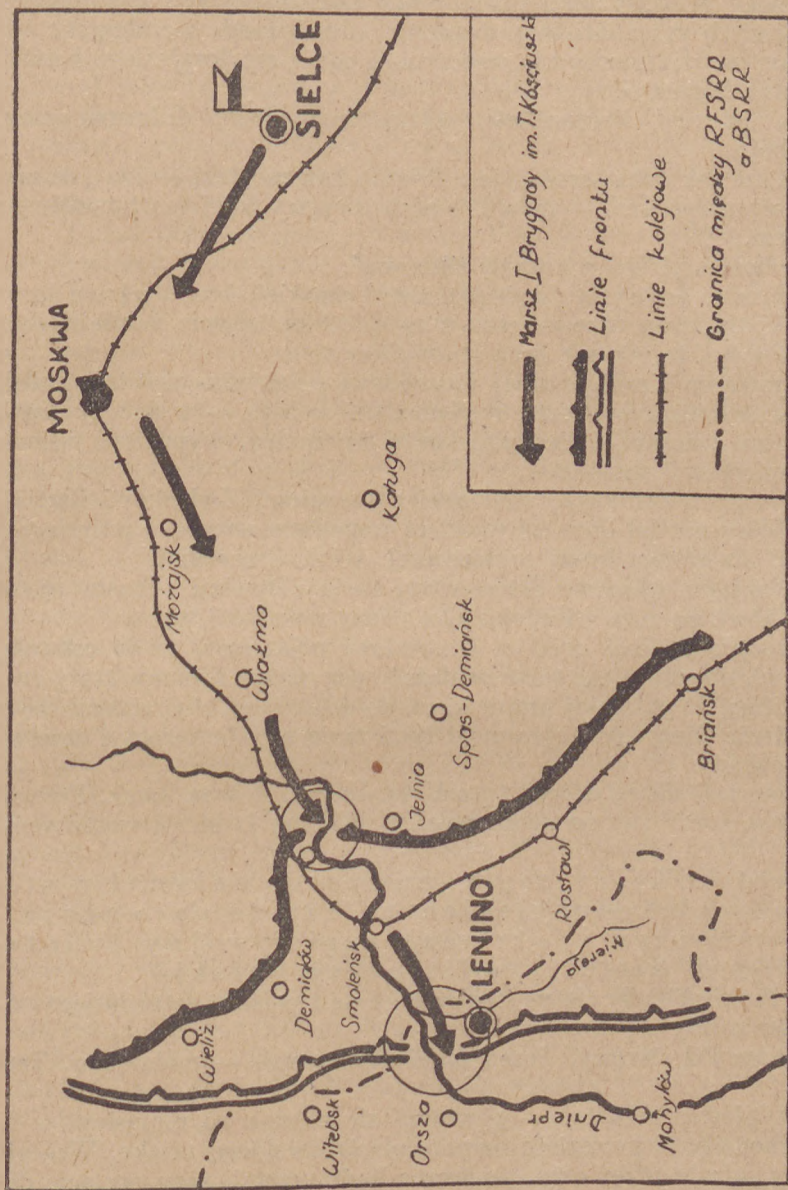
Piękny jest Wisły brzeg.
Piękny jest Oki brzeg.
Jak szarża ułańska
Do Wisły, do Gdańska
Pójdziemy, dojdziemy.

Leon Pasternak brał lutnię po Cyprianie Godebskim. Żołnierze Kościuszkowcy podejmowali tradycję sprzed pięciu pokoleń, gdy w Lombardii Polacy nosili na naramiennikach napis: «Ludzie wolni są braćmi».

Dnia 1 września 1943 roku Pierwsza Dywizja jechała już na front. Znalazszy się w składzie armii radzieckiej, 11 października zajmowała stanowiska w rejonie miejscowości Lenino, na wschodnim krańcu Białorusi. Rosjanie planowali ofensywne uderzenie. Dywizja Kościuszkowska była wśród tych wojsk, które miały dokonać przelamania linii frontu niemieckiego.

O świcie 12 października zaczęło się przygotowanie artyleryjskie. Bataliony 1 i 2 pp. sforsowały błotnistą rzekę Miereję, przerwały dwie linie okopów i zajęły wioski Potzuchy i Trygubowo.

«Wypełniając bojowe zadanie polscy żołnierze oddziałów dywizji im. Tadeusza Kościuszki i czołgiści formacji pancernej im. Bohaterów Westerplatte przerwali niemiecką linię obronną w rejonie miasteczka



SZKIC SCHEMATYCZNY DO BITWY POD LENINO
 (częściowo wg «Żołnierza Polskiego»).

Lenino i zdecydowanym atakiem wyparli Niemców z kilku miejscowości. Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty w ludziach i sprzęcie bojowym. Niemieckie próby zatrzymania gwałtownego natarcia piechoty polskiej przy pomocy wielkiej ilości nurkujących samolotów oraz kontrataków, wspomaganych przez działa samobieżne «Ferdynand» i czołgi, nie odniosły skutku. Hitlerowcy nie wytrzymali ognia artyleryjskiego i ataku Polaków na bagnety».

Tak brzmiał komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z placu boju.

— Idul jak sumasszedszyje... Priamo kak moriaki — idą jak szaleńcy... jak marynarze! — mówili o nich rosyjscy żołnierze z podziwem i uznaniem.

Nie darmo polscy ochotnicy ślubowali:

«Skladam uroczystą przysięgę ziemi polskiej, broczącej we krwi, narodowi polskiemu, uwięzionemu w niemieckim jarzynie, że nie skalam imienia Polaka, że wiernie będę służył Ojczyźnie.

Przysięgam ziemi polskiej i narodowi polskiemu rzetelnie pełnić obowiązki żołnierza w obozie, w pochodzie, w boju — w każdej chwili i w każdym miejscu, strzec wojskowej tajemnicy, wypełniać wiernie rozkazy oficerów i dowódców.

Przysięgam dochować wierności sojuszniczej Związkowi Radzieckiemu, który mi dał broń do walki ze wspólnym wrogiem, przysięgam dochować braterstwa broni sojuszniczej Armii Czerwonej.

Przysięgam wierność sztandarowi mojej Dywizji i hasłu ojców naszych, które na nim widnieje: «Za naszą wolność i waszą».

Przysięgam ziemi polskiej i narodowi polskiemu, że do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchu zwalczać będę wroga Niemca, który zniszczył Polskę, do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchu walczyć będę o wyzwolenie Ojczyzny, abym mógł żyć i umierać jako prawy i uczciwy żołnierz polski».

Potem szli długą drogą. Żytomierz, Kowel, Równe, Luck. Przeszli Bug. Dalsze etapy już na ziemi polskiej: Chełm, Lublin i warszawska Praga.

Przełom, który się w ten sposób dokonał w stosunkach polsko-rosyjskich, należy do najważniejszych wydarzeń w okresie drugiej wojny światowej, oraz w historii politycznej Polski.

Do Pragi zbliżyły się wojska radzieckie i polskie, szturmujące oddziały pomieszały się ze sobą.

— Naprzód chłopcy! Przed nami Warszawa! — woła ppor. Terlecki.

— Wpieriod rebiata! — powtarza się okrzyk po rosyjsku.

Odchodziły w przeszłość dziesięciolecia carskiego ucisku. Wracały i ożywały zatarte przez czas, zamazane bądź przemilczane postaci dekabrystów i polskich spiskowców z organizacji wojskowych, wielkich rewolucjonistów Rosjan i Polaków, Czernyszewskiego, Hercena, Worcella i Waryńskiego, dalek oficerów rosyjskich, którzy masowo zgłaszały prośby o przeniesienie w głąb Rosji, gdy wybuchło powstanie stycz-

niowe, Potiebni, który z oficera carskiego został powstańcem i dał życie za Polskę i w. in. Szlachetny Rylejew i Murawjow-Apostoł brali górę nad duchami Nowosilcowa i Murawjowa-Wieszatiela. Pułki smoleńskie spod Grunwaldu nad dywizjami Paskiewicza.

Przeszli Wisłę. Zdobyli Warszawę, Łódź, wał pomorski, Kołobrzeg i doszli do morza.

«W wielkiej wojnie wyzwolenczej przeszliście wraz z Armią Czerwoną ciężką lecz chlubną drogę. Sztandary bojowe Waszych jednostek i formacji owiane są chwałą wielu zwycięskich bitew. Nad setkami miast powiewają sztandary Armii Czerwonej i Wojska Polskiego» — odczytywano słowa z odezwy marszałka Józefa Stalina.

Potem poszli za Odrę. Uwalniali Polaków w obozach, dawali jeńcom wolność, a skazanym na śmierć życie. Zdobywali Berlin.

Krew jest kruszcem, za który narody zdobywają swe prawa. Krwią okupiliśmy wolność. Rozumnym porywem, który kazał pierwszym oddziałom partyzantów ruszyć w pole jeszcze jesienią 1941 roku, wczesną wiosną 1942 r. wszcząć działalność w Lubelszczyźnie, w brzeskim, w Małopolsce, w Polsce środkowej. Dokonywać sabotaży w fabrykach, niszczyć klucze, zwalniać bieg maszyn, palić motory i pompy, rozrzucać trójkątne gwoździe po drogach, wylewać oliwę i smary, ciąć pasy, wypuszczać wiskozę do kanałów, podpalać warsztaty mechaniczne. Puszcząć z dymem stogi zboża, wykolejać pociągi, rzucać bomby w Café Clubie, dokonywać «eksów», demolować tartaki, niszczyć dokumenty gminne, rujnować mleczarnie, rozbijać posterunki, dokonywać aktów zemsty na komisarzach, napadów na kolonistów i gospodarstwa niemieckie, likwidować szpiclów.

Rozkaz Dowództwa Głównego Gwardii Ludowej z dnia 15 maja 1942 r. do gwardzistów i partyzantów pozostanie jednym z najdonioślejszych dokumentów w dziejach polskich ruchów zbrojnych: «Dziś, zgodnie z obowiązkiem wiernych synów Polski, wyruszacie w pole». Słowa te cytować będą z pamięci dzieci polskie nadchodzących pokoleń.

Oddziały im. Kościuszki, Głowackiego, Czachowskiego, Sowińskiego, Pułaskiego, Bema, Mickiewicza, Waryńskiego — reprezentowały Polskę w latach wojny w kraju. Dywizje I Armii wznosiły sztandar niepodległości nad Oką a ich żołnierze, «Kościuszkowcy», doszli do mety.

Z ich czynu zrodził się układ wieczysty o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy między Związkiem SRR a Polską Ludową. Raporty Armii Kościuszkowskiej, wielkich kadr sił zbrojnych ludowego państwa z ich zwycięskiej drogi do niepodległości — wrosną w nasze myśli i uczucia, jak wrastają w nie nieśmiertelne czyny Armii Radzieckiej, jak dzięki nim Polska weszła w nowy świat, walczący o sprawiedliwość.

Józef Sieradzki

DYPLOMATYCZNA GENEZA UNIEWAŻNIENIA ROZBIORÓW PRZEZ ROSJĘ

Znany u nas, ale wciąż jeszcze niedostatecznie oceniany pod względem swego fundamentalnego znaczenia, akt z 29 sierpnia 1918 r., w którym rząd Rosji radzieckiej unieważnił traktaty rozbiorowe, zawarte najdługo przez Rosję carską z Prusami i Austrią¹⁾, jest wydarzeniem zasługującym na osobną monografię, która omówiłaby wszechstronnie wszystkie związane z nim kwestie²⁾. W niniejszych paru zwiezłych uwagach pragniemy zająć się niektórymi momentami związanymi z dyplomatyczną genezą tego aktu, stanowiącego z międzynarodowo-prawnego punktu widzenia istotny fundament naszej niepodległości.

Akt ów zrodził się oczywiście w atmosferze hasel zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, a był naturalnym wynikiem konsekwentnej postawy zajmowanej przez partię bolszewicką, z Leninem na czele, w sprawie prawa narodów ujarzmionych przez Rosję carską do wyzwolenia, przy czym prawo to przyznawano przede wszystkim i bez zastrzeżeń Polsce i Finlandii. «Deklaracja praw narodów Rosji» z 2/15 listopada 1917, jeden z pierwszych aktów wydanych po zwycięstwie 7 listopada, wyrażała tu nie tylko pogląd i wolę partii bolszewickiej, ale była też podstawowym aktem państwowym. Objawszy władzę, bolszewicy konsekwentnie postanowili poglądy swe wprowadzić w życie.

Sprawa polska była sprawą międzynarodową, a nie wewnętrzną rosyjską, jak to uważał konsekwentnie rząd carski, jak byli skłonni w gruncie rzeczy uważać eserzy i kadeci z obozu rewolucji lutowej 1917 r., a które to stanowisko znów przyjęli białogwardziści spod znaku Kołczaka i Dienikina³⁾. Międzynarodowość sprawy polskiej uznawała partia bolszewicka, głosząc hasło Polski zupełnie niepodległej, bez wzmianek o jakiegokolwiek zależności od Rosji — jak to już uczyniła pierwsza chronologicznie wśród rewolucyjnych aktów odnośnie do Polski — odezwa pietrogradzkiej Rady delegatów robotniczych i żołnierskich (27 marca 1917, jeszcze przed odezwą «Rządu tymczasowego») —

1) Pismo nasze zamieściło już w swym 1-ym numerze z r. 1946 artykuł o tej kwestii: H. Świątkowski — U źródeł niepodległości Polski, str. 3—6.

2) Nie można tu posługiwać się pracami o wyraźnej tendencji antyradzieckiej, jak L. Kozłowski — Rewolucja rosyjska a niepodległość Polski (1922) i J. Ochota — Unieważnienie aktów rozbiorowych przez Rosję, «Sprawy Obce» 1930, zes. II, str. 283—314. Interesujący i wiele materiału przynoszący, ale raczej bez ambicji naukowych pisany, artykuł J. Kowalskiego — Rewolucja Listopadowa a sprawa polska, «Nowe Drogi» 1947, nr 6, str. 135—157, o tej właśnie sprawie mówi bardzo mało, podobnie jak udokumentowana rzecz A. Korta — Rewolucja Listopadowa a niepodległość Polski w 1918 r., «Nasza Myśl» 1948, nr 10, str. 23—31. Tak samo nie zajmują się bliżej aktem z 29. VIII. 1918 artykuł J. S. Józefowicza (Józefowicza?) pt. Wielka Rewolucja Październikowa i formowanie się Państwa Polskiego w 1918 r., zamieszczony w «Izwiestjach Akademii Nauk SSSR Sierija istorii i filozofii», nr 3/1948 (przekład «Przyjaźń», 11/48) i artykuł M. Miski pt. Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna a wolność Polski, «Sławianie», nr 10/48, str. 28—32.

3) Byłby to temat nader interesujący dla historyka.

czytamy tam m. in. «że Polska ma prawo być zupełnie niepodległą pod względem państwowo-międzynarodowym»⁴⁾).

Sposobność do podkreślenia tego uznania międzynarodowości sprawy polskiej nadeszła dla rządu radzieckiego niebawem. Gdy twórcy efemerycznego «Królestwa Polskiego» z listopada 1916 r., imperialiści niemieccy i austro-węgierscy przystąpili do (nieszczerze przez się od początku zamysłanych) rokowań pokojowych z nową Rosją w Brześciu nad Bugiem, nie dopuścili tam oni delegatów polskich, mimo że oczywiście sprawa pokoju z Rosją jak najżywiej musiała Polskę obchodzić. Umożliwili za to udział w obradach, wbrew protestom delegacji radzieckiej, delegatom nacjonalistycznej «Centralnej Rady» ukraińskiej, nikogo właściwie nie reprezentującej, a to by wbić klin między narody ukraiński, rosyjski i polski (jak wiadomo, przy tej sposobności odezwano Chelmszczyznę od ziem polskich).

W roli obrońców interesów polskich wystąpiła wtedy delegacja radziecka, która zażądała usunięcia wojsk niemieckich i austriackich z Królestwa, oraz podniosła nieobecność przedstawicieli polskich na konferencji, zaznaczając przy sposobności, że nie uważa rządu «Królestwa» za istotny rząd polski. Zjawili się wtedy w Brześciu przedstawiciele polskich kół demokratycznych z Moskwy, jednakowoż wobec zdecydowanego sprzeciwu niemieckiego nie mogli odegrać żadnej roli⁵⁾. Obłuda i wrogość niemiecka zaznaczyły się wówczas w całej swej ostrości, jak zresztą niejeden raz i przedtem i potem. (Efemeryczność «państwa polskiego» z listopada 1916 ujawniła się wtedy również w pełni — a mimo to niektórzy nasi juryści jeszcze do niedawna upierali się, by w tworze tym widzieć genezę odrodzonej w r. 1918 Polski⁶⁾).

Jednym z punktów podyktowanego przez Niemcy i Austro-Węgry programu rokowań brzeskich było ponowne uznanie przez partnerów wszystkich umów obowiązujących między kontrahentami do chwili wybuchu wojny. Delegacje niemiecka i austro-węgierska przedłożyły stronie radzieckiej odpowiedni memoriał, z wyliczeniem wchodzących w grę umów, wśród których znajdowały się m. in. skrętnie wymienione wszystkie akty rozbiorowe i inne porozumienia przeciwpolskie. Taki sam memoriał skierowano też do samozwańczej delegacji nacjonalistów ukraińskich, jakkolwiek jasne było, że akty rozbiorowe nie mogły w niczym ludzi tych obchodzić — prócz tego chyba momentu, że dokonali oni wtedy wspólnie z Niemcami i Austriakami nowego podziału Polski przez zabór Chelmszczyzny⁷⁾).

⁴⁾ Askenazy — Uwagi (1924), str. 178; Kowalski, cyt. dz., 139, z datą wg starego stylu — 14 marca, ale przekład ściślejszy niż u Askenazego.

⁵⁾ Askenazy, cyt. dz., 322 nast.; Kowalski, jw., 146—8, wg niedostępnej mi niestety «Księgi Czerwonej», której przedruk byłby obecnie rzeczą b. pożądaną. — W II t. radzieckiej «Historii dyplomacji» mówi o pertraktacjach w Brześciu rozdz. XV (str. 319—349). Por. o sprawie polskiej zwłaszcza str. 320, 326, 335.

⁶⁾ Jest to ważny temat dla opracowania przez naszych prawników!

⁷⁾ Tekst zestawienia dokonanego przez rząd niemiecki podaje: K. Strupp — Die Friedensverträge, I. Die Ostfrieden, Berlin 1918, str. 152 nast.

Art. 3. «Układu dodatkowego», podpisanego między Rosją a Niemcami i ich sojusznikami w Brześciu n. B. w dniu 3 marca 1918 r., brzmiał jak następuje:

Traktaty, umowy i porozumienia, które obowiązywały między kontrahentami przed wypowiedzeniem wojny, wchodzą, z zastrzeżeniem odnośnie do stanowiących inaczej postanowień traktatu pokojowego i niniejszego układu dodatkowego, z chwilą ich ratyfikacji ponownie w życie, z tym, że o ile były one niewypowiedziane przez pewien określony okres, okres ten przedłuża się o czas trwania wojny.

Zaraz zaś następny artykuł tegoż układu (4) postanawiał w związku z tym:

Każdy z kontrahentów może drugiej stronie w ciągu sześciu miesięcy po podpisaniu traktatu pokojowego zakomunikować traktaty, umowy i porozumienia lub ich poszczególne postanowienia, które według jego opinii pozostają w sprzeczności ze zmianami, jakie zaszły w czasie wojny. Owe postanowienia umowne winny możliwie jak najszybciej być zastąpione przez nowe układy, odpowiadające zmienionym poglądom i warunkom.

Dla opracowania przewidzianych w ust. 1 nowych układów winna w ciągu sześciu miesięcy po ratyfikacji układu pokojowego zebrać się w Berlinie komisja złożona z przedstawicieli obu stron. Jeżeli komisja ta w okresie trzech miesięcy po swoim zebraniu się nie osiągnie zgody, każdy z kontrahentów ma prawo odstąpić od postanowień umownych, które zgodnie z ust. 1, zdanie 1, zakomunikował on drugiemu kontrahentowi; jeżeli wchodzi tu w grę postanowienia szczegółowe, odnośny partner ma prawo odstąpić od całego układu⁸⁾.

Innymi słowy, Niemcy i Austro-Węgry żądały od nowej Rosji, która przecież odrzucała całą carską politykę aneksyj, uznanie m. in. rozbiórów Polski, jak to wyraźnie wynikało z wyliczenia aktów rozbiorowych, przesłanego przez Niemcy delegacji «ukraińskiej»⁹⁾. Strona radziecka mogła jednakowoż według art. 4 wypowiedzieć niektóre z tych umów, które by «nie odpowiadały zmianom spowodowanym przez wojnę», po czym należałoby przystąpić do opracowania na ich miejsce umów nowych. Jasne było, że zgodnie ze swą ideologią i polityką, Rosja radziecka mogła na takie narzucone postanowienia odpowiedzieć tylko całkowitym odrzuceniem wszystkich umów, które sprzeciwiały się zasadzie stanowienia narodów, a w szczególności uznanemu już uroczystie przez Rewolucję Socjalistyczną prawu narodu polskiego do niepodległości.

Stosunek do sprawy polskiej znalazł swój wyraz w znanym nam już Dekrecie rządu Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki

⁸⁾ Strupp, cyt. dz., str. 328—9. — Publikacja radziecka o pokoju brzeskim pt. *Mirnyje pieriegowory w Briest-Litowskie*, Moskwa 1920, nie była mi niestety dostępna.

⁹⁾ Właśnie owo zestawienie u Struppa, jw. (ods. 7), dodane jest do tekstu traktatu dodatkowego pokoju z Ukrainą, zgodnie z ust. 2 art. 4-go.

Radzieckiej z 29 sierpnia 1918, w którego punkcie 3-im znalazła się owa pamiętna uchwała, wielokroć już cytowana a stale zasługująca na przypomnienie¹⁰⁾:

Wszystkie akty i układy, zawarte przez rząd b. cesarstwa rosyjskiego z rządami królestwa pruskiego i cesarstwa austro-węgierskiego, dotyczące rozbiórów Polski jako sprzeczne z zasadą stanowienia narodów o sobie i rewolucyjną świadomością prawną ludu rosyjskiego, który uznał nieodwzajemnione prawo narodu polskiego do jedności i niepodległości — znosi się niniejszym bezpowrotnie.

Uchwała ta, zgodnie z art. 5-ym tegoż dekretu, który to artykuł przewidywał właśnie zawiadomienie Niemiec i Austro-Węgier o treści dekretu, została stosownie do ustalonego w traktacie z 3 marca terminu sześciomiesięcznego zakomunikowana rządowi berlińskiemu i wiedeńskiemu specjalną notą¹¹⁾:

Pełnomocne Przedstawicielstwo Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. W. A. 523.

Do Urzędu Spraw Zagranicznych, Berlin. Dnia 3 września 1918.

Nota werbalna.

Pełnomocne Przedstawicielstwo Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej ma zaszczyt zawiadomić cesarski rząd niemiecki, że rząd Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej poprzez Radę Komisarzy Ludowych postanowił, na podstawie i stosownie do art. 4 rosyjsko-niemieckiego układu dodatkowego do brzeskiego traktatu pokojowego z 3 marca 1918 podać do wiadomości rządu cesarsko-niemieckiego, że poniżej wymienione traktaty, umowy i porozumienia zdaniem rządu Republiki Radzieckiej pozostają w sprzeczności ze zmianami, które zaszły w czasie wojny¹²⁾.

Jednocześnie rząd Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej poprzez Radę Komisarzy Ludowych postanowił na podstawie tegoż samego art. 4 układu dodatkowego odwołać wszystkie układy i akty, które rząd b. cesarstwa rosyjskiego zawarł z rządem królestwa pruskiego odnośnie do podziału Polski, ponieważ pozostają one w sprzeczności z zasadą stanowienia narodów o sobie i uświadomieniem narodowym ludu rosyjskiego, który przyznał ludowi polskiemu nieodwzajemnione prawo do niepodległości i zjednoczenia.

¹⁰⁾ Por. dołączona kliszę, którą reprodukowujemy z cyt. artykułu Ochoty (ods. 2).

¹¹⁾ Notę tę ogłosił w brzmieniu niemieckim, zapewne z urzędowego przekładu dokonanego w Berlinie i przesłanego Beselerowi do Warszawy 30 września 1918, A s k e n a z y — Gdańsk a Polska (wyd. II, 1923), str. 199—201, w przypisach, o dziwo nie zwracając ani słówkiem uwagi czytelnika na tak wielkie znaczenie dokumentu. Tamże (str. 201) towarzysząca odpisowi nota do Beselera, w której rząd niemiecki zapytuje, czy «rząd» Rady Regencyjnej ewentualnie nie widziałby potrzeby ponownego wprowadzenia w życie traktatów rozbiorowych(!).. Nieznane są dalsze losy tej korespondencji.

¹²⁾ Tu Askenazy opuszcza wyliczenie umów, znajdujące się w art. 1 i 2 wspom. dekretu Rady Komisarzy Ludowych. Por. kliszę.

Są to w szczególności następujące układy ¹³⁾:

- 1) Tajny układ z 4 stycznia 1772 odnośnie do podziału Polski,
- 2) Układ petersburski z 25 lipca 1772 w związku z pierwszym rozbiorem Polski,
- 3) Deklaracja Prus o ich prawach i roszczeniach w stosunku do Polski, z d. 13 września 1772, zakomunikowana przedstawicielom państw obcych w Warszawie notą polskiego ministra spraw zagranicznych z 25 września 1772,
- 4) Układ między Prusami a Rosją z 23 stycznia 1793 w związku z drugim rozbiorem Polski,
- 5) Porozumienie odnośnie do trzeciego rozbioru Polski, zawarte w Petersburgu 13/24 października 1795,
- 6) Rozgraniczenie w Polsce, ułożone w Grodnie 21 czerwca/2 lipca 1796, do tego tajne opisanie granic,
- 7) Porozumienie z 10/21 października 1796 odnośnie do interpretacji art. 3-go układu z 13/24 października 1795 odnośnie do odgraniczenia Krakowa,
- 8) Układ o sprawach polskich z 15/26 stycznia 1797,
- 9) Układ wiedeński odnośnie do Księstwa Warszawskiego z 21 kwietnia/3 maja 1815,
- 10) Układ berliński z 30 października/11 listopada 1817 o granicach Królestwa Polskiego z dodatkowymi ustanowieniami,
- 11) Należący do tego protokół z 7/19 listopada 1817,
- 12) Ostateczna delimitacja Królestwa Polskiego od strony państwa pruskiego z 12/24 kwietnia 1823,
- 13) Układ z 4/16 października 1833 o solidarnym postępowaniu wobec spraw polskich.

Następnie, rząd Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na podstawie art. 4 wspomnianego układu dodatkowego postanowił nie odnawiać wszystkich tajnych układów, umów i porozumień, które rząd b. cesarstwa rosyjskiego zawarł z rządem państwa niemieckiego lub jego państwami składowymi, ponieważ one pozostają w sprzeczności z dekretem Rady Komisarzy Ludowych z 28 października 1917 «O pokoju» ¹⁴⁾.

Nota powyższa oddawała wyrażnie postanowienia wspomianej uchwały rządu RFSRR z 29 sierpnia 1918 r., a to kolejno artykuły 1, 2, 3, 4, sama będąc wykonaniem art. 5-go, który przewidywał zawiadomienie Niemiec i Austro-Węgier o wypowiedzeniu i unieważnieniu poszczególnych w dekrecie wymienionych lub określonych aktów międzynarodowych.

Warto przyrzeć się wyliczeniu aktów podlegających unieważnieniu, które znajdujemy w nocie rosyjskiej, oraz porównać je z wyliczeniem zawartym w memoriale niemieckim. Oczywiście, nota rosyjska wymienia tylko układy dotyczące Polski, podczas gdy zestawienie nie-

¹³⁾ Daty w pozycjach 1, 2 i 4 tylko na przemian wg starego i nowego stylu, podczas gdy na odnośnych aktach widnieją one w obu kalendarzach. Por. niżej nasze omówienie.

¹⁴⁾ Data wg starego kalendarza — odpowiada: 10 listopada 1917.

mieckie jest o wiele dłuższe, gdyż zawiera dokumenty wszelkiego rodzaju: nota rosyjska wymienia 13 pozycyj, zestawienie niemieckie zaś w dziale «Prusy» — 64, w czym ponad połowa układów technicznych, jak omawiające sprawy połączeń kolejowych, żeglugi rzecznej itd.

Autorzy noty rosyjskiej wybrali tu akty w samej rzeczy najważniejsze, dotyczące trzech rozbiorów Polski w XVIII w., oraz późniejszych rozgraniczeń na ziemiach polskich w XIX w., osobno wymieniając tu nadto osławione porozumienie z r. 1833 w sprawie wzajemnej gwarancji polskich posiadłości i pomocy przeciw polskim ruchom wolnościowym.

Zwraca uwagę, że materiał odnośny został przez autorów noty rosyjskiej opracowany samodzielnie. Jako pozycję 1. bowiem wymieniono pierwszy przedwstępny układ rozbiorowy zawarty między Prusami a Rosją z daty 4/15 stycznia 1772, którego właśnie nie wymienia zestawienie niemieckie, zaczynające się dopiero od układu z 14/25 lipca 1772, już określającego granice obu rozbiorów. Autorom noty rosyjskiej zależało, jak widać, na wyrzeczeniu się wszelkich tego rodzaju aktów, a więc i tych, których ewentualnego zatwierdzenia Niemcy się nie domagały.

Następnie, nota rosyjska wymienia — poz. 2—7 — dalsze układy prusko-rosyjskie w sprawie II i III rozbioru Polski, specjalnie dodając tu (poz. 3) odrzucenie Deklaracji Prus z 13 września 1772 w sprawie ich roszczeń do terytorium polskiego. To osobne wymienienie tego aktu posiada swoją wymowę, gdyż świadczy niewątpliwie, iż autorzy noty specjalnie chcieli zaznaczyć, iż żadnych w ogóle roszczeń pruskich nie myślą w odniesieniu do ziem polskich uznawać. Dalej jako poz. 8 wymieniony jest układ «likwidacyjny» z 15/26 stycznia 1797, w którym mocarstwa rozbiorowe zobowiązały się m. in. (artykuł sekretny) do «zniesienia po wszystkie czasy» nazwy Królestwa Polskiego. Jak wiadomo, postanowienie to upadło już w r. 1815 z inicjatywy właśnie Rosji, której władca przybrał tytuł króla polskiego dla części ziem polskich złączonych wtedy unią realną z Rosją. Anulacja układu z r. 1797 w nocy rosyjskiej miała więc teraz tylko znaczenie zatwierdzające. Wreszcie, wypowiedziano właśnie postanowienia traktatu wiedeńskiego, oraz dalsze, z traktatem tym związane, układy o rozgraniczeniach prusko-rosyjskich na ziemiach polskich (między Królestwem Polskim a W. Ks. Poznańskim; poz. 9—12), a na końcu (poz. 13) ów układ polityczny z 4/16 paźdz. 1833 w sprawie gwarancji posiadłości polskich i wspólnego zwalczania działalności niepodległościowej w Polsce. Umieszczenie tego punktu w zakończeniu wyliczenia w nocy rosyjskiej ma również swoją wymowę: rząd nowej Rosji nie tylko wyrzekł się umów o rozbiorach Polski, zawartych przez carat z Prusami i Austrią, lecz także stawiał kropkę nad i, zaznaczając, iż nie wiążą go jakiegokolwiek układy, skierowane przeciw prawu narodu polskiego do niepodległości.

Nota rosyjska, wypowiadająca akty rozbiorowe, na podstawie ich unieważnienia przez Radę Komisarzy Ludowych z 29 sierpnia 1918 r., mogła pominąć, i w istocie pomijała, któryś tam jeszcze drobniejszy

układ w sprawie rozgraniczenia na ziemiach polskich¹⁵), zawarty w I poł. XIX w., a nadto nie wymieniała niektórych innych porozumień prusko-rosyjskich w sprawie polskiej, np. układu skierowanego przeciw powstaniu styczniowemu (8 lutego 1863). Nie wymieniało ich zresztą i zestawienie niemieckie, ograniczające się dla okresu po 1833 r. do aktów technicznych. Ale jasne było, że nowa Rosja wyrzekła się także i tych wszystkich innych układów z taką samą stanowczością, jak układów o rozbiorach Polski.

Rząd niemiecki nie zrozumiał znaczenia, tak olbrzymiego, kroku nowej Rosji i nie zaprotestował przeciw niemu¹⁶). Brak nam danych o zachowaniu się rządu rozpadających się już wtedy Austro-Węgier, które zostały w myśl art. 5 Dekretu również zawiadomione o unieważnieniu aktów rozbiorowych; zapewne bankrutujący politycy wiedeńscy nie potrafili już zająć żadnego w ogóle stanowiska.

Tak się przedstawia, w zwięzłym skrócie, jeden z najciekawszych wycinków historii dyplomatycznej sprawy polskiej i stosunków polsko-rosyjskich pod koniec I wojny światowej¹⁷).

*

Artykuł niniejszy ma m. in. na celu rzucenie właściwego światła na sprawę, która w swoim czasie była przedmiotem nader niewłaściwych interpretacyj.

Pominąć tu można śmiało, jako wyraźnie tendencyjne, wystąpienie J. Ochoty w jego wymienionym już artykule pt. «Unieważnienie aktów rozbiorowych przez Rosję». Autor ten bowiem zużytkował całą tę sprawę, by atakować rząd radziecki za jego rzekomą niekonsekwencję i wycofanie się jakoby z zajętego w r. 1918 stanowiska, w związku ze sporem polsko-litewskim o Wilno. Z artykułu tego przebija w ogóle zasadnicze nastawienie antyradzieckie, a fundamentalnemu znaczeniu anulacji aktów rozbiorowych dla samej niepodległości Polski — autor ten nie poświęcił ani słowa.

Należy jednak nawiązać do wywodów niektórych naszych prawników, jak S. Kutrzeba i J. Makowski, którzy (Kutrzeba — Polskie prawo polityczne według traktatów; Makowski — Kwestia litewska) uważali, że Rosja, unieważniając akty rozbiorowe, sama zrzekała się również ziem dawnej Polski, nabytych przez rozbiory (Kutrzeba, cyt. dz., 186). Innymi słowy, dekret Rady Komisarzy Ludowych z 29 sierpnia 1918 miał rzekomo przywracać Polsce prawo do wszystkich jej ziem w granicach sprzed 1772 r. Polska jakoby części tych swych praw zrzekła się ostatecznie dopiero przez traktat ryski z r. 1921.

¹⁵ Np. układ z 12/24 lipca 1819 i «traktat definitywny o delimitacji» z 20 lutego/4 marca 1835 — Strupp, cyt. dz., str. 160, poz. 13, oraz str. 164, poz. 21.

¹⁶ Por. Askenazy jw., str. 201: «Z naszej strony nie ma zastrzeżeń przeciwko spełnieniu życzenia Rosji». Poniżej zastrzeżenie jednego z urzędników.

¹⁷ Jak najgoręcej trzeba zachęcić naszych historyków do zajęcia się tymi zagadnieniami przy pełnym wykorzystaniu materiałów i źródeł radzieckich.

Tego rodzaju interpretacja jest oczywiście niesłuszna.

Rosja radziecka anulowała akty rozbiorowe jako niesprawiedliwe i sprzeczne z zasadami przez się głoszonymi, ale, rozumie się, nie mogła równocześnie anulować innej zasady, będącej również podstawą polityki nowej Rosji: zasady stanowienia narodów o sobie. Oddawanie Polsce ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich byłoby z tą ostatnią zasadą najzupełniej sprzeczne. Dekret z 29 sierpnia 1918 nie o kwestiach terytorialnych nie mówił, a cała polityka rządu radzieckiego, zmierzająca ściśle do zapewnienia poszanowania dla powyższej zasady, nie mogła od niej odbiegać także i w kwestii granicy polsko-radzieckiej. Rząd radziecki stał na stanowisku granicy etnograficznej między Polską a Ukrainą, Białorusią i Litwą, czego dowiodły m. in. rokowania w okresie wojny 1920 r.¹⁶⁾, a tylko wyjątkowo ciężkie położenie, w jakim Rosja znalazła się w r. 1921, skłoniło ją do zgody na granicę ryską, która pozostawiła wiele milionów Ukraińców i Białorusinów pod władzą polską. To ostatnie uległo w końcu zmianie w r. 1939.

Henryk Batowski

ŻYCIE GOSPODARCZE ZSRR

Rok 1917 stał się rokiem otwierającym nową epokę w dziejach ludzkości. Szósta część ziemskiego globu wkroczyła zdecydowanie na nowe tory rozwoju, wyzwalając się na zawsze spod panowania kapitału.

Minęło 30 lat, lat wysiłków milionowych rzesz ludzkich nad przedstawieniem gospodarki na nowe, socjalistyczne tory.

Nowa formacja zapuściła głęboko swe korzenie. Zmieniła się struktura gospodarcza i całe oblicze kraju, który do 1917 roku był «więzieniem narodów» i najbardziej zacofanym spośród państw kapitalistycznych.

Planowość w gospodarce — w miejsce panującej w ustroju kapitalistycznym anarchii w produkcji, socjalistyczne współzawodnictwo — zamiast kapitalistycznej, bezwzględnej i nie cofającej się przed niczym konkurencji, ruch stachanowski — w miejsce bezdusznego taylorizmu, podniesienie problemu pracy do zagadnienia honoru człowieka, próby zacierania granic między pracą fizyczną a umysłową, tendencje do zerwania linii podziału między wsią a miastem, a przede wszystkim wyeliminowanie raz na zawsze możliwości wyzyskiwania człowieka przez człowieka i stworzenie każdemu człowiekowi w socjalistycznej społeczności jednakowych warunków startu życiowego, jednakowych szans społecznego awansu, — oto momenty znamionujące nową epokę, nową formację ustrojowo-społeczną.

¹⁶⁾ Por. H. Jabłoński — Wojna polsko-radziecka (1919—1920), «Przegląd Socjalistyczny» 1948, nr 7—8, str. 22—31 (propozycje pokojowe z r. 1920 na str. 30, o granicach: punkt 3).

Socjalistyczny system gospodarki i polityczna organizacja, budowane przez dziesiątki lat z niezachwianą energią zarówno w dobie pokoju jak i wojny, pozwoliły Związkowi Radzieckiemu nie tylko przeobrazić zacofany kraj rolniczy w kraj o wspaniale rozwiniętym przemyśle, ale także wyjść zwycięsko ze straszliwych zapasów z hillerowskim faszyzmem, tą najbrutalniejszą formą dyktatury finansowego kapitału.

W warunkach gospodarki socjalistycznej zasadnicze środki i narzędzia produkcji skupiają się w rękach socjalistycznego państwa. Ziemia, lasy, wody, kopalnie, złoża surowców czy też fabryki nie stanowią już własności indywidualnego posiadacza, obszarnika czy fabrykanta, nie są one już przedmiotem gry i machinacji karteli i trustów. Także środki transportu i łączności podlegają niepodzielnemu władaniu państwa socjalistycznego.

Na tej rozległej bazie państwo socjalistyczne uprawia szeroką działalność gospodarczą i staje się decydującym czynnikiem w ogólnym procesie wytwórczym ludu radzieckiego.

Obok gospodarczej działalności państwa ustroj socjalistyczny pozostawił jednak szerokie pole dla działania kolektywów rolnych, tudzież spółdzielni rzemieślniczych tzw. arteli. Kolektywy rolne otrzymują w Związku Radzieckim ziemię bezpłatnie na czasowo nieograniczone użytkowanie.

Podstawą więc stosunków wytwórczych w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich jest społeczna własność środków produkcji w formie państwowej i spółdzielczej. Nie ma już w tej formacji ustrojowej: ani wyzyskiwanych, ani wyzyskiwaczy. Wytworzone produkty dzieli się wedle wykonanej pracy zgodnie z zasadą: «kto nie pracuje, ten nie je» i wedle dewizy: «każdy pracuje wedle swoich możliwości i otrzymuje stosownie do wydajności swej pracy». Wzajemne stosunki między ludźmi przybrały w warunkach socjalistycznej gospodarki charakter współpracy wolnych od wyzysku pracowników. Stosunki wytwórcze w ustroju socjalistycznym stają się odpowiednikiem faktycznego stanu sił wytwórczych. To też wytwórczość w socjalistycznej gospodarce nie zna kryzysów nadprodukcji szarpiających raz po raz ustroje kapitalistyczne; gospodarka socjalistyczna nie zna też i bezrobocia będącego zmorą klasy robotniczej.

W gospodarce socjalistycznej towary nie są już wytwarzane przez każde poszczególne przedsiębiorstwo na swoje własne ryzyko, lecz na podstawie planu ogólnopaństwowego, zgodnie z interesami społeczeństwa i socjalistycznego rozwoju.

W warunkach socjalistycznych klasa robotnicza stała się właścicielem środków produkcji. Siła robocza przestała być towarem, praca nabrała znowu charakteru zatraconej ongiś funkcji społeczno-gospodarczej.

W warunkach socjalizmu praca nie jest pogardzanym i ciężkim brzemieniem, lecz sprawą honoru, sławy, męstwa i bohaterstwa. Środki produkcji przestają być uosobieniem kapitalistycznego wyzysku i przeobrażają się w narzędzia, dzięki którym podnosi się stale poziom dobrobytu materialnego szerokich mas.



MAPA BOGACTW NATURALNYCH ZSRR
 (według publikacji «ZSRR w cyfrach», Warszawa 1947, «Prasa wojskowa»).

Robotnik, kiedyś dodatek do maszyny, przeobraża się w prawdziwego jej włodarza. Dzięki socjalistycznemu współzawodnictwu, dzięki coraz głębszemu opanowaniu techniki, robotnik rozwija wszechstronnie swe zdolności wytwórcze. Pojawiają się warunki do zniesienia przeciwieństwa pomiędzy pracą fizyczną a umysłową. Ruch stachanowski jest pierwszą jaskółką tych nowych możliwości.

Maszyna przestaje być przekleństwem, a przekształca się w dobrodzieństwo człowieka. Robotnik, pozbywając się swej dotychczasowej roli dodatkowego mechanizmu, zmienia się w świadomego i znającego proces wytwórczy kierownika maszyny. Zastosowanie najnowocześniejszej techniki w rolnictwie na niespotykaną gdzie indziej skalę, użycie traktorów, kombajnów i innych skomplikowanych maszyn rolniczych, prowadzi do tworzenia zbożowych fabryk, tzw. sochozów. Granica dzieląca miasto od wsi w warunkach tych poczyna powoli zanikać.

W porównaniu z wszystkimi poprzednimi formacjami społeczno-gospodarczymi socjalizm stanowi więc najwyższy szczebel w dotychczasowym rozwoju ludzkości i posiada zdecydowaną przewagę nad kapitalistycznym sposobem wytwarzania.

Prawa ekonomiczne przestają w warunkach socjalistycznej formacji działać w sposób żywiołowy, co cechowało wszystkie formacje minione. W warunkach socjalistycznego sposobu wytwarzania obiektywna konieczność staje się udziałem ludzkiego poznania. Konieczność jest więc w warunkach socjalizmu realizowana poprzez świadomą, zgodną z obiektywnymi możliwościami wolę ludzi budujących swą rzeczywistość.

Planowe kierowanie — oto konieczność społeczeństwa socjalistycznego. Podczas gdy w gospodarce kapitalistycznej dominuje żywioł i anarchia w produkcji, społeczna własność środków produkcji umożliwia objęcie całej gospodarki narodowej ogólnym planem.

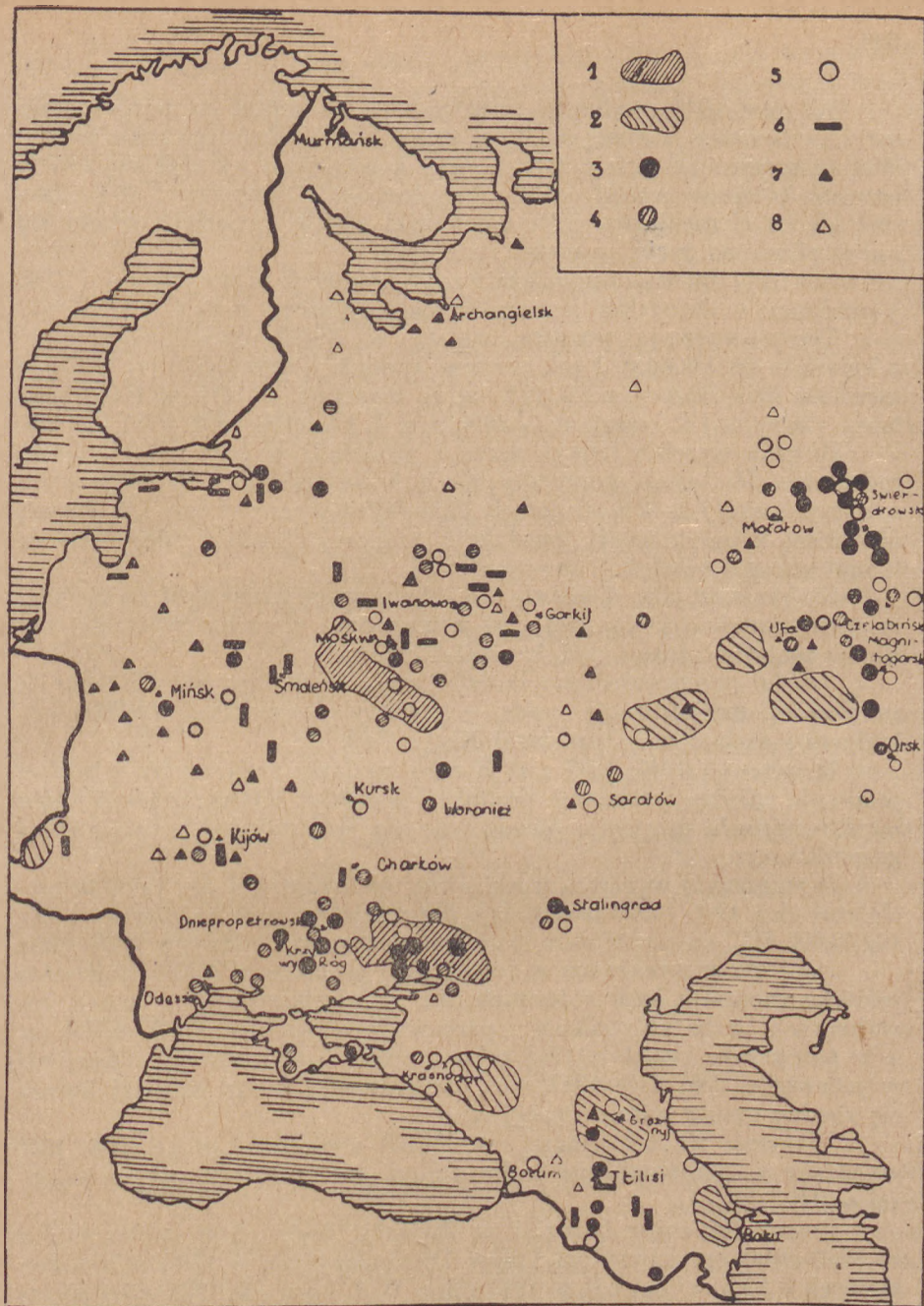
Socjalistyczna gospodarka rozwija się nieprzerwanie. Okres powojenny radzieckiej gospodarki znamionuje niebywałe tempo wzrostu. W rejonach zniszczonych działaniami wojennymi zostały już całkowicie odbudowane kolchozy, znaczna część przemysłu, studzież handel państwowy i spółdzielczy.

Doniosłą rolę w gospodarce Związku Radzieckiego w dobie powojennej odegrała reforma pieniężna w 1947 roku oraz zniesienie systemu kartkowego.

Nakreślone planem 1946—1950 zadania, tempo i skala powojennego rozwoju realizowane są w całej pełni. A należy mieć na uwadze, że plan ten jest gigantyczny w swych rozmiarach. Gdy w latach 1938—1940 średni wzrost dóbr konsumcyjnych wynosił 10%, a w zakresie środków produkcji 15%, to obecnie ów średni wzrost w obu działach produkcji wynosi 17%.

Szybkie tempo rozwoju wszystkich gałęzi produkcji i trwały wzrost społecznego produktu, stanowią prawo immanentne formacji socjalistycznej.

Jak przebiega rozwój powojennej gospodarki — ilustrują wymownie cyfry.



BOGACTWA NATURALNE W EUROPEJSKIEJ CZĘŚCI ZSRR
(według «ZSRR w cyfrach», zob. str. 403).

- | | |
|---------------------------|--------------------------|
| 1. Zagłębia węglowe | 5. Przemysł chemiczny |
| 2. Tereny naftowe | 6. Przemysł włókienniczy |
| 3. Przemysł metalowy | 7. Przemysł drzewny |
| 4. Przemysł budowy maszyn | 8. Przemysł papierniczy. |

W roku 1946 produkcja przemysłowa obliczona na bezpośrednie potrzeby ludności wzrosła o 20% w stosunku do ostatniego roku wojny. W tym samym też czasie zakres robót kapitalnych wzniósł się o 17%, przewóz kolejowy wzrósł o 13%, a ogólny obrót towarowy o 30%, chociaż kłeska elementarna, jaka nawiedziła ZSRR (posucha), odbiła się niewątpliwie na życiu gospodarczym kraju.

Rok 1947 znamionuje dalszy wzrost produkcji przemysłowej o 22%, a produkcji w dziedzinie przemysłu lekkiego nawet o 33%.

Tempo rozwoju wzrasta zresztą w ZSRR obecnie dosłownie z kwartału na kwartał. I tak przyrost produkcji przemysłowej w I-ym kwartale 1947 roku wyniósł 12%, w II. kwartale — 18%, w III. kwartale — 25%, w IV. kwartale — 30%, a w I. kwartale 1948 roku — 32%.

Równie wysokie tempo wzrostu produkcji wykazuje i rolnictwo radzieckie. W latach poprzedzających kolektywizację tempo wzrostu nie przekraczało 1—2%, w latach 1932—1940 wyniosło ono 7%, dzisiaj natomiast tempo rozwoju produkcji rolniczej dogania zdecydowanie tempo wzrostu produkcji przemysłowej.

Szybkość, z jaką dokonała się rekonwersja gospodarki radzieckiej na tory produkcji pokojowej, jest wymownym wyrazem wyższości systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym.

Szybko przeprowadzona demobilizacja, zawrotny rozwój techniki radzieckiej, mechanizacja pracy — stworzyły przesłanki szybkiej odbudowy i rozbudowy gospodarki Kraju Rad.

W planach 1946, 1947 i 1948 roku znalazły swój wyraz właściwe proporcje między gałęziami produkcji środków wytwórczych i dóbr konsumpcyjnych, proporcje nieodzowne dla racjonalnego rozwoju życia gospodarczego.

Wymownym wyrazem troski o racjonalny rozwój jest fakt, że pięcioletni plan 1946—1950 przewiduje dla rolnictwa park traktorowy o sile 10,800.000 HP, co przewyższa park traktorowy posiadany w 1938 roku.

Doniosłe znaczenie ma w powojennej gospodarce ZSRR racjonalna polityka rozdziału kadr roboczych. Już w pierwszych dwu latach powojennych liczba robotników i pracowników wzrosła o 4,6 milionów, a w pierwszym kwartale 1948 roku pracowało o 2 miliony więcej niż w pierwszym kwartale 1947 roku. Jednocześnie coraz bardziej kurczy się zbędny aparat administracyjny.

Wzmogła się też znacznie w ZSRR wydajność pracy. Rok 1948 wykazuje w porównaniu z I. kwartałem 1947 roku wzrost wydajności o 21%.

Rośnie też coraz bardziej w Związku Radzieckim spożycie. Już w 1946 roku sprzedano artykułów konsumpcyjnych o 15%, a przemysłowych o 85% więcej niż w 1945 roku. W I. kwartale 1948 roku sprzedano chleba o 72%, cukru 2,7 razy więcej, tłuszczu o 13%, a tkanin o 44% więcej niż w I. kwartale 1947 roku. Przy czym produkcja środków spożycia wykazała niebywałe tempo wzrostu, gdyż w porównaniu do I. kwartału 1947 roku wzmogła się w roku 1948 o 144%.

W porównaniu z rokiem 1946 fundusz płac wzrósł w 1947 roku o 23% i rośnie nadal. Reforma pieniężna i obniżka cen wzmogły nadto

w wysokim stopniu płace realne. (Należy mieć na uwadze, że w rezultacie przeprowadzonej reformy walutowej zdolność nabywcza rubla wzrosła się o 41%). Płace w porównaniu z I. kwartałem 1947 roku wzrosły więc w rezultacie realnie w roku 1948 o 51%.

Jednocześnie wzrastają fundusze socjalistycznego nagromadzenia, wznagają się inwestycje. W samych tylko zniszczonych wojną rejonach wydano w I. kwartale 1948 roku 3 miliardy rubli.

Już te luźnie rzucone cyfry obrazują nam, jakie możliwości kryje w sobie socjalistyczna gospodarka, która nie zna i nie lęka się kryzysów, nadprodukcji i bezrobocia.

Pomimo ran zadanych wojną, krzepną coraz bardziej siły socjalizmu i nic nie zdola odwrócić koła historii. Rozwój sił wytwórczych i wola mas pracujących określają wyraźnie kierunek rozwoju ludzkości i nie ma na świecie takiej siły, która zdolna byłaby tę linię złamać.

Ogłoszone ostatnio przez Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR cyfry przedstawiają jeszcze jeden triumf socjalistycznej gospodarki. W III. kwartale br. we wszystkich dziedzinach produkcji został przekroczony przedwojenny poziom wytwórczości. Globalny plan produkcji wykonany został w 107%. Powierzchnia zasiewów wzrosła w porównaniu z rokiem 1947 o 13,940.000 ha, a globalne zbiory zboża osiągnęły poziom przedwojenny, przy czym wydajność z jednego ha przekroczyła poziom przedwojenny. Wydajność pracy wzrosła się przeciętnie o 11%.

Początek czwartego dziesięciolecia ery socjalistycznej to czas wzmoczonej pracy narodów radzieckich i walki o przedterminową realizację powojennej pięcioletki, która jest wstępem do programu budownictwa komunizmu w ZSRR.

System radziecki święci w pełni swój triumf w dobie, gdy parokrotnie kryzysy poczynają ogarniać świat kapitalistyczny.

Życie samo wykazuje, że jedyną drogą, która ludzkość może wywieść z ślepego zaułka — jest socjalizm.

Seweryn Żurawicki

WISSARION BIELINSKIJ

(1811—1848)

Obchód setnej rocznicy zgonu wielkiego rosyjskiego krytyka Wisariona Bielinskiego nosił charakter niezwykle uroczysty. Pamięć jego świetnej działalności nie umierała zresztą przez całe stulecie. Patron inteligencji rosyjskiej, którego można nazwać ojcem chrzestnym całej plejady wielkich pisarzy, «centralna postać swojej epoki», jak go nazywał Turgieniew, demokrata z pochodzenia i z przekonania, rewolucjonista słowa, Bielinskij wywarł potężny wpływ na umysłowość rosyjską. Jego idee rewolucyjne, socjalistyczne, materialistyczne — zostały ocenione w licznych artykułach jubileuszowych. Idee te mógł on wy-

rażać za życia tylko w artykułach krytycznych o literaturze, które ukazywały się regularnie w miesięcznikach, skwapliwie czytanych przez młodzież. Był on przede wszystkim literatem, rozmiłowanym w literaturze do tego stopnia, że wyrażał życzenie, aby mu do trumny włożono pod głowę tom miesięcznika literackiego, w którym pisywał. Ale literatura nie zasłaniała przed nim życia. Bielinskij szukał w niej i znajdował odpowiedzi na dręczące zagadnienia rzeczywistości. I szybko orientował się, czy dany utwór prawdziwie odtwarza życie, czy też jest falsyfikatem. Obalał bez litości uznane powagi, efemeryczne sukcesy, oraz odgadywał wartość wielkiego talentu po pierwszych jego krokach, a przyszłość potwierdzała jego diagnozy.

Bielinskij wystąpił w literaturze po raz pierwszy w r. 1834, kiedy słońce Puszkina chyliło się ku zachodowi, a wschodziła gwiazda Gogola. Krytyka nie wiedziała, jak potraktować to dziwne zjawisko: czy to jest żart, czy karykatura, urągająca zasadom przyjętego gustu? Bielinskij wyjaśnił głębokie znaczenie realizmu i śmiechu Gogola i przez cały czas jego twórczości wtórował jej, ustalając właściwy pogląd na znakomitego pisarza. A kiedy Gogol popadł w manię religijną i wypowiedział poglądy głęboko reakcyjne, stojące w rażącej sprzeczności z jego twórczością artystyczną, zgromił go Bielinskij w słynnym liście, który przepisywała i którego uczyła się na pamięć młodzież, gdyż list ten zawierał w sobie cały program pracy postępowej.

Po kilku wierszach Lermontowa, Bielinskij rozpoznał w nim genialnego poetę i przepowiedział, że jego poezji będzie się uczyć na pamięć cała Rosja.

Bielinskij otoczył troskliwą opieką ludowego poetę Kolcowa, wciągnął go do swego kółka, składającego się z takich wybitnych i postępowych ludzi, jak Hercen, Granowskij, Bakunin; samouk Kolcow kształcił tam swój światopogląd.

Młody Turgieniew, wydawszy swój pierwszy utwór, poemat «Parasza», zamiósł jeden egzemplarz do mieszkania Bielinskiego — i po pełnym czasie przeczytał pochwalny artykuł: krytyk w tym, słosunkowo słabym utworze, rozpoznał talent. Nastąpiła znajomość osobista — i długie rozmowy na tematy filozoficzne.

Najszcześniejszą chwilą w życiu Dostojewskiego było entuzjastyczne przyjęcie, jakiego doznał on od Bielinskiego. Młody Dostojewskij, odniósł swoją pierwszą powieść «Biedni ludzie» do Niekrasowa, który był redaktorem. Niekrasow z Grigorowiczem, młodym pisarzem, przeczytali z zachwytem powieść w ciągu nocy i o świcie przybiegli do Bielinskiego, by ucieszyć go wiadomością o nowym talencie. Obudzili go okrzykiem: «Pojawił się nowy Gogoll». Bielinskij przecierając oczy, powiedział z niezadowolaniem: «U was Gogole wyrastają, jak grzyby po deszczu», lecz rękopis wziął. Kiedy wieczorem przyszli do niego, Bielinskij z błyszczącymi oczami krzyknął: «Przyprowadźcie mi go czym prędzej!». Gdy Dostojewskij przyszedł, Bielinskij nie szczędził mu entuzjastycznych pochwał, wyjaśniając mu znaczenie jego powieści: «Pan sam nie wie, co Pan napisał!» — krzyczał w uniesieniu. Wkrótce ukazał się znakomity artykuł o «Biednych ludziach». Dostojewskij oszoło-



WISSARION BIELINSKIJ

miony powodzeniem, zaczął pospiesznie pisać niewielkie powieści, które już Bielińskiego nie zadowolily; nerwowy i chorobliwy autor odczuł boleśnie powściągliwe opinie krytyka. Zresztą nie nastąpił jeszcze czas jego przyszych arcydzieł.

Sam Niekrasow trudnił się literaturą, lecz wówczas jeszcze nie skryształizował się jako poeta. Dopiero napisawszy swój wiersz «W drodze», odczytał go Bielińskiemu. Ów wykrzyknął: «A czy Pan wie, że jesteś poetą i prawdziwym poetą!».

Podobnej zachęty od Bielińskiego doznali poeta Majkow i powieściopisarz Gonczarow. Bieliński nie dożył do czasu ukazania się pierwszej powieści Lwa Tołstoja — byłaby to dla niego wielka radość.

Żyjąc literaturą i z literatury, Bieliński jednocześnie z wielkim wysiłkiem myśli urabiał światopogląd otoczenia. Usunięty z uniwersytetu «dla braku zdolności», a właściwie za napisany przezeń rewolucyjny dramat, przebywał w kółkach studentów, gdzie panowały zainteresowania filozoficzne. W kółku Szukano odpowiedzi na dręczące zagadnienia rzeczywistości. W kółku Stankiewicza przeważały prądy idealistyczne — Schelling i Hegel. W kółku Hercena zajmowano się kwestiami społecznymi i politycznymi. Bieliński co pewien czas, pod wpływem Hegla, gotów był pogodzić się z rzeczywistością, jako że «wszystko co istnieje, jest rozumne». Ten aforyzm Hegla sprawił dużo kłopotu młodym myślicielom. Wkrótce Bieliński zerwał z Heglem, przeklął «podłą rzeczywistość rosyjską» i przejął się rewolucyjnym duchem Hercena.

W skromnym mieszkaniu Bielińskiego toczyły się namiętne dyskusje, omawiano i rozstrzygano napływające z Zachodu idee filozoficzne i socjalistyczne. Tam to w ogniu sporów wykuwała się myśl rosyjska. Rozmowy ciągnęły się godzinami; nieraz żona Bielińskiego parokrotnie przypominała o podanym już obiedzie. «My tu jeszcze nie rozwiązałyśmy kwestii istnienia Boga, a ona woła nas na obiad!» — wykrzyknął z oburzeniem Bieliński. Ile ciekawych osób przeszło przez to mieszkanie! Bywał tam młody Turgieniew, wytworny i ekscentryczny, pozujący wówczas na Byrona. Siadywał w kąciuku, przysłuchując się rozprawom filozoficznym, skromny poeta ludowy Aleksy Kołcow, który przyjeżdżając ze swojej prowincji, uważał za potrzebne silnie perfumować się, za co go Bieliński karecił. Bywał niekiedy żółciowy Dostojewski, który się gniewnie zrywał, kiedy Bieliński krytykował chrześcijaństwo; stosunki ich zresztą prędko się ochłodziły. Można było tam czasami spotkać poetę Majkova, który nie uległ wpływowi tego kółka, bo wyobraźnią żył w starożytnym Rzymie i Grecji. Badawczo obserwował towarzystwo flegmatyczny Gonczarow. Wreszcie stałym gościem był Niekrasow, w którym Bieliński, z początku podziwiał zmysł praktyczny, a potem odkrył poetę.

Wszystko to byli zachodowcy («zapadniki»), czyli zwolennicy cywilizacji zachodniej, którzy stanowili postępowy odłam ówczesnej myśli rosyjskiej. Walczyli oni na łamach prasy z obozem «słowianofilów», którzy idealizowali starą Rosję i uważali, że naród rosyjski powinien iść własną drogą, odwracając się od «zgnitego zachodu». Bieliński

zwalczał słowianofilów, w swoich artykułach krytycznych, widząc w ich teorii zacofanie. Jednak nie zakrywał oczu na wady cywilizacji europejskiej i na potworność ustroju kapitalistycznego.

Wąły, chorowity, wyczerpany nieustającą pracą, Bielinskij coraz bardziej zapadał na zdrowiu. Nie pomogła podróż zagraniczna, na którą namówili go przyjaciele. Po powrocie rozchorował się ciężko. Był to rok 1848, kiedy, pod wrażeniem rewolucji w Europie, rząd Mikołaja I stosował coraz silniejsze represje.

Bielinskij miał być aresztowany i zamknięty w twierdzy. Tylko choroba i śmierć uratowały go od uwięzienia. Pogrzeb był bardzo skromny i na kilka lat imię Bielinskiego zniknęło ze szpalt prasy — gdyż nie wolno było tego imienia wspominać.

Lecz żyło ono w pamięci narodu.

Włodzimierz Fiszer

MAKSYM GORKIJ

(1868—1936)

Ostatnie ćwierćwiecze ubiegłego stulecia to okres kryzysu w literaturze rosyjskiej. W jej głównym, realistyczno-społecznym nurcie, przedstawionym przez prozę powieściową, zaczynają na przełomie lat 70-tych i 80-tych występować objawy upadku. Nie tu miejsce zastanawiać się nad przyczynami tego zjawiska. Pogłębiły je i skomplikowały nastroje depresyjne, którym uległa inteligencja rosyjska w atmosferze gwałtownej reakcji politycznej, jaka zapanowała w Rosji po zabójstwie Aleksandra II. Doprowadziły one do odwrócenia się części społeczeństwa od problemów społecznych i stworzyły podatny grunt dla przejściowego zwycięstwa estetyzującego modernizmu, z którym na czoło literatury na czas pewien wychodzi antyrealistyczna w swym założeniu poezja symbolistów.

Odrodzenie realizmu było jednak bliskie. Jego zwiastunem był Czechow, który odzwierciedlając w swej twórczości beznadziejną szaryżnę współczesnego mu życia rosyjskiego, uświadamiał sobie konieczność znalezienia nowej postawy twórczej wobec opisywanej rzeczywistości. Biadał on: «Opisujemy życie takie, jakim jest, a dalej ani rusz. Nie mamy ani bliższych, ani dalszych celów, a w duszy naszej pusto, jak wymiół».

Tym, który zdołał wyprowadzić realizm rosyjski ze ślepej, jak się Czechowowi zdawało, uliczki i tohnąć w niego ożywczego ducha, był największy pisarz rosyjski XX stulecia, Maksym Gorkij.

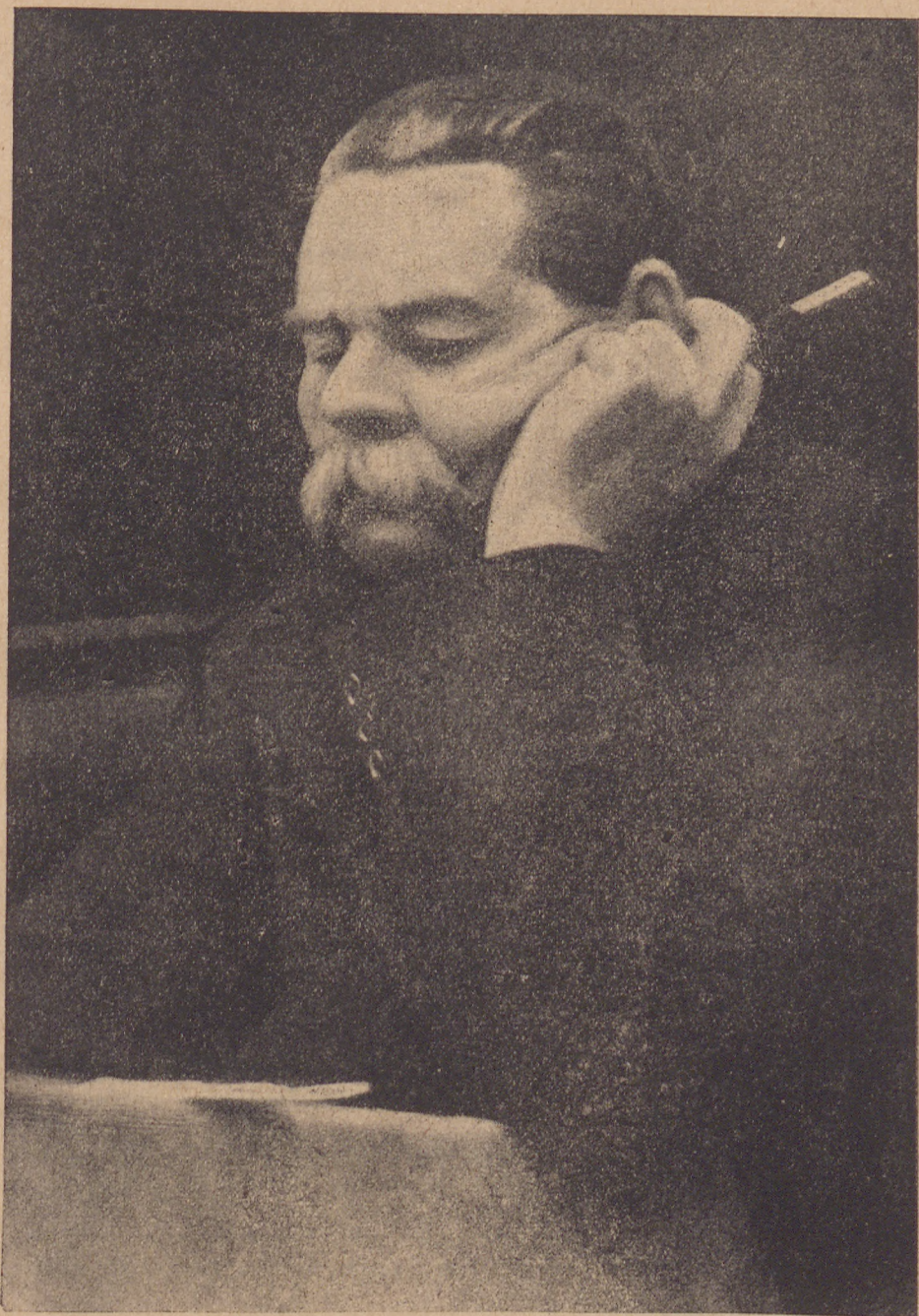
Aleksy Maksymowicz Pieszkow (Maksym Gorkij — to pseudonim) urodził się 16 (28) marca 1868 r. w ówczesnym Niżnim Nowogrodzie, dzisiejszym Gorkim. Straciwszy ojca, stolarza, w czwartym roku życia, a matkę w kilka lat później, wczesne dzieciństwo spędził w rodzinie dziadka ze strony matki, niegdyś zamożnego, lecz wówczas już zubożalego farbiarza. W jednym ze swych arcydzieł, powieści autobiograficznej «Dzieciństwo», we wstrząsający sposób opisuje życie w domu

dziadka, na które składały się bójki między starszymi, znęcanie się nad słabszymi, straszliwe sceny chłosty wymierzanej dzieciom za byle figiel. Promieniem światła w tym życiu była dla małego Aloszy babka Akulina Iwanowna, która umiając na pamięć niezliczoną ilość legend, bajek i pieśni ludowych, pierwsza wprowadziła chłopca w świat poezji. Mając 9 lat, Alosza ukończył I klasę szkoły parafialnej. Niebawem, po śmierci matki, dziadek odmawia mu utrzymania i wysyła «między ludzi». Rozpoczyna się długa i jakże surowa szkoła życiowa chłopca opisana w powieści «Wśród ludzi». Widzimy go jako chłopca do posyłek w sklepie obuwia, jako terminalora u kreślarza. Los zrzucił, że Alosza przez jeden sezon nawigacyjny był pomywaczem na parowcu kursującym po Wołdze, oraz że kucharzem na tymże statku był niejaki Smurow, były podoficer gwardii, pijak i... miłośnik książek, których niemało mieścił jego kuferki. Smurow zmuszał chłopaka do czytania sobie na głos. W ten sposób, obok senników i opowieści jarmarcznych, obok przekładów sensacyjnych powieści francuskich, Alosza poznaje Waltera Scotta, Fieldinga, Gogoła. Odtąd czyta bez ustanku — nie tylko wielkich klasyków rosyjskich, ale i mistrzów literatur obcych. Lektura budzi w nim nieokreślone romantyczne tęsknoty, a wraz z nimi głęboką nienawiść do otaczającej go zewsząd «ołowianej ohydy» życia drobnomieszczańskiego. Po szeregu nieopisanie ciężkich lat pracy u ludzi obcych, a będących zazwyczaj wcieleniem tej «ohydy», udaje się 16-letni młodzieniec do najbliższego miasta uniwersyteckiego Kazania. Szybko rozwiały się jego marzenia o zdaniu matury, o studiach uniwersyteckich. Rozpoczyna się natomiast okres życia opisany w trzeciej powieści autobiograficznej pod pełnym gorzkiej ironii tytułem «Moje uniwersytety». Jako tragarz, później jako piekarz, styka się on ze środowiskiem tzw. «bosiaków» które tak doniosłą rolę odegrało w jego twórczości. «Bosiacy» to jedna z najstraszliwszych klęsk społecznych Rosji carskiej na przełomie XIX i XX stulecia. Byli to zdeklasowani włóczędzy, wyrzuceni przez warunki ekonomiczne poza nawias społeczeństwa; olbrzymie ich rzesze nie mające dachu nad głową, przewały się po całej Rosji. W Kazaniu też następuje pierwsze zetknięcie młodego Pieszkowa z nielegalnymi kółkami studenckimi.

Nie tu miejsce na szczegółowy opis wędrówek po Rosji, jakie, bądź na piechotę, bądź «na gapę», odbywa w następnych latach Aleksy Pieszkow. Jest na przemian kancelistą adwokackim, rybakim, robotnikiem kolejowym lub rolnym, tragarzem...

Wreszcie los rzuca go do Tbilisi (wówczas Tyflis) i tu udaje mu się w r. 1892 zamieścić w miejscowym dzienniku swój pierwszy utwór, romantyczną legendę z życia cygańskiego «Makar Czudra». Jest to moment przełomowy w jego życiu. Wraca do Niżniego Nowogrodu. Zaczyna zarabkować jako dziennikarz. Za pierwszym opowiadaniem przychodzą inne, drukowane najpierw w prasie prowincjonalnej, potem — dzięki pomocy przyjaciół — w miesięcznikach stołecznych.

Dwutomowe wydanie książkowe opowiadań Gorkiego (1898) zostało przyjęte z nieopisanym entuzjazmem i uczyniło go w ciągu paru miesięcy pisarzem sławnym nie tylko w Rosji, ale i za granicą.



MAKSYM GORKIJ

Najwcześniejsze z utworów, które weszły do tego zbioru, z «Makarym Czudrą» na czele, to romantyczne legendy — melodramaty z właściwymi temu rodzajowi konwencjonalnymi rekwizytami. Zgola odmienny charakter mają opowiadania o «bosiakach», nacechowane swoistym połączeniem elementów romantyzmu i realizmu. Romantyczny jest stosunek Gorkiego do «bosiaka», pod niejednym względem przypominającego typ stojących poza i ponad prawem bohaterów literatury romantycznej. Romantyczna jest idealizacja w «bosiaku» elementów buntu przeciwko znieprawionej przez Gorkiego mieszczańskiej obyczajowości i niesprawiedliwemu ustrojowi. Ale zarazem dochodzi w Gorkim do głosu wielki realista, nie tylko odczuwający nieprzewyciężoną potrzebę odtwarzania najstraszliwszych stron poznanej przez siebie rzeczywistości, ale i w tym właśnie dopatrujący się swej misji społecznej. Genialność najlepszych spośród opowiadań «bosiackich», polega na osiągnięciu wolnej od skaz harmonii między okrutnym realizmem a oparłą na niewzruszonej wierze w człowieka romantyczną wizją idealnej, wolnej od jakichkolwiek więzów jednostki.

Okolo roku 1900 staje się nazwisko Gorkiego sztandarem demokracji i postępu. Gorkij zbliża się do kół marksistowskich. Jest jednym z organizatorów i kierowników ideowych wydawnictwa «Znanije» («Wiedza»), które skupiało wokolo siebie przedstawicieli kierunku realistyczno-społecznego, przeciwstawiającego się prądom estetyzującym. W r. 1901 całą Rosję obiega jego «Pieśń o zwiastunie burzy»¹⁾, która zabrzmiała jako zapowiedź zbliżającej się burzy rewolucyjnej. Szczyt sławy osiąga Gorkij w roku 1902, kiedy na scenie Moskiewskiego Teatru Artystycznego zostają wystawione jego pierwsze dwa dramaty: «Mieszczanie» i «Na dnię». Ta ostatnia sztuka, która po wspanialej premierze moskiewskiej odbyła triumfalny pochód nie tylko po scenach rosyjskich, ale i po niemal wszystkich większych scenach zagranicznych — w jednym z teatrów berlińskich wytrzymała 500 przedstawień z rządu — stanowi zamknięcie cyklu utworów o tematyce «bosiackiej».

Rząd carski coraz baczniejszą zwracał uwagę na osobę pisarza zdobywającego tak niebezpieczną popularność. Gorkij był parokrotnie aresztowany, a przez dłuższy czas znajdował się pod nadzorem policji.

W roku 1902 został on wybrany członkiem honorowym Wydziału języka rosyjskiego i literatury pięknej Akademii Nauk, ale wybór ten natychmiast unieważniono na żądanie samego cara, po czym na znak protestu złożyli swe godności członków tej instytucji Czechow i Korolenko.

Po wydarzeniach 9 (22) stycznia 1905 roku, kiedy wojsko strzelało w Petersburgu do wielotysięcznego bezbronnego tłumu, Gorkij ułożył płomienną odezwę-protest, za co został aresztowany i osadzony w fortecy Pietropawłowskiej. Lecz uwięzienie sławnego pisarza wywołało taką burzę protestów w kraju i za granicą, że rząd poczuł się zmuszony do zwolnienia go.

¹⁾ Przekład polski Wandy Grodzieńskiej w antologii «Dwieście lat poezji rosyjskiej», 1947 («Czytelnik»).

W rewolucji 1905 roku Gorkij wziął w ogóle czynny udział, wyrażający się zarówno w pomocy finansowej, jakiej udzielał partii ze swych honorariów autorskich, jak i w pracy osobistej. Wówczas też następuje pierwsze spotkanie Gorkiego z Leninem.

Po stłumieniu przez rząd carski rewolucji, Gorkij opuścił Rosję, udając się najpierw do Ameryki, a potem, ze względu na stan zdrowia (gruźlica płuc), do Włoch, gdzie zamieszkał na wyspie Capri.

W roku 1907 powstaje jego pierwsza wielka powieść «Matka»²⁾. Jej tematem jest walka rewolucyjna proletariatu rosyjskiego, a na tym tle, dzieje przeobrażenia duchowego jednostki, matki młodego rewolucjonisty, Pelagii Nilowny, która wyzwala się stopniowo z niewolniczej bierności i lęku, by stać się świadomą i bohaterską rewolucjonistką.

W historii literatury rosyjskiej zajmuje «Matka» miejsce szczególne, jako etap decydujący w procesie ewolucji realizmu rosyjskiego, od realizmu krytycznego do realizmu socjalistycznego. W czasie, gdy Gorkij pisał «Matkę», były to terminy nieznane. Powstały one dopiero przed 15 laty. Wówczas określił on mianem krytycznego realizmu XIX stulecia, polegający na odtwarzaniu rzeczywistości w ustroju kapitalistycznym ze wszystkimi jej ujemnymi cechami. Realizm socjalistyczny zaś określił jak następuje: «Realizm socjalistyczny polega na afirmacji bytu jako działania, jako twórczości mającej na celu nieprzerwany rozwój najcenniejszych zdolności indywidualnych człowieka dla osiągnięcia zwycięstwa nad siłami przyrody, zdrowia, długowieczności, szczęśliwego życia na ziemi». Z tego wynika, że sztuka realizmu socjalistycznego winna nie tylko odtwarzać rzeczywistość minioną i współczesną, ale i winna być obróconą ku «trzeciej rzeczywistości», tzn. ku przyszłości. Tą «trzecią rzeczywistością» jest właśnie ów romantyzm «Matki», marzenie wyprzedzające realną rzeczywistość, ale nie tracące z nią związku, które stanowi o jej patosie.

Szereg lat spędził Gorkij na Capri. Napisał tu kilka powieści i opowiadania o życiu mieszczaństwa rosyjskiego («Miasteczko Okurow», «Życie Matwieja Kożemiakina», «Gospodarz» i inne). W tym czasie zawiązała się trwała przyjaźń między nim a Leninem.

W r. 1913 Gorkij powraca na skutek amnestii do kraju. Przywozi ze sobą gotowy do druku rękopis jednego z najwspanialszych swoich arcydzieł, wspomnianej na wstępie powieści autobiograficznej «Dzieciństwo»³⁾. W r. 1916 ukazuje się dalszy jej ciąg «Wśród ludzi», a już po Rewolucji Październikowej, w r. 1923 «Moje uniwersytety». Ze zdumiewającym artyzmem ukazuje autor w tej trylogii przeobrażenie bohatera, tzn. samego siebie — chłopaka wyrastającego w na wpół drobnomieszczańskim, na wpół proletariackim środowisku — w świadomego bojownika walczącego ze złem.

W pierwszych, najcięższych latach rewolucji odegrał Gorkij niezapomnianą rolę w życiu kulturalnym Rosji. Tysiące uczonych, literatów,

²⁾ Przekład polski 1946, «Książka».

³⁾ Przekład polski 1947, «Czytelnik».

artystów zawdzięczają jego niezmiernym wysiłkom uratowanie przed śmiercią z głodu lub zimna.

W r. 1921 pogorszenie stanu płuc zmusza Gorkiego do wyjazdu za granicę. Szereg lat spędził w Sorrento. Jego olbrzymi autorytet w świecie literackim dopomógł mu w tych trudnych dla Związku Radzieckiego latach odegrać doniosłą rolę ambasadora kultury radzieckiej za granicą.

W r. 1928 Gorkij powraca do ojczyzny, entuzjastycznie witany przez społeczeństwo. Do samej śmierci (18 czerwca 1936 r.) nie przestaje zajmować czołowego miejsca w życiu kulturalnym Związku Radzieckiego.

W okresie porewolucyjnym powstały dwa ostatnie arcydzieła Gorkiego. Są to retrospektywne powieści-kroniki, w których autor stawia sobie za zadanie odtworzenie procesu rozkładu społeczeństwa burżuazyjnego, pojmowanego jako nieunikniony skutek bankructwa indywidualistycznego poglądu na świat. Pierwsza z tych powieści, «Przedsięwzięcie rodziny Artamonow» — to dzieje degenerującej się rodziny kupieckiej od lat 60-tych do Rewolucji Październikowej. «Życie Klina Samgina» — największa, 4-tomowa powieść Gorkiego (nie dokończona, brak zaledwie kilkudziesięciu stron) — jest obrazem mieszczańskiej inteligencji rosyjskiej w ciągu ostatniego czterdziestolecia przed Rewolucją.

Doniosłe znaczenie mają teoretyczne poglądy Gorkiego na sztukę, wyrażone w jego artykułach o literaturze, które stały się podstawą poetyki realizmu socjalistycznego. Jak Gorkij wyobrażał sobie przyszłe drogi literatury realizmu socjalistycznego?

O tym daje pojęcie ustęp z jednego z wyżej wspomnianych artykułów (poświęconego dramaturgii radzieckiej, ale mającego zastosowanie do literatury w ogóle): «Najdramatyczniejszym z bohaterów współczesności jest człowiek o umyśle ogarniającym świat (człowiek miropoimania), który dąży do poznania i zrozumienia świata, by go całkowicie opanować jako swoje gospodarstwo. To jest człowiek nowego społeczeństwa, wielki, śmiały, silny i dlatego tak znienawidzony przez ludzi starego świata. Nasi młodzi pisarze są w szczęśliwym położeniu, mają bowiem przed sobą bohatera, który jeszcze nigdy nie istniał: jest on równie prosty i przejrzysty, jak wielki, wielki zaś dlatego, że jest nieprzejednanym buntownikiem, w o wiele większym stopniu niż wszyscy Don-Kichoci i Fauści przeszłości».

Bohaterów tego typu niewiele znajdziemy w utworach Gorkiego. Tłumaczy się to przejściowym okresem dziejowym, w którym rozwijała się jego twórczość stanowiąca ogniwo między realizmem krytycznym a socjalistycznym.

Ale ileż cech tego wymarzonego przez Gorkiego bohatera zapatrzonego w przyszłość, nieprzejednanego, nieposkromionego buntownika — znajdziemy w nim samym. I to jest jednym — nie jedynym — ze źródeł jego wielkości.

Wiktor Jakubowski

O REALIZMIE SOCJALISTYCZNYM

Ideę realizmu socjalistycznego wyznaczył ogólny kierunek polityki Lenina i Stalina. Stalin sformułował jego teorię jako podstawowej metody literatury radzieckiej. Pierwszy zjazd pisarzy radzieckich, który odbył się w Moskwie w roku 1934, przedyskutował zasady, po czym definicję realizmu socjalistycznego włączono do statutu Związku Literatów Radzieckich. Na Zjeździe dwa główne referaty na temat realizmu socjalistycznego wygłosili Gorkij i Andrzej Zdanow.

Data I Zjazdu pisarzy radzieckich stała się ważnym punktem zwrotnym w dziejach literatury. Gorkij nazwał ten zjazd «pierwszym w historii literatury Radzieckich Republik Socjalistycznych», «ponieważ wystąpił on — różnoplemienny i różnojęzyczny — jako zwarta całość przed proletariatem Państwa Rad, przed proletariatem rewolucyjnym wszystkich krajów i przed przyjaznymi literatami całego świata».

Istotnie, w Sali Kolumnowej Dómu Związków, gdzie odbywały się obrady Zjazdu, zebrali się licznie przedstawiciele 52 narodowości Republik Radzieckich w liczbie przeszło 600 delegatów. Zjazd był przeglądem osiągnięć młodych kultur radzieckich, sprawozdaniem nowopowstałych ośrodków piśmiennictwa przed społeczeństwem ogólnozwiązkowym. Poza tym był on bilansem osiągnięć literatury radzieckiej, obejmującym okres porewolucyjny; bilansem radzieckiej polityki kulturalnej opartej na podstawach teorii marksistowskiej, wynikiem reorganizacji zunifikowanego w r. 1932 życia literackiego w jedynym Związku Pisarzy Radzieckich. W Sali Domu Związków zasiedli obok siebie pisarze o starych tradycjach literackich i odtwórcy pieśni ludowych. Zjazd trwał 16 dni, w ciągu których odbyto 26 posiedzeń, wygłoszono ponad 200 referatów, nie licząc przemówień powitalnych.

Delegaci wstępowali jeden po drugim na podium, aby zabrać głos w dyskusji, lub przywitać obecnych w imieniu swojego narodu. Przemawiali Gorkij, Szołochow, Aleksy Tołstoj i inni czołowi pisarze radzieccy. Witali młodą literaturę radziecką pisarze zachodnio-europejscy, którzy przybyli na Zjazd w pokażnej liczbie. Grupa ich liczyła do 40-tu przedstawicieli różnych narodów.

Obrady otworzył Gorkij, który w długim przemówieniu dał historyczny przegląd literatury światowej. Po szczegółowej analizie realizmu mieszczańskiego i prądów społecznych wieku XIX, wielki pisarz ukazał humanizm socjalistyczny jako przesłankę nowego proletariackiego okresu literatury. Człowiek, broniący przez głosicieli humanizmu mieszczańskiego, był bierną ofiarą nielitościwego ustroju triumfującej burżuazji. Były to rzesze «poniżonych i skrzywdzonych». Natchniona przez humanistów XIX wieku sztuka małego realizmu postawiła sobie za cel zdemaskowanie społeczeństwa kapitalistycznego. Realizm ten nabrał mocy i barw, kiedy krytykował i gromił. Główną siłą jego była negacja istniejącego porządku. Dlatego też Gorkij nazwał go realizmem «krytycznym». Sam zaś wystąpił jako głosiciel humanizmu socjalistycznego, przedstawiając w swych utworach jednostkę o budzącej się świadomości, jednostkę, która z pozycji biernych przechodzi do walki o powstanie

nowego społeczeństwa bezklasowego. Stąd nazwa humanizmu socjalistycznego, przejawiającego się w literaturze jako realizm socjalistyczny.

Realizm społeczny nie poprzestaje na krytyce i demaskowaniu kapitalizmu. Wydobywa on z nowej rzeczywistości rewolucyjnej heroizm walki i pracy, głosi ideały, wysunięte przez klasę proletariacką. W tym celu łączy on pierwiastki rewolucji, humanizmu, realizmu i romantyzmu, którym pogardzał pozytywizm inteligencji burżuazyjnej.

Sam Gorkij był nie tylko pierwszym teoretykiem, lecz i pierwszym realizatorem realizmu socjalistycznego w praktyce literackiej. Idea nowej sztuki, jak wszystkie wielkie idee, tkwiła w atmosferze epoki. Będąc częścią epoki rewolucyjnej, zwiastunem jej i piewcą, Gorkij pochwylił jej dążenia i nadał im kształt. Punktem zwrotnym w twórczości pisarza były wrażenia, które odniósł on w czasie demonstracji robotniczej w Soromowie w roku 1902. Wtedy zrodziła się w nim myśl napisania książki o robotnikach. Myśl była śmiała i ryzykowna, jeżeli wziąć pod uwagę, że obawiając się powstającego i wzmacniającego się ruchu robotniczego, cenzura carska zabroniła drukować jakichkolwiek utworów z życia robotników. Wówczas Gorkij rozpoczął zbieranie materiałów i kreślenie notatek do powieści «Matka». W trakcie poszukiwania materiałów natrafił Gorkij na artykuły Lenina, dotyczące procesu uczestników demonstracji. Z tym większą uwagą studiował Leninowską «Iskrę», gdzie w maju 1901 roku ukazał się słynny artykuł «Od czego zacząć?», zawierający zarys planu stworzenia partii marksistowskiej. W marcu 1902 roku wyszła z druku podstawowa praca Lenina «Co robić?». W pracach tych Gorkij znalazł wytyczne, nadające logiczny tok jego spostrzeżeniom i myślom.

Gorkij był już wtedy u szczytu popularności jako kontynuator tradycji realizmu XIX wieku. Pierwsze nowele i powieści obyczajowe zapewniły młodemu pisarzowi duże uznanie i rozgłos, pozwoliły na zestawienie go z Lwem Tołstojem i Czechowem. Przyczyniły się do tego nie mało pierwiastki rewolucyjne w jego twórczości i jego postawa rewolucyjna. Gorkij stał się coraz bardziej symbolem zbliżającego się przewrotu dziejowego.

Ale ta sama krytyka burżuazyjna, która w okresie przedrewolucyjnym stworzyła popularność Gorkiego, żądała równocześnie, aby postawa autora odpowiadała połowicznemu ideałom liberalnym, maskującym jej obawę przed rodzącą się nową siłą społeczną. Gorkij natomiast nie nadawał się do tej roli.

Demonstracje pierwszomajowe w Soromowie można uważać, jak już powiedziałem, — za punkt zwrotny w intencjach twórczych Gorkiego. Pod ich wpływem rozszerza on swoje obserwacje ruchu robotniczego i uściśla wiedzę o nim. Nowy temat wymagał nowych metod realizacji; nowa sztuka powinna była wystąpić uzbrojona ideologicznie, stać na poziomie teorii i praktyki polemicznej rewolucji proletariatu. Tłumaczy to specjalne zainteresowanie Gorkiego rozprawami podstawowymi i artykułami okolicznościowymi Lenina.

Wstrząs rewolucji 1905 roku dał pierwsze plony przygotowanego okresu w twórczości Gorkiego. W 1906 roku napisał on «Wrogów»

i «Matkę». Jest to pierwszy w literaturze dramat i pierwsza powieść o walce klasowej proletariatu. W dramacie dał Gorkij satyrę na przedstawicieli burżuazji od prymitywnych jednostek do maskujących się rozważaniami filozoficznymi liberalnych i nieliberalnych mędrków mieszczaństwa. W powieści pokazał wzrost świadomości masy robotniczej. Nie żywiołowy bunt, tylko świadoma, oparta o teorię socjalistyczną walka jako główny temat «Matki» zdecydowała o jej znaczeniu historycznym. Otwiera ona nowy okres w literaturze, okres realizmu socjalistycznego. Czyn był nie tylko jej bohaterem, czyn był główną jej cechą. Tak właśnie była «Matka» przyjęta przez Lenina, który ze swoich pozycji teoretyka i organizatora rewolucji również uważnie obserwował Gorkiego. Powieść przeczytał w rękopisie i ocenił jako czynnik walki, jako realizację w sztuce jego postulatów taktycznych.

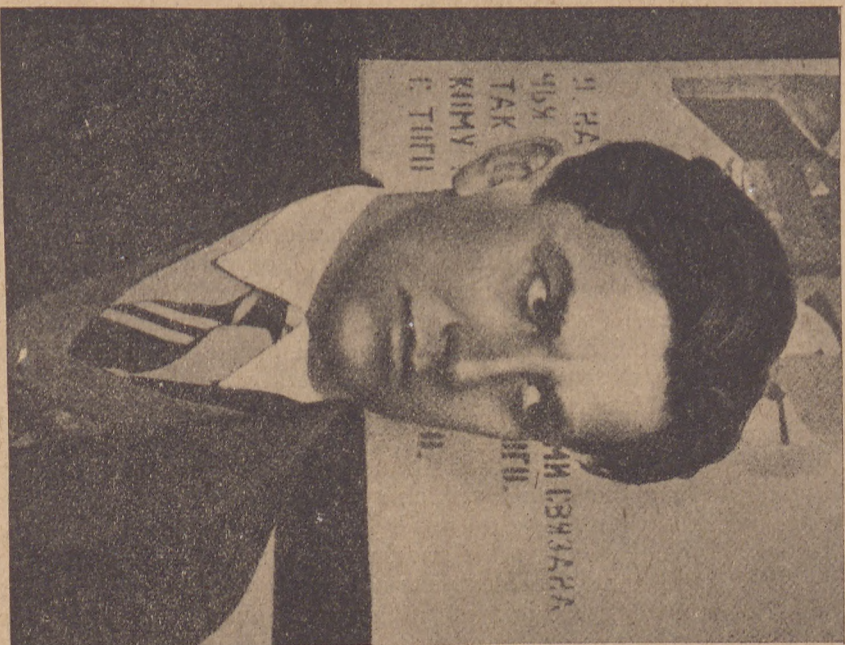
Istotnie zbieżność zasadniczych wniosków, wysnutych w «Matce» z tym co Lenin głosił wówczas i perswadował z namiętnością polemisty, jest zadziwiająca. Punkt za punktem można udowodnić pokrewieństwo tekstu artykułów leninowskich z tekstem powieści Gorkiego, stanowiące jak gdyby ilustracje do myśli Lenina. Dowodziłoby to tylko słuszności aktywnej zasady proletariackiej sztuki realistycznej.

Występując na Zjeździe pisarzy, Gorkij wynosił na trybunę doświadczenie twórcy, a zarazem poddawał dyskusji teorię dobrze przemyślaną i wypowiedzianą w wielu artykułach literackich i publicystycznych. Konsekwentnie demaskował formalizm i naturalizm, jako zjawiska wrogie nowej rzeczywistości; poddawał druzgocącej krytyce sztukę dekadencją, nazywając okres jej okresem hańby w historii inteligencji rosyjskiej. Natomiast realizm socjalistyczny uważał za jedyną metodę literatury radzieckiej.

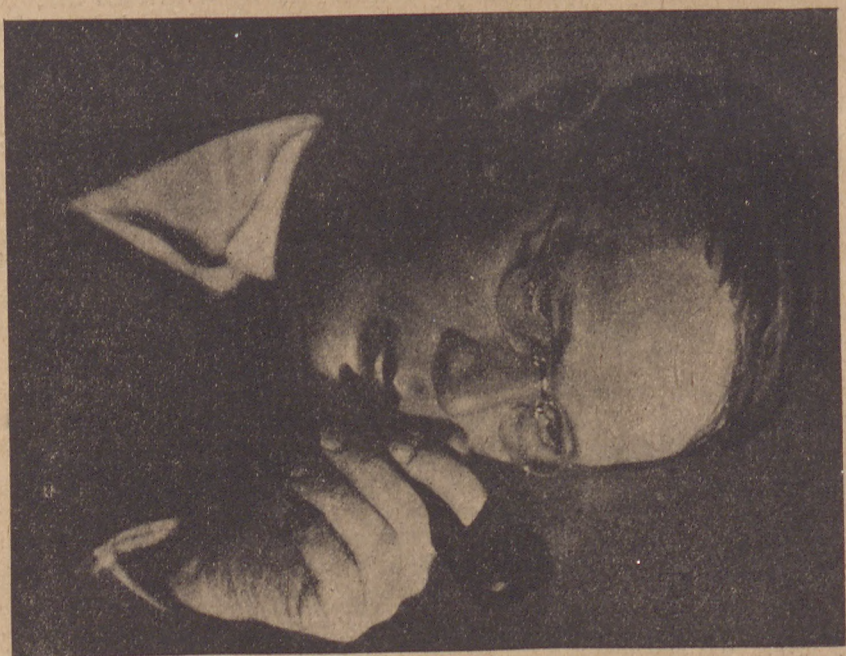
Przemówienie Andrzeja Zdanowa, wygłoszone na tymże Zjeździe, było pierwszą jego wypowiedzią publiczną na tematy literackie. Obok wystąpienia Gorkiego było to przemówienie o wielkim znaczeniu teoretycznym. Mówca dał w nim próbę syntezy zadań i ich praktycznych rozwiązań w nowoorganizowanej, wtedy młodej, literaturze radzieckiej. Za podstawę dla swoich rozważań obrał Zdanow tezę Lenina:

«Będzie to wolna literatura, zapładniająca ostatnie słowo myśli rewolucyjnej ludzkości doświadczeniem i żywą pracą proletariatu socjalistycznego, podtrzymująca stale wzajemne oddziaływanie pomiędzy doświadczeniem przeszłości a doświadczeniem teraźniejszości».

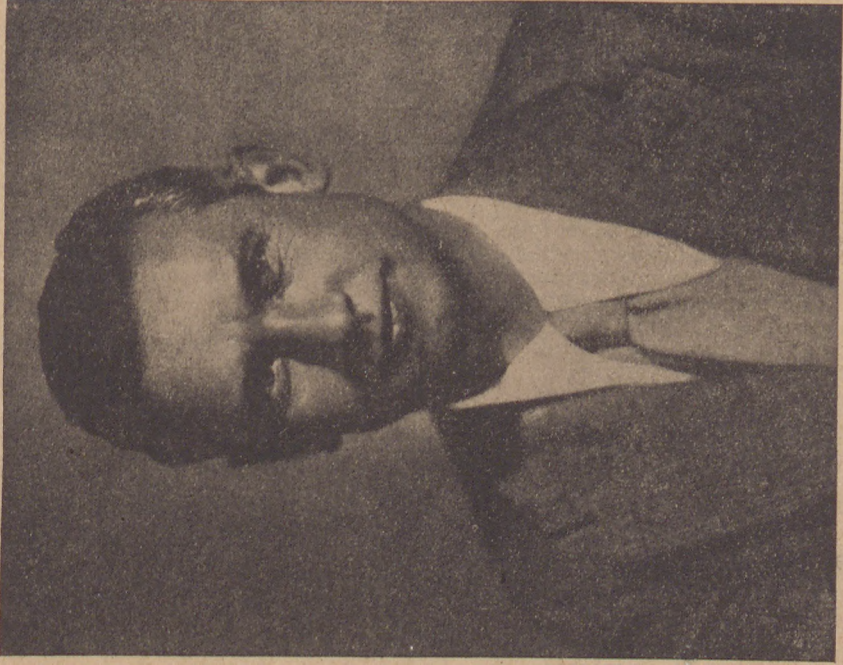
«Nasza literatura, — mówił Zdanow z trybuny przed zjazdem pisarzy, — jest najmłodsza ze wszystkich literatur świata; jednocześnie jest ona najbardziej ideową, najbardziej postępową i najbardziej rewolucyjną. Nie ma i nigdy nie było, poza radziecką, literatury, która by zorganizowała pracujących i upośledzonych do walki o ostateczną likwidację wyzysku i jarzma najemnego niewolnictwa. Nie ma i nigdy nie było, poza radziecką, literatury, która by u podstaw swojej tematyki kładła życie klasy robotniczej i chłopstwa, oraz ich walkę o socjalizm. Nie ma nigdzie, w żadnym państwie świata poza Związkiem Radzieckim, literatury, która by broniła równouprawnienia kobiet. Nie ma i nie może być w państwie burżuazyjnym literatury, która by konsekwentnie demaskowała każde wstecznicтво. Taką postępową, ideową, rewolucyjną literaturą mogła stać się tylko literatura radziecka — krew z krwi, kość z kości naszego budownictwa socjalistycznego».



WŁODZIMIERZ MAJAKOWSKI
(1893—1930)



ALEKSY TOLSTOJ
(1883—1945)



ALEKSANDER FADIEJEW
(ur. 1903)



MICHAŁ SZOLOCHOW
(ur. 1905)

Komentując słowa Stalina, który nazwał pisarzy inżynierami dusz ludzkich, Żdanow mówił:

«Być inżynierem dusz ludzkich — znaczy to: stać twardo na gruncie życia realnego. To z kolei powoduje rozbrat z romantyzmem starego typu, który odzwierciedla nie istniejące życie i nie istniejących bohaterów, odrywając czytelnika od sprzeczności i jarzma życia niedoskonałego i wprowadzając go w świat marzeń i utopii. Naszej literaturze nie jest obcy romantyzm, lecz jest to romantyzm nowego typu, rewolucyjny. Mówimy, że realizm socjalistyczny jest podstawową metodą radzieckiej literatury pięknej i krytyki literackiej i tym samym przypuszczamy, że romantyzm rewolucyjny powinien wejść do twórczości literackiej jako część składowa. Przecież istota życia naszej partii, istota życia klasy robotniczej i jej walka polega na połączeniu najszerszej i trzeźwej pracy praktycznej z wielkim heroizmem i olbrzymimi perspektywami na przyszłość».

Przemówienia Gorkiego i Żdanowa były przestrożą dla wulgaryzatorów w literaturze, którzy usiłowali interpretować realizm socjalistyczny jako nową metodę, wyłączającą z praktyki literackiej wszystkie metody poprzednie. Aby zapobiec tym próbom wprowadzona została do statutu Związku Literatów teza, uniemożliwiająca ciasną interpretację realizmu socjalistycznego, wyjaśniająca, że «realizm socjalistyczny zabezpiecza wyjątkową możliwość objawienia inicjatywy twórczej, wybór różnorodnych form, stylów i rodzajów». Podczas dyskusyj nad tym paragrafem na Zjeździe zostało ustalone, że metoda realizmu socjalistycznego nie sprowadza się bynajmniej w twórczości artystycznej do stylu. Styl jest funkcją, szczegółem realizmu socjalistycznego, w którym może być zastosowane niezliczone mnóstwo stylów, rodzajów literackich, form i chwytów.

Ujęcie to uwzględniało tradycje literatury klasycznej i zachowanie jej wartościowych osiągnięć. Nie znaczy to oczywiście, że pomiędzy literaturą klasyczną, tak zwanego realizmu krytycznego, a literaturą realizmu socjalistycznego można postawić znak równania. Podstawą realizmu socjalistycznego jest zasada prawdziwego odtwarzania rzeczywistości. Tylko taki artysta, który buduje swoją twórczość na spostrzeżeniach zaczerpniętych z życia, z praktyki walki społecznej, zdolny jest do stworzenia realistycznych, istotnie artystycznych utworów. Pod tym względem literatura radziecka jest bezpośrednią kontynuatorką najlepszych tradycji rosyjskiej sztuki klasycznej. Jej prekursorami są Puszkini, Gogol, Lermontow, Nickrasow, Sałtyków-Szedrin, Lew Tolstoj, Czechow i inni. Lecz są różnice pomiędzy realizmem socjalistycznym a realizmem XIX wieku. Mianowicie, realizm klasyczny był wyrazicielem błędnych koncepcji, wynikających z klasowych pozycji pisarzy przeszłości. Wielcy pisarze zeszłego stulecia nie mogli należycie ująć w swoich utworach roli mas ludowych w ich rozwoju historycznym. Główni bohaterowie tej literatury byli przedstawicielami ziemiaństwa, lub inteligencji o pochodzeniu szlacheckim i mieszczańskim. Masa ludowa, istotna siła postępu historycznego, pozostawała w literaturze małego realizmu na drugim planie. Poszczególni pisarze postępowi, wyczuwając prawdę życia społecznego, pokazywali w swoich utworach reprezentantów ludu, ale należąc do innej warstwy społecznej, nie potrafili

prawidłowo zrozumieć i sformułować istotnego miejsca ludu w procesie rozwoju historycznego.

Poza tym pisarze przeszłości nie wychodzili poza krąg życia rodzinnego i przeżyć miłosnych swoich bohaterów. Nie umieli przedstawić człowieka jako cząstki społeczeństwa w całej rozciągłości tego zagadnienia. Nawet w tematach historycznych nie unikali błędnych koncepcji, spowodowanych ciasnotą światopoglądu. Jedni z nich przywiązywali za dużą wagę do roli jednostki, wpływającej na bieg wypadków historycznych, inni zaś przeciwnie — uważali jednostkę za bierną cząstkę narodu, zdaną całkowicie na łaskę jakiejś nadludzkiej siły, kierującej historią. Było to wynikiem poglądu idealistycznego, który często znajdował wyraz w swoistym fatalizmie historycznym. Praca jako temat była prawie nie lknęta przez dawny realizm, dlatego też obraz przemian społecznych pozostawał ujęty niedostatecznie i był nawet spaczony. Wszystkie te usterki powodowały, że wielcy pisarze wieku XIX nie potrafili dać prawdziwej oceny społeczeństwa swych czasów.

Natomiast metoda realizmu socjalistycznego, rozszerzając zasób tematyki społecznej, przede wszystkim pokazała masy jako główny czynnik historii. Mamy tego wiele przykładów, poczynając od pierwszych wzorów literatury radzieckiej w utworach Gorkiego, Majakowskiego, Serafimowicza, Furmanowa, Fadiejewa, Szołochowa i innych. Realizm socjalistyczny opiera sprawę wzajemnych stosunków masy i jednostki na zasadach teorii Marxa-Lenina. Osoba bohatera nie jest tu traktowana w oderwaniu od masy i nie jest jej przeciwstawiana, lecz staje się wyrazicielem jej dążeń i ideałów.

«Za głównego bohatera naszych książek, — powiedział na Zjeździe Gorkij — powinniśmy obrać pracę, inaczej mówiąc, człowieka zorganizowanego przez pracę, uzbrojonego u nas całą potęgą współczesnej techniki, człowieka z kolei organizującego pracę, czyniącego ją bardziej lekką, płodną i podnoszącego ją do poziomu sztuki. Musimy nauczyć się rozumieć pracę jako twórczość».

Korzystając ze wskazówek marksizmu, pisarze radzieccy na podstawie spostrzeżeń, zaczerpniętych z samej rzeczywistości, stworzyli literaturę, w której działalność społeczna ludzi pracy słusznie jest pokazana jako siła postępu historycznego. Można wymienić z literatury radzieckiej wiele przykładów ujmowania pracy jako twórczości, jako nieodzownych czynników wewnętrznego życia człowieka, wreszcie jako siły wychowawczej nowego społeczeństwa.

Teoretycy realizmu socjalistycznego zaznaczają, że literatura powstająca na tych zasadach jest nowym słowem w historii kultury. Jest ona również doskonalsza w porównaniu z literaturą realizmu krytycznego, którego dodatnie strony kontynuuje, dostosowując je do nowego szerszego światopoglądu marksistowskiego.

Leon Gomolicki

RADZIECKI TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Radziecki teatr dziecięcy i młodzieżowy wypracował sobie w ciągu tyloletnich doświadczeń trzy podstawowe zasady, na których już od lat opiera swe poczynania: a mianowicie, że nie może być tylko z nazwy teatrem dla dzieci i młodzieży, że musi być bez żadnych kompromisów prawdziwym teatrem i że wreszcie musi być teatrem radzieckim.

Za czasów carskich, nawet w XVIII w., dawano przedstawienia dla młodzieży, a u schyłku w. XIX i z początkiem XX wystawiano dla nich dzieła Gogola, Gribojedowa, Ostrowskiego. Małym dzieciom pokazywano przed pierwszą wojną «Niebieskiego ptaka» Maeterlincka, «Matczyne błogosławieństwo» albo efektowne baśnie w typie «Niena-sahib czyli powstanie w Indiach». Dla starszych dzieci wystawiano «Dzieci kapitana Granta», «Ciotkę Karolę» itp. Uczęszczały zresztą do tego teatru tylko dzieci ludzi zamożnych, a dzieci i młodzież proletariacka były od niego odsunięte.

Ojcem nowego teatru dla dzieci był nauczyciel ludowy w Petersburgu A. A. Briancew, z którym spotkałem się osobiście i mogłem zapoznać się z jego metodami pracy. Briancew, wielki miłośnik dzieci i młodzieży, stworzył pierwszy jeszcze w Piotrogradzie, organizację dziś powszechną w Związku Radzieckim «Tiuz» (Teatr Junowo Zritiela), tj. Teatr Młodocianego Widza. Już w strukturze podstawowej Tiuzia odegrali zasadniczą rolę pedagodzy. Tiuz leningradzki zawsze wykazywał duże zrozumienie dla psychologii młodzieży. W Moskwie powstał jego odpowiednik, tzw. Mtiuz, prowadzony z początku niezbyt właściwie. Ankiety przeprowadzone w nim i po mniejszych «Tiuzach» wśród dzieci nie dawały poważniejszych wyników dopóki nie pojawiła się na czele moskiewskich młodzieżowych teatrów Natalia Sac. Działalność jej stanowi całą epokę. Obaliła ona tę zasadę, której holdowali dotychczasowi działacze teatrów młodocianego widza, jakoby dla niego miano grać inaczej niż dla widza dorosłego. Do tego samego przekonania doszedł twórca najwspanialszego dziś w Europie teatru pacynek, Obrazcow, jeden z najslawniejszych działaczy teatru rosyjskiego.

Bezpośrednio bowiem po rewolucji przez kilka lat zanikła jak się zdawało zupełnie, tradycja rosyjska i ukraińska teatru pacynek, wywodząca się z epoki bardzo dawnej. Zdawało się, że tradycja ta nie odżyje, gdyż na razie nikt nie podejmował inicjatywy odrodzenia tego gatunku sztuki. Wkrótce jednak pojawili się działacze, którzy potrafili wymaleźć po wsiach starców obeznanych z techniką pacynek, a z drugiej strony wskrzesili marionetki i pałuby, dając techniczną bazę pod rozwój teatru lalek. Na czoło tych działaczy wysunął się wkrótce Obrazcow, tworząc nie tylko swój słynny teatr, ale przy nim najbogatsze muzeum lalkarskie świata, umożliwiające mu korzystanie nie tylko z dorobku rodzimego, ale także z dorobku całego niemal świata. On to obok tradycyjnych elementów feerycznych wprowadził współczesność, a za nim inni łątkarze Związku Radzieckiego, którzy przedstawiają, pierwszy raz

w dziejach tego gatunku teatru, lalkami różnorodnie wyprawy zamorskie, podróże w głąb oceanu, sceny z dalekiej Północy i wiele obrazów z życia przyrody.

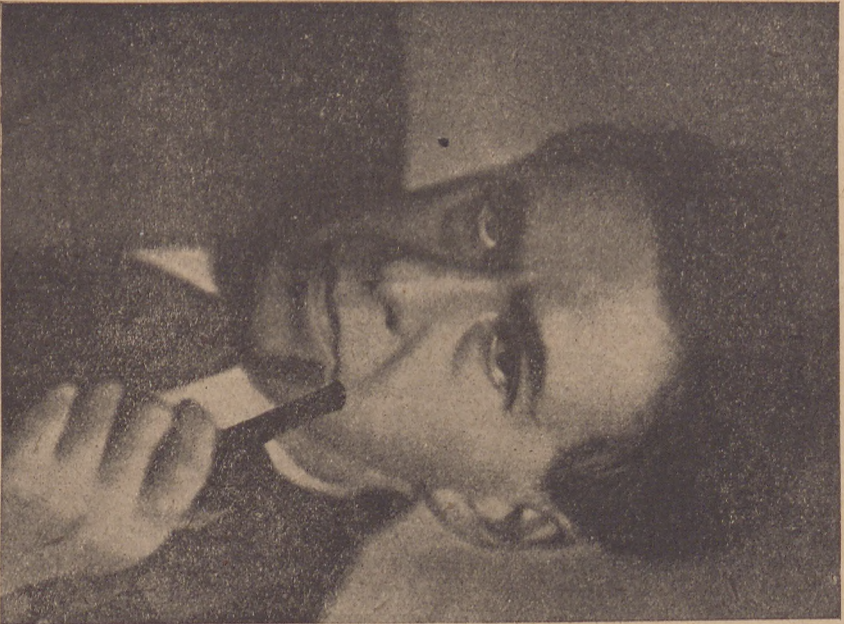
Te wszystkie elementy nie zostały wprowadzone z jakiejś chęci widowiskowej, ale wynikły z ogólnej postawy teatru radzieckiego wobec młodocianego widza. Z jednej strony bowiem lalka ma pełnić ową funkcję pedagogiczną, kształcącą bez narzucania jakiegos podantycznego dydaktyzmu, a z drugiej strony ma być szkołą uczuć i pogłębiać kulturę widzów i słuchaczy przez odpowiedni dobór repertuaru.

Pozwólmy mówić samemu Sergiuszowi Obrazcowowi:

«Lalki mogą być używane, by pokazać element romantyczny, heroiczny, legendarny człowieka, dając jego wyrazistą charakterystykę i znakomite mogólnienie, nie odtwarzając go na zimno abstrakcyjnie, ale żywiołowo działając na uczucia, budząc prawdziwy śmiech i prawdziwe łzy widzowi. Lalki mogą grać sceny z «Raju» Dantego, mogą odtwarzać carewicza Iwana z bajki rosyjskiej, mogą przedstawiać Szothę Rusthawelego — «Rycerza w tygryziej skórze». Nie jest niedorzecznością — by odtwarzały one postacie Ostrowskiego, Tolstoja, Czechowa, Jacka Londona... Przemiana jest w toku, nowe struny naciągnięto i nowe dotąd może nieuznane instrumenty narodziły się. Duże budzi zainteresowanie i posiada wielkie znaczenie dla danego zawodu, dotrzymanie kroku ewolucji, widzenie jasne jaką strunę należy uderzyć i w który instrument, by znaleźć odpowiednią formę do nowej zawartości i pamiętać, że jest jedna tylko ideowa forma nowej treści, a nią jest — forma stosowna do każdej zawartości treściowej».

Zarówno teatr lalki jak i żywego aktora dla młodych oparty został na zasadzie, że dobre przedstawienie dla najmłodszych i dla dorastającej młodzieży powinno być również interesujące dla dorosłych tak, by nie czuli się bynajmniej wytrąceni innym nastrojem lub podejściem do sztuki. Dzieci bowiem umieją cenić tych samych bohaterów, których podziwiają dorośli; tak samo sukces, lub niepowodzenie bohatera, ba nawet jego katastrofa, wywołuje podobne reakcje. Pierwszy Stanisławski zwrócił uwagę, by teatr dla młodocianego widza nie różnił się od teatru dla dorosłych. Wprowadzono tu jedynie zarówno w teatrze lalki jak i aktora silny element humoru, by tak ułatwić przenikanie treści.

Z drugiej strony wspominaliśmy o obowiązkach kierowników tych teatrów wobec swego ustroju. Minęły te czasy kiedy w dawnej Rosji carskiej mówiono o dzieciach, że «są małe, słabe i trwożliwe, a więc nie należy ich męczyć ani podniecać ani pozwalać im myśleć, niechby za nie myśleli mama i papa» — jak powiedział przed stu z górą laty W. Żukowski. Jakież inaczej pisała pierwsza działaczka państwowego teatru dziecka G. Paskar: «Pozwólcie, by naiwne oczy dzieci zobaczyły bezpośrednio dzisiejszy dzień; nie za pomocą druku, lecz jasno po dziecinnemu, poprzez pryzmat bajki. Teatry dziecięce winny być «rodzone w pracach i walce», jak to pisała N. K. Krupskaja. «Pomóście dziecku poprzez sztukę jasno myśleć i głęboko odczuwać, pomóście dziecku dokazać tego, że przez poznanie samego siebie uzyska środek do poznania drugich, środek, by przez zbiorowość rozwijać się wraz z dru-



ИЛИА ИРЕНБУРГ



КОНСТАНТЫ СИМОНОВ



EUGENUSZ P. ETROW



SERGIUSZ OBRAZCOW

gimi i iść osobiście ku zupełnie nowemu, pełnemu głębokich i ważnych przeżyć życiu».

Teatry te w samej rzeczy kształtowały duszę i ideologię bojowników w dobie walki z hitleryzmem jak i kształtują dziś w okresie odbudowy. Oto leningradzki Tiuż otrzymał podczas wojny list wysłany z «Poczty polowej nr 55740-S», który zaczynał się tymi słowy: «Obecnie znajduję się w armii, ale gdziekolwiek bym był, w jakichkolwiek ciężkich sytuacjach, nigdy nie zapomniałbym i w najcięższej chwili miałbym w oczach moich najdroższych bohaterów z Tiuża...». Dalej autor pisał, jak śmierć jego ukochanego przyjaciela wśród walki przypomniła mu jego dziecięce marzenia o heroizmie, zrodzone właśnie w owym teatrze.

Teatr ten spełnia ideały rzucone przez jego twórcę, wspomnianego A. A. Briancewa. «Tylko ten teatr ma prawo istnienia, który potrzebny jest swojemu widzowi».

Tę wielką funkcję spełniają dwie gałęzie teatru młodocianego widza: teatr żywego aktora i teatr lalki, a zwłaszcza teatr Obrazcowa.

Słusznie więc stwierdza Aleksander Brunstejn w rozprawie — Radziecki teatr dla dzieci: «Cała uwaga, wszystkie wysiłki teatru młodocianych winny być skierowane, by zwrócić młodego widza ku temu, by rósł on zadowolony z życia, dumny, wierzący w swoje siły i powodzenie naszego dzieła, nie bojący się trudności, zdolny do przeżycia wszelkich strat. Od najmłodszych lat w szkolnej ławie powinniśmy podnosić na duchu, wzmacniać i ideowo uzbrajać to pokolenie. Nam potrzebne są przedstawienia, pokazujące wszystko to, co piękne jest w naszym życiu i w naszym kraju, by każdy musiał od dzieciństwa polubić nade wszystko to, za co będzie gotów w potrzebie nawet złożyć życie. Nam potrzebne są przedstawienia tworzące nowego, jutrzejszego człowieka, silnego, godnego, nieugiętego syna wielkiego państwa socjalistycznego».

Takie są główne idee, jakie kierują dzisiejszymi działaczami teatru młodocianego widza.

Władysław J. Dobrowolski

CO PISZĄ INNI?

ZWIĄZEK RADZIECKI A KRAJE DEMOKRACJI LUDOWEJ — N. Leonidow. *Nowoje Wriemia* nr 45/48, s. 3—8.

We wszystkich krajach na całym świecie obchodzono w tych dniach uroczystie 31-ą rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Od pierwszych już dni istnienia naszego państwa święto narodowe ludów radzieckich staje się w tymże czasie międzynarodowym świętem pracujących. W tym prostym fakcie znajduje odzwierciedlenie historyczna rola największej z rewolucyj, jaka kiedykolwiek miała miejsce. W nim leży uznanie ogólnoswiatowego, historycznego znaczenia pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, którego samo istnienie w sercach milionów prostych ludzi utwierdza nadzieję na lepsze jutro. W naszych czasach najszerze masy pracujących zrozumiały, że wielkie państwo radzieckie jest uznanym przewodnikiem całej postępowej ludzkości, która wypisała na swych sztandarach hasła: trwały pokój, demokracja, socjalizm. Z tego dumni są prości ludzie za granicą. Fakt ten muszą ze zgrzytaniem zębów uznać imperialiści i ich zausznicy. Zresztą, takie wymuszone uznanie tylko pobudza pacholków imperializmu do zacieklego zaprzeczenia słuszności tego faktu. Najgorsi wrogowie ludu dosłownie o mało ze skóry nie wyskoczą, aby oczernić Związek Radziecki, przypisywać mu nieszlachetne, egoistyczne cele. W Stanach Zjednoczonych i w Anglii najemne pismaki przeprowadzają «badania historyczne» o «radzieckim mesjanizmie». Zawodowi oszczercy biorąc sobie za wzór mowy Churchilla i wystąpienia Dullesa, starannie wykreślają dzikie, fantastyczne granice «stref przenikania» i «sfer wpływów», które jakoby tworzy Związek Radziecki. Wszystko to robi się, by otoczyć dymną zastoną kłamstwa bezsporną i niezmienną prawdą, która bezlitośnie demaskuje podobne wymysły.

Związek Radziecki z natury samej — jako państwo socjalistyczne, gdzie nie ma monopoli kapitalistycznych, nie ma prywatnej własności środków produkcji, nie ma klas eksploatujących — nie może mieć i nie ma jakichkolwiek powodów do naruszania suwerenności jakiegokolwiek drugiego kraju. Dlatego nie było, nie ma i być nie może radzieckiego ekspansjonizmu, mesjanizmu, wdzierania się i przenikania. Co na prawdę istnieje — kierownicza rola Związku Radzieckiego w obozie demokratycznym i antyimperialistycznym. Ona jest określana i uwarunkowana przez zgodność z historią.

Uroczystości październikowe w tym roku niemal zbiegają się w czasie z świętem 30-lecia istnienia Republiki Czechosłowackiej i niepodległego państwa polskiego. Narody tych krajów jak i liczne inne narody zawdzięczają bezpośrednio rewolucji rosyjskiej swój byt niepodległy. Albowiem Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna rozzerwała międzynarodowy front imperializmu i otworzyła nową erę w historii świata.

W Związku Radzieckim po raz pierwszy w historii stworzony został socjalistyczny system gospodarki i stosunków społecznych, dobitnie ukazujący swoje olbrzymie wartości, swoją wyższość nad burżuazyjnymi ustrojami. W ciągu trzech dziesiątek lat zdobyte zostało przez lud radziecki doświadczenie budownictwa socjalistycznego w dziedzinie ekonomii, administracji państwowej, kultury, polityki narodowościowej, wojskowości i dyplomacji.

Związek Radziecki stanowi ucieleśnienie nieśmiertelnych idei Lenina i Stalina, które sprzyjają przyspieszeniu tempa rozwoju historycznego i przeobrażenia społeczeństwa na zasadach socjalistycznych. Cwierć wieku temu Józef Stalin mówił, że władza radziecka myśli

«...o tym, by wzrósł w potężną siłę międzynarodową mogącą oddziaływać na sytuację międzynaro-

dową, mogącą ją zmienić w interesie pracujących»

Te doniosłe słowa już dawno stały się rzeczywistością i życiem. Któż może teraz zaprzeczyć, że potężne mocarstwo socjalistyczne nie wywiera ogromnego wpływu na losy ludzkości? W latach drugiej wojny światowej ochroniło ono cywilizację od zagłady grożącej jej ze strony faszystowskich agresorów. Obecnie stoi ono na straży pokoju i bezpieczeństwa, na które nastają inspiratorzy agresywnej polityki bloku anglo-amerykańskiego.

Jest to całkiem naturalne dlatego, że właśnie ze Związkiem Radzieckim narody świata wiążą dążenia i nadzieje na lepszą przyszłość, na długotrwałą pokój, na obronę i umocnienie swej narodowej niezawisłości, na oswobodzenie spod ucisku imperialistycznego.

* * *

Być może, że najbardziej jaskrawym dowodem tej wielkiej postępowej roli, którą odgrywa Związek Radziecki na arenie międzynarodowej, jest historia jego stosunków z krajami demokracji ludowej.

W czasie drugiej wojny światowej kraje środkowej i południowo-wschodniej Europy z winy swych sprzedajnych klas rządzących znalazły się pod jarzmem germańskiego faszyzmu, w ciężkich warunkach hitlerowskiej niewoli. W bohaterskich walkach siły zbrojne Związku Radzieckiego przetrwały grzbiet rżwizi hitlerowskiemu. Ale uchodząc do swej jaskini, zwierz ten chciwie trzymał ujarzmione przez siebie kraje. A na horyzoncie już ukazali się nowi grabieżcy, którzy spieszyli zastąpić Hitlera: anglo-amerykańska reakcja skradała się ku Bałkanom, wyciągając macki ku państwowym, położonym na zachód od granic radzieckich.

W tych celach anglo-amerykańscy imperialiści hodowali liczne «rzędy» emigracyjne. Te to cele usiłował osiągnąć Churchill prowadząc narady w sierpniu 1944 r. w Rzymie z przedstawicielami reakcyjnych partij i ugrupowań danych krajów, udzielając poparcia organizatorom pol-

skiej «Armii Krajowej», którzy sprowokowali powstanie w Warszawie, rozpoczynając krwawą interwencję w Grecji, inspirowając faszystowski terror rządu Radescu w Rumunii. Imperialiści anglo-amerykańscy chcieli z pomocą swoich najemników rozbić te siły ludowe, które pod wpływem walki prowadzonej przez Związek Radziecki, natchnione przykładem Stalingradu powstały przeciw faszystowskim ciemiężcom.

Czy mogły narody krajów wschodnio-europejskich samodzielnie wyzwoić się spod jarzma hitlerowskiego i nie popaść — bez przesady — pod jarzmo imperializmu anglo-amerykańskiego? Oczywiście nie! Jaki los spotkałby te narody, naocznie pokazuje przykład Grecji. Gdyby nie Związek Radziecki, krew prostych ludzi płynęłaby rzeką na ulicach Pragi, Sofii, Bukaresztu, Belgradu, Warszawy, Budapesztu — tak jak płynie ona już od czterech lat na ulicach Aten. W stolicach tych zasiadałoby angielscy i amerykańscy namiestnicy w typie Van Flitta a reżim polityczny nie różniłby się od tego jaki zaprowadzili w Grecji Sofulis i Tsaldaris.

Wielkie mocarstwo socjalistyczne nie pozwoliło imperialistom zgnieść demokracji ludowych w Europie wschodniej, ocaliło je jeszcze w kolebce. To jasno okazało się w pałacej żywołnej kwestii niepodzielności terytorialnej państw ludowo-demokratycznych.

Imperialiści otwarcie usiłowali je ujarzmić i rozczłonkować. Wiekowe historyczne doświadczenie budziło w nich przekonanie, że nie trudno będzie urzeczywistnić te plany. Przecież w dawnych czasach tak lekko udawało się ciąć na kawałki terytoria małych państw. Trzeba przypomnieć, jak była okaleczona Bułgaria przez postanowienia terytorialne traktatu w Neuilly, jak Stany Zjednoczone, Anglia i Francja oderwały znaczną część terytorium jugosłowiańskiego, by oddać je Włochom, jak wykroili granice Polski, z jednym celem: zaostrożenia stosunków między nią a Związkiem Radzieckim, jak w r. 1938 została starta z mapy Europy niepodległa Czechosłowacja a w 1939 roku milcząco zostało usankcjonowane bandyckie zajęcie Albanii przez Włochy Mussoliniego.

Ale ci, którzy mieli nadzieję, że historia się powtórzy otrzymali bezlistną naukę. Związek Radziecki nie dopuścił do drugiego Wersalu i drugiego Monachium. Wbrew intrygom dyplomacji mocarstw zachodnich on obstawał przy zwróceniu Polsce jej odwiecznych ziem zachodnich aż po Odrę i Nysę Łużycką. Rumunia zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu oddanie jej Siedmiogrodu. Dzięki nieustępliwości dyplomacji radzieckiej nie powiodły się próby imperialistów oderwania znacznej części terytorium bułgarskiego.

«...My z przeświadczeniem mówimy do Bułgarów — naszych przyjaciół:

„Bułgarzy, bądźcie spokojni, wasza granica pozostanie niezmienną” — oświadczył w swoim czasie W. M. Mołotow.

W końcu, na żądanie Związku Radzieckiego granica włosko-jugosłowiańska została przeprowadzona znacznie bliżej do rozgraniczenia etnograficznego, aniżeli chciały tego Stany Zjednoczone i Anglia.

Obroniwszy narodowe interesy małych sąsiadów, Związek Radziecki stworzył możliwości dla Bułgarii, Rumunii, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Jugosławii i Albanii wprowadzenia ludowo-demokratycznych ustrojów, wejścia na nową drogę, która otwarła możliwość przejścia do socjalizmu. Odczuwając, że nie są odosobnione w swej walce o wolność, narody tych krajów przeprowadziły radykalne reformy polityczne, gospodarcze i społeczne. Ażeby zabezpieczyć możliwość dalszej drogi naprzód, odebrano ziemię obszarnikom, fabryki i warsztaty, banki i koleje kapitalistom, wyrzucono poza nawias życia politycznego królów, regentów i całą monarcho-faszystowską zgraję, nie obawiając się interwencji anglo-amerykańskich imperialistów.

Powszechnie wiadomo, że Waszyngton i Londyn projektowały i nawet proklamowały interwencję w tej dziedzinie, szukając możliwości jej realizacji. Przypomnijmy mowę Churchilla w Fulton nawołującą do nowego wojennego pochodu przeciw «Europie Wschodniej». Wiadomo, że w niej ujawnione zostały nie tylko osobiste poglądy odsuniętego kon-

serwatywnego polityka, ale i programowe nastawienie anglo-amerykańskiego imperializmu. Demaskując autora tej mowy i jego popleczników w Stanach Zjednoczonych i w Anglii, Józef Stalin mówił wtedy:

«P. Churchill chciałby, ażeby Polską rządził Sosnkowski i Anders, Jugosławią — Mihajlović i Pavelić, Rumunią — książe Stirbey i Radescu, Węgrami i Austrią — jakimś król z rodu Habsburgów itp.».

Oczywiście w tych celach anglo-amerykańscy imperialiści organizowali i wspierali pieniędzmi, ludźmi, bronią, spiski Pełkova, Maniu, Nagy Ferencza, Mikołajczyka i innych. Zawzięta kampania oszczerstw w radiu i prasie na równi z dywersjami spiskowców powinna była, według rachuby anglo-amerykańskich imperialistów — przygotować grunt dla reakcyjnych przewrotów, obcej interwencji i odbudowy monarcho-faszystowskich ustrojów w krajach ludowo-demokratycznych.

Jednakże interwencja nie doszła do skutku. Kiedy spiskowcy zostali zde-maskowani jako najemni agenci anglo-amerykańscy, Waszyngton i Londyn rozpetali burzę pod adresem bułgarskiego, rumuńskiego, węgierskiego i innych rządów, zaprzeczając im bezspornego prawa narodów do sądzienia i karania zdrajców i sprzedawczyków. Ale zagalopowanych imperialistów zmuszono do milczenia. Groźby ich zawisły w powietrzu ponieważ ludowo-demokratyczne republiki nie były osamotnione: opierały się one na potężnej pomocy państwa radzieckiego.

Licząc się z klęską swoich planów bezpośredniej zbrojnej interwencji w wewnętrzne sprawy krajów ludowej demokracji, amerykańscy imperialiści i ich angielscy partnerzy przenieśli swe wysiłki w dziedzinie interwencji gospodarczej. Liczyli oni na wykorzystanie tego, że państwa Europy wschodniej zniszczone wojną nie potrafią okazać jakiegos poważniejszego sprzeciwu naciskowi monopoli. Wystarczy, mówiono, omotać te państwa kajdanami niewolniczych umów i wtedy wzbogacone na wojnie Stany Zjednoczone pod flagą «równych możliwości» ustalą swoje panowanie nad gospodarką Rumu-

ni, Bułgarii, Węgier i innych krajów. Tak z pewnością stałoby się, gdyby kraje Europy wschodniej były jak przedtem pozostawione same sobie. Z ich samodzielności gospodarczej a przez to z ich suwerenności politycznej wkrótce zostałyby tylko szczytki.

Lecz już przy dyskusji na temat umów gospodarczych na Paryskiej Konferencji Pokojowej zabrzmiał spokojny, twardy i stanowczy głos W. M. Mołotowa w obronie zasad demokratycznego pokoju. Był to głos stalinowskiej polityki zagranicznej Związku Radzieckiego — wiernego obrońcy demokracji ludowych i wszystkich małych narodów. Amatorzy żywienia się na rachunek małych narodów musieli się tylko obliczać. Później przy pomocy Związku Radzieckiego kraje ludowo-demokratyczne potrafiły odsunąć od siebie niebezpieczeństwo gospodarczego i politycznego uduszenia się w tej pętli amerykańskiej, która nazywa się planem Marshalla.

Jeśli nawet w stosunku do takich dużych państw jak Francja i Włochy imperializm amerykański prowadzi politykę odprzemysłowienia, ograniczając a w istocie rzeczy skazując na bezczynność całe gałęzie ich narodowego przemysłu, to można sobie wyobrazić co by się stało z gospodarką krajów środkowej i południowo-wschodniej Europy w warunkach amerykańskiej «pomocy». Podobnie do tego, jak Włochy otrzymują makaron i zamykają swoje fabryki, tak Bułgaria na pewno otrzyływałaby amerykański tytoń, Czechosłowacja — amerykańskie buty, Polska — amerykańskie towary tekstylne. Sprawa skończyłaby się szybko ruiną i zduszeniem ich narodowej gospodarki. O rozwoju swojej metalurgii i budownictwa maszyn nie mogłyby kraje te nawet marzyć.

Tymczasem budowa socjalizmu w krajach ludowej demokracji, których gospodarka — z wyjątkiem Czechosłowacji — ma przeważnie charakter rolniczy, jest możliwa tylko w warunkach ich uprzemysłowienia. Tylko na tej drodze można zabezpieczyć gospodarczą, a w następstwie i polityczną niezależność tych państw, wzmocnić kierowniczą rolę klasy robotniczej, przekształcić na

zasadach socjalistycznych ich gospodarkę rolną.

Bezinteresowna pomoc i współudział wielkiego socjalistycznego mocarstwa przemysłowego — Związku Radzieckiego — zapewnia krajom demokracji ludowej warunki dla ich uprzemysłowienia. Kraje te rozwinęły już na wzajemnych dogodnych warunkach szeroką wymianę towarów ze Związkiem Radzieckim. Silne węzły gospodarcze z socjalistyczną gospodarkę ludową Związku Radzieckiego, nie znającą kryzysów i upadków, nie tylko oddają im natychmiastowe usługi, lecz wybawiają je od niszczycielskiego wpływu kryzysów światowego rynku kapitalistycznego.

Związek Radziecki w najbliższych latach odda Bułgarii na warunkach kredytu różne maszyny i urządzenia, użytych pomocy technicznej w budowie metalurgicznych warsztatów, fabryk sody, ogniotrwalej cegły itp. Związek Radziecki dostarczy Rumunii urządzenia koniecznego dla rozwoju przemysłu naftowego, transportu, budowy okrętów. Dostarczy także urządzeń Polsce i innym krajom.

W przeciwieństwie do niewolniczych układów planu Marshalla Związek Radziecki pomaga w uprzemysłowieniu krajów demokracji ludowej całkowicie bezinteresownie, zachowując pełne poszanowanie ich narodowej suwerenności. Kredyty radzieckie nie są uwarunkowane żądaniem jakichkolwiek gwarancji czy ustępstw. Zamiast niewolniczych koncesyj, które praktykują imperialiści w celu eksploatacji małych krajów, Związek Radziecki przeprowadza wymianę towarów z krajami demokracji ludowej i pomaga ich uprzemysłowieniu przez mieszane zespoły tworzone na podstawie całkowitej równości stron.

Zboże radzieckie ocaliło dosłownie miliony ludzi w tej części Europy od głodu w latach nieurodzaju. Zmniejszenie reparacyjnych należności znacznie złagodziło trudności gospodarcze i przyspieszyło tempo odbudowy gospodarki Rumunii i Węgier.

Związek Radziecki całą potężną siłą swego wpływu i autorytetu na arenie międzynarodowej paraliżuje powtarzające się próby dyskryminacji krajów demokracji ludowej. Dopiero co na Konferencji Dunajskiej Zwią-

zek Radziecki stawiał opór bezceremonialnym próbom anglo-amerykańskich imperialistów naruszenia suwerennych praw państw naddunajskich.

Rozumie się samo przez się, że kraje środkowej i południowo-wschodniej Europy dla swego rozwoju na drodze do socjalizmu, odbudowy i dalszego postępu swej gospodarki potrzebują trwałego pokoju i bezpieczeństwa.

I pod tym względem ich żywotne interesy najlepiej chroni Związek Radziecki. Gdyby nie czujność i nieustraszenie radzieckiej polityki zagranicznej, podlegające wojenni dawno już rzuciliby żagiew wojennej pożogi na Bałkanach poza granice Grecji, na terytoria krajów demokracji ludowej.

Nie trzeba mówić, jakie ogromne znaczenie ma zdecydowana i nieugięta walka prowadzona przez Związek Radziecki z anglo-amerykańską polityką odbudowy wojennego potencjału Niemiec, polityką przedstawiającą największe niebezpieczeństwo dla narodów europejskich. Umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy zawarte przez Związek Radziecki z krajami demokracji ludowej zabezpieczają je całkowicie od niebezpieczeństwa powtórzenia się agresji niemieckiej, gwarantując pomoc wielkiego mocarstwa socjalistycznego.

* * *

Jakież wnioski wynikają z powyższych wywodów?

Doświadczenia drugiej wojny światowej i pierwszego powojennego trzeciecia wykazały z bezsporną oczywistością, że obecnie wielkie monopole bardziej niż kiedykolwiek dawniej charakteryzuje dążenie do niepohamowanej ekspansji. Jeśli amerykański imperializm nie cofa się przed likwidacją suwerenności wielkich państw to tym mniej jest skłonny liczyć się z małymi narodami. Wrogie działania i zaborcze plany amerykańskich imperialistów w stosunku do krajów demokracji ludowej mają szczególnie agresywny charakter na skutek tego, że kraje te odpadły od systemu imperialistycznego. Z tym nie mogą w żaden spo-

sób pogodzić się reakcjonści, gotowi na wszystko, by cofnąć wstecz koło historii.

Gdyby nie istnienie Związku Radzieckiego, kraje demokracji ludowej mogłyby stać się lekką zdobyczą amerykańskich imperialistów i ich partnerów. Nie ma żadnego znaczenia, z jaką przyprawą zostałyby one połknięte przez pretendenta do panowania nad światem. W zależności od okoliczności departament stanu mógłby nazwać unicestwienie niezawisłości i likwidację stworzonych przez te kraje ustrojów bądź «włączeniem w sferę odpowiedzialności» bądź «przywróceniem porządku», bądź jeszcze jaką bądź stosownie do warunków kłamliwą formułką zbrojeckiej dyplomacji imperialistycznej.

W warunkach walki dwóch obozów — imperialistycznego z jednej strony — a antyimperialistycznego z drugiej — tylko stała podpora i pomoc potężnego mocarstwa socjalistycznego zabezpiecza krajom demokracji ludowej ochronę narodowej suwerenności, swobody, i niezawisłości, możliwości ich pomyślnego rozwoju na drodze do socjalizmu.

«Nawet prosty fakt istnienia „państwa bolszewickiego” nakłada hamulec czarnym siłom reakcji, ułatwiając klasom uciśnionym walkę o swe oswohodzenie» — pisał Józef Stalin w dzień dziesięciolecia Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Obecnie, kiedy Związek Radziecki istnieje 31 lat, cały świat widzi jaką potężną podporę stanowi on dla świata demokratycznego. Masy ludowe wszędzie przyznają, że sprawa demokracji odnosi zwycięstwo tylko w warunkach nieugiętej jedności obozu demokratycznego i przede wszystkim jedności krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim.

Nie kończąca się gadanina anglo-amerykańskich reakcjonistów z powodu nierealnej «żelaznej kurtyny» tylko zdradza ich złość w związku z ustawicznym wzmacnianiem się antyimperialistycznego frontu krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego. Reakcja imperialistyczna dawno już usiłuje podważyć tę jedność dla osłabienia obozu demokra-

tycznego. Stara się ona obecnie wykorzystać dla swych celów przede wszystkim burżuazyjnych nacjonalistów, w rodzaju frakcji Tita w Jugosławii.

Napróżno jednakże reakcyjniści liczą na to, że zdrada hasel proletariackiego internacjonalizmu ze strony grupy odszczepieńców osłabi front demokracji. W danym wypadku jak i w wielu innych, anglo-amerykańska reakcja tylko odkrywa właściwą jej cechę: przecenianie sił własnych i niedocenywanie sił obozu demokratycznego.

Imperialiści przywykli sądzić drugich według siebie. Bloki imperialistyczne — to egoistyczne umowy. Takie bloki wszędzie rozpadają się przez wewnętrzne sprzeczności; skazane są one na zagładę w momencie swego powstania; najmniejszy wstrząs od zewnątrz lub od wew-

nątrz wiedzie do szybkiego ich rozpadnięcia się. Co się tyczy jednności obozu demokratycznego, to uwarunkowana jest ona solidarnością podstawowych interesów mas ludowych. Solidarność ta leży u podstaw stosunków między krajami demokracji ludowej a ich wiernym obrońcą, sojusznikiem, najlepszym przyjacielem, ostoją ich swobody i niezawisłości — Związkiem Radzieckim.

Prawda ta, potwierdzona doświadczeniem mas, głęboko i niezachwianie jest utrwalona w świadomości narodów. Jest to gwarancja pokoju i bezpieczeństwa, gwarancja niepodległości państw ludowo-demokratycznych i ich stale postępującego ruchu na drodze do socjalizmu — w najściślejszej i nierozdzielnej jednności z wielkim mocarstwem socjalistycznym, siłą kierującą obozu demokratycznego.

NAJWAŻNIEJSZE WIADOMOŚCI O SŁOWIAŃSZCZYŹNIE WSPÓŁCZESNEJ

KALENDARZE SŁOWIAŃSKIE

(W związku z tematem: Rewolucja Październikowa czy Listopadowa?)

Rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej obchodzimy w — listopadzie. To nie jest omyłka: i w Rosji stale się mówi i pisze «Oktyabrskaja riewolucija» (oktyabrj = październik), ale jubileusz przypada tym nie mniej — 7 listopada. Próbowano u nas wprowadzić wprowadzić nazwę «Rewolucja Listopadowa» (uczynił to np. w zeszłorocznym swym jubileuszowym numerze 30-lecia Rewolucji organ KC PPR «Nowe Drogi»), jednakowoż wydaje się to praktycznie niesłuszne. Skoro w ZSRR, mimo, że tam obecnie obowiązuje ten sam kalendarz co u nas, wielką rocznicę rewolucji, która wybuchła w Piotrogradzie 25 października według kalendarza obowiązującego w r. 1917, obchodzi się obecnie 7 listopada i utrzymuje się nadal historyczną nazwę Rewolucji Październikowej, winniśmy czynić tak i my. Nie ma podstaw, by termin «oktyabrskij» w tym wypadku tłumaczyć inaczej, niż wynika to ze znaczenia tego sło-

wa. «Oktyabrj» pozostanie październikiem i nie powinniśmy z niego robić listopada. Ustalone nazwy historyczne mają swoje prawa, choćby nawet nie zgadzały się z takimi czy innymi pedantycznymi obliczeniami. Nie usiłujmy być dokładniejsi od Rosjan (i innych narodów ZSRR), którzy z całą świadomością utrzymali nazwę Rewolucji Październikowej.

Owa różnica kalendarzowa polega na znanym fakcie, że u Słowian prawosławnych obowiązywał aż do drugiego dziesięciolecia naszego wieku kalendarz zwany juliańskim, inny niż w reszcie Europy, gdzie obowiązuje od r. 1582 kalendarz zwany gregoriańskim. Różnica między obu kalendarzami wynosi obecnie (w XX w.) — 13 dni opóźnienia dla kalendarza juliańskiego, w XIX w. wynosiła 12 dni, w XVIII — 11 dni, w XVII — 10 dni.

Daty według kalendarza juliańskiego nazywa się też «datami starego stylu» (st. st.), według zaś kalendarza gregoriańskiego — «datami nowego stylu» (n. st.). Bardzo często widzimy w określeniach dat historycznych sprzeczność r. 1918 daty podwójne, np. 10/23 stycznia 1911, 8/20 lutego 1860,

1/12 marca 1795, przy czym często zmienia się już nazwa miesiąca, np. 20 stycznia/2 lutego 1910, a nawet roku: 25 grudnia 1912/7 stycznia 1913. Pamiętać należy także o tym, czy dane miesiące mają po 30 czy 31 dni, np. 21 maja 1914 st. st. odpowiada 3 czerwca n. st., ale 21 czerwca st. st. już 4 lipca n. st. Przy lutym jest to jeszcze bardziej skomplikowane, zależnie od 28 lub 29-dniowej długości tego miesiąca: 22 lutego 1915 st. st. to 7 marca n. st., ale w roku następnym (jako przestępnym) jest już inaczej:

22 lutego st. st. — 6 marca n. st. Do XIX w. należy to obliczenie stosować z odjęciem 1 dnia, do XVIII z odjęciem 2 dni, itd.

W Rosji kalendarz juliański obowiązywał do r. 1918, w Serbii do 1919, w Bułgarii zaś zastąpiono go przez gregoriański już w r. 1916. Niestety nadal jeszcze w książkach historycznych nie zawsze przestrzega się przekładania dat na nowy kalendarz i dlatego należy być w tej dziedzinie bardzo ostrożnym.

KRONIKA POLITYCZNA

SPRAWY OGÓLNOSŁOWIAŃSKIE

30. 7.—18. 8. odbywały się w Belgradzie obrady Konferencji Dunajskiej. W Konferencji wzięli udział delegaci państw naddunajskich oraz delegaci USA, Anglii i Francji. Nowa konwencja żegluga na Dunaju oparta na projekcie radzieckim uchyła całkowicie postanowienia konwencji z r. 1921. Główne jej punkty stanowią: 1. wolność żeglugi na Dunaju dla wszystkich krajów w oparciu o zasady pełnego równouprawnienia i zgodnie ze statutem ONZ, 2. tylko państwa naddunajskie mogą posiadać wojenną flotyllę na Dunaju, 3. kontrolę na Dunaju sprawują tylko państwa naddunajskie (pozbawienie tego prawa Francji, Anglii i Włoch).

ZSRR

15. 8. obchodzono uroczystości na terenie całego Związku Radzieckiego jako dzień marynarki wojennej ZSRR.

20. 8. Radziecki przedstawiciel w Radzie Bezpieczeństwa wystąpił ostro przeciw stanowisku USA i Anglii w sprawie wyboru generalnego gubernatora Triestu. Stanowisko to, jak zaznaczył, narusza traktat pokojowy zawarty z Włochami i postanowienia konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych.

28. 8. na podstawie porozumienia osiągniętego przy pośrednictwie rządu Argentyny wyjechał z Santiago

do Buenos Aires personel b. ambasady radzieckiej w Chile, bezprawnie internowany przez rząd chilijski, po zerwaniu stosunków dyplomatycznych w październiku 1947 r. W tym samym dniu personel b. ambasady chilijskiej w ZSRR opuścił Związek Radziecki.

31. 8. zmarł w Moskwie Andrzej Zdanow generalny sekretarz Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)¹⁾.

19. 9. Rada Najwyższa ZSRR postanowiła ewakuację wojsk radzieckich z pln. Korei.

25. 9. Na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ min. Wyszyński wygłosił przemówienie, w którym napiętnował politykę naruszania Karty ONZ przez mocarstwa zachodnie. Przedstawił on Zgromadzeniu radziecki projekt rezolucji, domagającej się konkretnej redukcji sił zbrojnych 5-ciu wielkich mocarstw o jedną trzecią w ciągu jednego roku, całkowitego zakazu użycia i produkcji broni atomowej oraz stworzenia w ramach Rady Bezpieczeństwa organu kontrolnego dla wypełnienia przyjętych zobowiązań.

CZECHOSŁOWACJA

29. 8. Słowacja obchodziła czwartą rocznicę zbrojnego powstania przeciw okupantom hitlerowskim. W specjalnym orędziu prezydent Gottwald przesłał pozdrowienia wszystkim an-

¹⁾ Por. nekrolog w num. 7-8-9 naszego pisma, str. 287—8.

tyfaszystom i bojownikom pokoju i ludziom pracy w Słowacji.

31. 8. na plenarnym posiedzeniu Zarządu Związku Młodzieży Czeskiej przyjęto wniosek w sprawie połączenia Związków Młodzieży Czeskiej i Słowackiej, stwarzając podwaliny jednolitej organizacji młodzieżowej w całej Czechosłowacji.

3. 9. zmarł b. prezydent Czechosłowacji dr Edward Beneš.

14. 9. na skutek amnestii prezydenta Republiki w ciągu ostatnich trzech miesięcy wróciło do Czechosłowacji mimo znacznych trudnień ze strony władz amerykańskich ok. 600 osób, które po kryzysie lutowym 1948 r. zbiegły za granicę.

14. 9. Czechosłowacka Rada Ministrów zatwierdziła projekt ustawy o ochronie Republiki, który będzie przedłożony wkrótce Zgromadzeniu Narodowemu. W myśl tej ustawy za zdradę stanu uważany będzie jakikolwiek zamach na niezależność, jedność konstytucyjną oraz strukturę gospodarczą lub społeczną Republiki, próby obalenia rządu demokratyczno-ludowego oraz przeciwstawienia się sile konstytucyjnej działalności prezydenta, lub najwyższych organów państwowych jak również próby oderwania jakiegokolwiek części Republiki. Za popełnienie tych zbrodni wymierzana będzie kara śmierci lub robót przymusowych.

23. 9. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do rządu francuskiego notę, w której żąda wydania obywatela czechosłow. Papánka, b. przedstawiciela do ONZ.

Na podstawie ostatnio zawartej umowy między Polską a Czechosłowacją ok. 1.300 Polaków zamieszkujących we wsch. Słowacji przesie-

dlonych zostanie wraz z całym majątkiem do Polski. Akcja zostanie zakończona 15. 10. br.

Plenum KC Komunistycznej Partii Słowacji powzięło uchwałę zatwierdzającą połączenie partij komunistycznych czeskiej i słowackiej. Następne posiedzenie KC zjednoczonej Komunistycznej Partii Czechosłowacji będzie poświęcone nowym wytycznym w związku z zaostreniem walki klasowej na terenie Czechosłowacji.

BULGARIA

11. 8. zostało ogłoszone w Sofii na uroczystym posiedzeniu zjednoczenie partii robotniczych — Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów) i Bułgarskiej Robotniczej Partii Socjal-Demokratycznej. Równocześnie uchwalona została rezolucja o komunistycznym programie zjednoczonej partii.

11. 8. Bułgarskie Min. Spraw Zagranicznych złożyło w ONZ protest przeciwko nowym prowokacjom na granicy bułgarsko-greckiej.

9. 9. obchodzono uroczystie na terenie całej Bułgarii jako 4-tą rocznicę historycznego przełomu w dziejach narodu bułgarskiego, objęcia władzy przez Front Ojczyźniany.

21. 9. W Sofii zakończyła się rozprawa przeciwko 8-miu oskarżonym o działalność szpiegowską na rzecz Turcji. 6 osób skazanych zostało na karę śmierci, 2 na dożywotnie więzienie.

24. 9. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarii wystosowało do generalnego sekretarza ONZ ponowną prośbę o przyjęcie Bułgarii do ONZ. sb

KRONIKA GOSPODARZA

ZSRR

1. 8. obchodzony jest w Związku Radzieckim jako «Dzień Kolejarza». Święto to ustanowione zostało w r. 1935. Od tego czasu co roku urządza się w Moskwie wielka wystawa ilustrująca osiągnięcia kolejnictwa radzieckiego.

16. 8. przybyła do Moskwy włoska delegacja handlowa dla przeprowadzenia pertraktacyj gospodarczych i żeglugowych, jak również dla zawarcia układu płatniczego i omówienia spłaty reparacyj włoskich w wys. 100 miln. dolarów.

31. 8. Rada Najwyższa ZSRR wydała dekret, na mocy którego każdy

obywatel radziecki będzie miał prawo nabycia względnie wybudowania na własny użytek domu mieszkalnego tak w mieście jak i na wsi. Zarządy miejskie i powiatowe będą przydzielać odpowiednie działki gruntowe.

Przemysł węglowy wschodnich terenów ZSRR zwiększył wydobycie węgla w sierpniu o 11,1% w stosunku do r. 1917. Również wydobycie ropy z tych terenów wzrosło o dalsze 24%.

W ramach zawartej w lipcu umowy handlowej radziecko-duńskiej Dania dostarczy Związkowi Radzieckiemu 5 statków-chłodni o pojemności 5—6 tys. ton i jeden tankowiec o poj. 13 tys. ton. Budowy będą wykonane ze stali dostarczonej przez ZSRR. Poza tym Dania dostarczy 16 tys. ton masła oraz pewne ilości bekonów, tłuszczu i mięsa. Związek Radziecki eksportować będzie 100 tys. ton zbóż, drzewo budulcowe, nawozy sztuczne, żelazo i naftę.

2. 9. podjęte zostały rozmowy handlowe między Anglią a ZSRR z inicjatywy rządu brytyjskiego, który zwrócił się do ZSRR o dostarczenie 6 miln. ton zboża w ciągu najbliższych 4 lat. Poza tym firmy londyńskie podpisały kontrakt na dostarczenie ZSRR silników Diesla i urządzeń elektrotechnicznych o łącznej wartości 3,500 000 funtów szterlingów.

Między ZSRR a Australią toczą się rozmowy w sprawie zawarcia umowy kompensacyjnej. Firmy australijskie mają wysłać wełnę w zamian za papier, budulec i konserwy rybne.

Rada Ministrów ZSRR zatwierdziła plan dalszej elektryfikacji wsi w latach 1948—50. Zelektryfikowane zostaną wszystkie majątki państwowe, stacje maszynowo traktorowe i warsztaty. Liczba kolchozów zaopatrzonych w prąd wrośnie z 17 tys. do 56 tys.

Po raz pierwszy po wojnie uruchomiona została linia żegluga rzecznej Moskwa—Astrachan o długości ponad 3 tys. km. Podróż tam i na powrót trwa 22 dni. Poza tym wznowiono na Dnieprze ruch pasażerski między Kijowem a Chersoniem, Jarosławem a Astrachaniem i Szczerbakowem a Mołotowem.

Jedna z radzieckich fabryk budowlanych na Uralu rozpoczęła seryj-

nie produkcję składanych domów żelazo-betonowych 1—3 piętrowych. Bloki żel.-bet. zawierają materiał izolacyjny, który chroni zarówno od zimna jak i nadzwyczajnych upałów. Budowa domu jest całkowicie zmechanizowana.

W związku z przeprowadzaniem masowej kontroli umów zbiorowych zwraca się szczególną uwagę na wykonywanie przez przedsiębiorstwa zobowiązań w zakresie zapewnienia pracownikom maksimum bezpieczeństwa w pracy. Umowy zbiorowe przewidują w r. bież. 1 miliard 100 miln. rubli na ochronę pracy, tj. o 250 miln. więcej niż w roku ubiegłym.

Trzy republiki radzieckie, Litwa, Łotwa i Estonia wykonały plan dostaw zbożowych dla państwa. Dostarczyły one o 1147 tys. q zboża więcej niż w r. 1917. Chłopi tych republik zobowiązali się dostarczyć ponad plan jeszcze 240 tys. q zboża. Prasa radziecka, omawiając te sukcesy podkreśla, że szybkie odrodzenie tak bardzo zniszczonych podczas wojny gospodarstw było możliwe dzięki pomocy państwowej oraz stosowanej na szeroką skalę mechanizacji rolnictwa.

Jedno z największych jezior wężynnych — Sewang, położone w górach Armenii na wys. 2 tys. m zostaje oddane na usługi gospodarki narodowej. Wypływająca z jeziora rzeka na krótkiej przestrzeni 75 km posiada wodospady o różnicy poziomu ok. 1000 m. Na tym właśnie odcinku powstanie 7 elektrowni wodnych położonych jedna nad drugą. Pierwsze ogniwo kaskady tych elektrowni jest już w budowie. Wszystkie jej urządzenia łącznie z halą maszyn znajdują się pod ziemią w skałach.

W ramach planu gospodarczego Zw. Radziecki przeprowadza budowę 7,2 tys. km nowych dróg kolejowych. Najważniejszą z nowych magistrali będzie linia południowo-syberyjska łącząca stację Taiszet przez Magnitogorsk z magistralą Wołgi w rejonie Kujbyszewa. Długość tej linii wyniesie 3,6 tys. km. Następna północno-pieczorska magistrala od Koźwy do Workuty będzie miała ponad 500 km. Linia ta ma ważne znaczenie dla wywozu węgla z okolic Pieczory.

CZECHOSŁOWACJA

4—6. 8. w Warszawie odbywały się obrady II Sesji polsko-czechosłowackiej rady współpracy gospodarczej (I w marcu 1948 r.). W wyniku obrad uzgodniono szereg kwestyj odnośnie do handlu zagranicznego. Przewiduje się w r. bież. zawarcie układu 5-letniego, przyjmując, że obrót towarowy w r. 1953 wyniesie ok. 10 miliardów koron. W dziedzinie współpracy przemysłowej uznano za konieczne stopniową koordynację programów produkcyjnych; w dziedzinie kolejnictwa i żeglugi omówiono program rozszerzenia połączeń kolejowych i drogowych między obu państwami oraz usprawnienie odcinka drogi wodnej na Odrze między Koźlem a Ostrawą. Poza tym omówiono sprawę planowania długofalowego.

Dane produkcyjne za lipiec br. wykazały znaczny wzrost wytwórczości w przemyśle czechosłowackim w porównaniu z rokiem 1947. Wydobycie węgla osiągnęło 1,405 tys. ton (1, 279 w r. 1947), produkcja surówki 141 tys. t (136), wzrosła również znacznie produkcja stali.

Z końcem sierpnia udała się do Moskwy handlowa delegacja czechosłowacka dla ostatecznego ustalenia ilości i cen towarów, które mają być wymienione w ciągu roku na podstawie umowy o wymianie towarowej. Przewiduje się zwiększenie wymiany towarowej.

1 9 do Moskwy wyjechała delegacja rolników czeskich i słowackich dla zapoznania się z urządzeniami gospodarki wiejskiej w ZSRR.

8. 9. podpisano w Warszawie umowę między Polską a Czechosłowacją, mającą na celu usprawnienie ruchu pocztowego i telekomunikacyjnego między obu krajami.

11. 9. otwarte zostały w Pradze XI Międzynarodowe Targi Praskie, w których wzięły udział państwa słowiańskie oraz szereg państw europejskich i pozaeuropejskich. Z okazji Targów Czechosłowacki Związek Izb Przemysłowo-Handlowych zorganizował światowy Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych z udziałem 15 państw.

27 9. podpisany został układ handlowy między Czechosłowacją a Szwaj-

carią na przeciąg jednego roku. Równocześnie podpisano układ płatniczy. Układ przewiduje znaczne zwiększenie wymiany towarowej: w zamian za dostawy wyrobów ze szkła, żelaza i stali, silników, samochodów, obuwia, cukru i papieru, Czechosłowacja otrzyma narzędzia precyzyjne, maszyny, zegarki, owoce i bydło rozplodowe.

30. 9. rozpoczęły się w Pradze obrady przedstawicieli czechosłowackiego i polskiego przemysłu spożywczego, poświęcone współpracy obu krajów w tej dziedzinie.

Przygotowania do budowy kanału Odra—Dunaj prowadzone przez polsko-czechosłowacki Komitet Studiów postępują naprzód. Kanał budowany będzie w dwóch głównych fazach. Pierwsza obejmie wykonanie odcinka długości ok. 80 km od Odry do portu Żagłębia Ostrawskiego w Witkowicach, drugi, od Witkowic do Dunaju, wykonany zostanie w okresie późniejszym. Rozpoczęcie budowy proponuje się na wiosnę 1949 r.

BULGARIA

31. 8. w Warszawie została podpisana umowa handlowa między Polską a Bułgarią o wymianie towarowej na okres od 1. 9. 1948 do 31. 12. 1949. Jednocześnie podpisany został układ płatniczy i komunikacyjny. Umowa przewiduje dostawę do Polski następujących towarów: tytoń, rudy i koncentraty metali kolorowych, kultury oleiste, skóry surowe, ryż i winogrona. Do Bułgarii Polska będzie wywozić: maszyny, obrabiarki, sprzęt elektrotechniczny, wyroby włókiennicze i chemiczne, wyroby hutnicze i przemysłowe. Umowa przewiduje obroty w wys. 20 miln. dol.

Państwowa Komisja Planowania w Bułgarii podała wyniki produkcji z I półroczia w ramach dwuletniego planu gospodarczego. Produkcja ta jest wyższa o 36,7% niż w odpowiednim okresie r. 1947. Produkcja gospodarstw rolnych wzrosła o 20% dzięki utworzeniu 41 stacji traktorowych oraz utworzeniu 124 nowych wielkich gospodarstw spółdzielczych. Planowanie gospodarki bułgarskiej oraz zapewnienie jej rozwoju możliwe było dzięki nacjonalizacji prze-

mysłu i banków oraz przejęciu przez państwo handlu zagranicznego i hurtowego wewnątrz kraju.

Bułgarska produkcja ryżu rozwinęła się w ciągu ostatnich 15 lat w stopniu, pozwalającym na pokrycie w znacznej części zapotrzebowania krajowego. W r. 1946 pod uprawę ryżu zajęto 6300 ha, w r. 1947 7.500 ha. Cyfra ta w rb. uległa dalszemu powiększeniu. Bułgaria pragnie w przyszłości wciągnąć ryż na listę artykułów eksportowych.

W celu pełnego objęcia uprawy ty-

toniu przez monopol państwowy Bank Narodowy otworzył kredyt w wys. 64,7 miln. leva w celu wywłaszczenia magazynów tytoniowych, znajdujących się w posiadaniu prywatnym i spółdzielczym.

Między Bułgarią a Węgrami podpisano nowy układ handlowy przewidujący rozszerzenie wymiany towarów. Węgry będą eksportować do Bułgarii maszyny, chemikalia i leki, za co otrzymają od Bułgarii produkty rolnicze, tytoń, rudę oraz inne towary. sb

KRONIKA KULTURALNA

ZSRR

Jubileusz Szołochowa

Nad Donem odbył się obchód 25-lecia pracy literackiej znakomitego pisarza radzieckiego — Michała Szołochowa, w jego rodzinnej wsi — w stolicy Wieszeńskiej. Autor świetnej epopei kozackiej pt. «Cichy Don» jest największym z współczesnych pisarzy radzieckich i zajmuje odrębne stanowisko w literaturze radzieckiej. Organicznie i głęboko związany z glebą rodzinną, żyje z daleka od ośrodków literatury, odzywa się rzadko, czerpie materiały i natchnienie bezpośrednio z rzeczywistości Szołochow kroczy swoją własną drogą. Jego żywiołowa twórczość zniewala czytelnika artystycznym obiektywizmem i siłą prawdy życiowej. Rozumiejąc głęboko znaczenie Rewolucji Październikowej, umiał Szołochow w «Cichym Donie» przedstawić tragizm człowieka, który nie potrafił dostosować się do momentu historycznego i pozostał w bezpłodnej opozycji do nowej rzeczywistości.

Nagrodzony premią Stalina, zdobył Szołochow powszechne uznanie i sława jego wykroczyła poza granice Związku Radzieckiego. (wf)

Zmarł w Moskwie jeden z największych artystów Teatru Artystycznego, Wasilij Iwanowicz Kaczałow. Zaangażowany przez Stanisławskiego w pierwszych latach istnienia jego teatru, Kaczałow o parę tygodni nie dożył do jubileuszu tego teatru. Pro-

stota i naturalność jego gry, głębokie wczuwanie się w rolę, piękny głos — od razu zwróciły uwagę. W ciągu swojej prawie 50-letniej działalności stworzył świetne postacie Juliusza Cezara, Hamleta, ibsenowskiego Branda, Johanna (w sztuce Hauptmanna «Samotni ludzie»), a z repertuaru rosyjskiego — Czackiego (w komedii Gribojedowa), Barona («Na dnie» Gorkiego), studenta Trofimowa («Wiśniowy Sad» Czechowa), Iwana Karamazowa (Dostojewskiego) i wiele innych postaci. (wf)

Dom Lwa Tołstoja w Jasnej Polanie, silnie uszkodzony przez Niemców, odbudowuje się; przywraca mu się wygląd i charakter, jaki miał za życia wielkiego pisarza. Jasną Polanę wciąż odwiedzają pielgrzymki. (wf)

Jubileuszowe uroczystości Puszkina, przypadające na czerwiec przyszłego roku, będą miały dwa ośrodki: Gorod Puszkina (dawniej Carskoje Sioło), gdzie poeta kształcił się, i wieś Michajłowskoje, jego majątek rodowy, w którym spędził parę lat wygnania. (wf)

Nakładem Instytutu Marxa-Engelsa-Lenina wyszedł z druku 8-my tom dzieł J. Stalina zawierający prace napisane w okresie od stycznia do listopada 1926.

Ukazał się w sprzedaży zbiór przemówień Mołotowa pt. «Zagadnienia polityki zagranicznej». Książka obejmuje przemówienia wygłoszone w okresie od kwietnia 1945 do czerw-

ca 1948 na forum ONZ, na sesjach Rady Min. Spraw Zagranicznych, na paryskiej konferencji pokojowej oraz na terenie Zw. Radzieckiego.

Moskiewski Artystyczny Teatr Dramatyczny im. Gorkiego, tzw. MCHAT, obchodził uroczyste 50-lecie swego istnienia. Teatr ten, założony przez dwóch najwybitniejszych działaczy teatralnych, Stanisławskiego i Niemirowicza-Danczenkę, otwarty został jesienią 1898 r. Już pierwsze przedstawienie przyniosło sławę nowej scenie i wkrótce MCHAT stał się najpopularniejszym teatrem Moskwy. Kierownikiem artystycznym teatru jest obecnie Kiedrow, uczeń Stanisławskiego. We wrześniu br. minęło 10 lat od śmierci Konstantego Stanisławskiego. Dla uczczenia tej rocznicy zostało otwarte specjalne Muzeum jego imienia.

W Moskwie obchodzono uroczyste 55-letnią rocznicę urodzin Włodzimierza Majakowskiego, wielkiego poety proletariatu. Urządzone zostały dwie wystawy: jedna obejmuje rękopisy, książkowe wydania dzieł, druga oryginalne plakaty polityczne wykonane przez Majakowskiego, oraz szereg dokumentów obrazujących jego pracę na terenie społecznym i politycznym. W związku z rocznicą ukazał się wybór poezyj w nakładzie 75 tys. egz. Dotychczas dzieła jego są tłumaczone na 35 jęz., a łączny nakład wyniósł 10,312 000 egzemplarzy.

We wrześniu na terenie Związku Radzieckiego odbył się szereg akademii poświęconych 120-iej rocznicy śmierci wielkiego pisarza rosyjskiego Lwa Tołstoja.

W ZSRR obchodzono pięciolecie Państwowego Chóru Pieśni Rosyjskiej, który jest jednym z najmłodszych i najpopularniejszych zespołów śpiewaczych ZSRR. Chór powstał w okresie wojny pod kierownictwem znawcy rosyjskich pieśni ludowych prof. Swiesznikowa. Celem chóru było spopularyzowanie zapomnianych pieśni rosyjskich robotników, studentów, chłopów i żonierzy. W ciągu 5 lat swego istnienia chór dał ponad 500 koncertów w kraju i za granicą.

W całym Związku Radzieckim obchodzono 120-tą rocznicę urodzin Mikołaja Czernyszewskiego (1828—

1889), wielkiego pisarza rosyjskiego i bojownika postępu, utopijnego socjalisty. Jego rewolucyjna publicystyka literacka na łamach «Sowremiennika» ukazuje Czernyszewskiego jako społecznika, filozofa, historyka, krytyka literackiego i powieściopisarza. W literaturze rosyjskiej staje się on kontynuatorem Bielinskiego z ostatnich lat jego twórczości. Główne zasady swego światopoglądu Czernyszewskiej wyłożył w dwóch pracach: «Szkice okresu gogolowskiego literatury rosyjskiej» oraz «Antropologiczna zasada w filozofii».

W zabytkowym domu w Moskwie w pobliżu Kremlu utworzone zostało muzeum poświęcone pamięci Michała Kalinina. W 11 salach zebrane będą pamiątki historyczne, prace publicystyczne Kalinina, jego osobiste rzeczy, portrety, rzeźby, fotografie i szereg innych materiałów odtwarzających życie i działalność zmarłego.

Młody kompozytor lotewski Adolf Skulte napisał muzykę do baletu pt. «Igral Pliasal». Libretto baletu, oparte na dramacie poety lotewskiego Janisa Rainisa, przedstawia walkę narodu lotewskiego z Niemcami. Balet będzie wykonywany w wielu miastach radzieckich.

Wyszły z druku pamiętniki 70-letniego pisarza tadżyckiego Sadreddina Aini. Pamiętniki te odzwierciedlają doskonale przemiany polityczne, ekonomiczne i kulturalne narodu tadżyckiego od końca XIX w. do dnia dzisiejszego.

W Jakucku odbywał się zjazd pisarzy jakuckich. Literatura jakucka jest jedną z najmłodszych w Związku Radzieckim, gdyż powstała dopiero w okresie władzy radzieckiej. Obecnie Zw. Pisarzy liczy 40 członków: poetów, prozaików i dramaturgów.

CZECHOSŁOWACJA

11. 9. w Pradze rozpoczęły się obrady stałej komisji prawnej polsko-czechosłowackiej. Osiągnięto całkowite porozumienie co do zasad przyszłego układu w sprawie wymiany materiałów i wzajemnej pomocy w dziedzinie prawa cywilnego i karnego.

4—30. 9. odbył się w Czechosłowacji ogólnopństwowy konkurs zawodowych zespołów teatralnych zorganizowany przez ministerstwo informacji. Celem konkursu «Żniwo teatralne 1948 r.» było zapoznanie szerokiej warstw społeczeństwa z dotychczasowym dorobkiem teatrów czeskich i słowackich.

Szeroką dyskusję wywołały na terenie Czechosłowacji dwie książki: Marii Pujmanovej «Gra z ogniem» i Piotra Jilemnickiego (Czecha piszącego po słowacku) «Wiatr powraca». Obydwie powieści uważane są jako poważne próby realizmu socjalistycznego w literaturze.

W Bernie Morawskim odbyła się konferencja państwowej rady teatralnej i propagandowej komisji przy min. informacji. Tematem konferencji były sprawy związane z dalszym rozwojem sztuki teatralnej, szkolenie nowego narybku aktorskiego, stworzenie specjalnych scen dla dzieci i młodzieży.

Staraniem Muzeum Technicznego i Instytutu Filmowego otwarto w Pradze Muzeum kinematograficzne, które jest pierwszym tego rodzaju muzeum w krajach słowiańskich i w Europie środkowej w ogóle. Muzeum pomyślane jest nie jako zbiór unikatów; ma ono obrazować rozwój kinematografii, stać się szkołą poglądową filmu. Na razie eksponaty odnoszą się tylko do historii filmu, techniki filmowej i sztuki ekranowej. Na jesień przewiduje się całkowite wyposażenie muzeum.

Słowacka Akademia Nauk i Sztuki postanowiła wydać w ramach pięcioletniego planu kulturalnego Encyklopedię Słowacką. Dzieło będzie składać się z 6-ciu tomów; pierwsze zeszyty ukażą się z końcem 1949 r.

Oprócz tego w niedługim czasie Akademia wyda «Małą Encyklopedię Słowacką».

Władze samorządowe Śląska czeskiego wniosły do rządu czechosłowackiego memoriał, w którym domagają się utworzenia uniwersytetu dla Śląska w Opawie, przy czym wydziały medycyny i nauk przyrodniczych byłyby w Morawskiej Ostrawie, w Opawie zaś byłyby czynne wydziały: pedagogiczny, filozoficzny i prawniczy.

BULGARIA

Rada Ministrów w Bułgarii podpisała uchwałę w sprawie utworzenia Akademii Rolniczej w Sofii.

W ramach wymiany kulturalnej przybyli do Polski przedstawiciele Radia bułgarskiego dla zapoznania się z organizacją i urządzeniami Radia Polskiego.

W Sofii odbyła się konferencja naukowców historii, która powzięła rezolucję stwierdzającą, że dla podniesienia poziomu nauki historii w szkołach średnich konieczne jest oparcie programów na zasadach materializmu dialektycznego.

Instytucje wydawnicze Związku Młodzieży Bułgarskiej zorganizowały konkurs na najlepszą książkę dla młodzieży za r. 1947. Jury konkursowe nagrodziło prace: Marko Marčevskiego pt. «Niebieskie skały», Miłkołaja Lankova: «Mały partyzant Bojko» i Emila Koralova «Nocna wyprawa».

Narodowe Muzeum Archeologiczne w Sofii przeprowadziło szereg badań, które przyniosły wiele ciekawych odkryć odnoszących się do przeszłości Bułgarii. Wykopiska sięgają IV w. naszej ery. sb

SPRAWY SŁOWIAŃSKIE W PRASIE POLSKIEJ

a) Dzienniki

Dziennik Ludowy (Warszawa) nr 198 z 6. 8. 48: L. R. «Bogate plony pół radzieckich». — Nr 199 z 7. 8: A. Kruszyński «Wiejskie ośrodki zdrowia w ZSRR». — Nr 205 z 13. 8: L. R. «Bułgarzy piszą o Polsce» (recenzja z publikacji «Polska—Bułgaria»). — Nr 211 z 29. 8: A. Berezow-

ski «Sojusz nauki i pracy» (współpraca uczonych i pracowników rolnych w ZSRR); «Czechosłowacja na progu pięciolatki». — Nr 222 z 30. 8: «Powstanie słowackie». — Nr 234 z 11. 9: M. Rieznikow «Radiofonizacja wsi radzieckiej».

Dziennik Zachodni (Katowice) nr 226 z 15. 8. 48: «Na straży granic

morskich» (święto floty radzieckiej). — Nr 228 z 17. 8: M. Kokorin «Codziennie powstają nowe przedsiębiorstwa w Zw. Radzieckim». — Nr 242 z 31. 8: «Niemiecka kuźnia projektów» (hitlerowskie plany rozdzielania Czech i Moraw). — Nr 250 z 8. 9: «Słowackie problemy odbudowy». — Nr 253 z 11. 9: «Nowa Bułgaria». — Nr 256 z 14. 9: I. D. «Komunikacja w stolicy Zw. Radzieckiego». — Nr 264 z 22. 9: «Trzynaście lat temu» (współzawodnictwo pracy w ZSRR). — Nr 266 z 24. 9: Wł. Cedrowski «Wystawa książki radzieckiej w Ossolinium».

Echo Krakowa nr 223 z 16. 8: (x) «Dzień floty wojennej w ZSRR»; «Największa bitwa po Stalingradzie» (bitwa pod Kurskiem w r. 1943). — Nr 248 z 10. 9: M. Mińkowski «Święto Ludowej Bułgarii» (w rocznicę wyzwolenia). — Nr 257 z 19. 9: «Letni sezon teatralny w Moskwie». — Nr 264 z 26. 9: «Rewolucjonista mimo woli» (o Lwie Tolstoju).

Gazeta Ludowa (Warszawa) nr 238 z 7. 9: (g) «Szkolnictwo rolnicze w Czechosłowacji». — Nr 245 z 14. 9: (i) «Pomyślny rezultat żniw w Czechosłowacji». — Nr 247 z 16. 9: (j) «Przemysł rolniczy w Czechosłowacji». — Nr 248 z 17. 9: Wł. Donskoj «Turkmenia dzisiejsza». — Nr 249 z 18. 9: A. Szarawski «Działalność pozaszkolna jednej ze szkół moskiewskich»; A. Czernow «Radziecki sąd ludowy». — Nr 250 z 19. 9: «Białoruś radziecka w świetle cyfr i faktów». — Nr 251 z 20. 9: prof. B. Barbus «Socjalistyczna zasada opłacania pracy» (w ZSRR). — Nr 253 z 23. 9: E. Z. «Wiejskie Spółdzielnie Pracy w Bułgarii»; M. Pietrow «Nowe zarzysy miasta-bohatera» (odbudowa Sewastopola). — Nr 254 z 24. 9: «Szkoła wieczorowa dla dorosłych w ZSRR»; (j. s.) «Szkolne święto Bułgarii». — Nr 259 z 30. 9: doc. S. Górowicz «Spółdzielczość rzemieślniczo-wytwórcza w Związku Radzieckim».

Głos Ludu (Warszawa) nr 220 z 12. 8. 48: J. Kowalewski «Współpraca która wzmacnia naszą gospodarkę» (współpraca gospodarza polsko-radziecka). — Nr 221 z 13. 8: «Studia nad kulturą polską uczonych radzieckich». — Nr 223 z 15. 8: W. Ża-

bielski «Z życia górników radzieckich». — Nr 238 z 30. 8: M. Hysko «Naród słowacki w walce z faszyzmem». — Nr 239 z 31. 8, 240 z 1. 9, 241 z 2. 9: «Jak wędrowały fabryki radzieckie» (przemysł ZSRR podczas II-giej wojny). — Nr 241 «Tow. Andrzej Zdanow». — Nr 242 z 3. 9: Al. Zawadzki «Pamięci tow. Andrzeja Zdanowa». — Nr 245 z 6. 9: Z. Kwiecińska «Teatr prawdy życiowej» (pośw. wybitnemu rosyjskiemu reformatorowi teatru K. Stanisławskiemu); «Jubileusz 50-lecia czolowego teatru radzieckiego» («Mchata»); K. K. «Największy pisarz narodu bułgarskiego» (o H. Botevie). — Nr 249 z 10. 9: J. Kasko «Cztery lata nowej Bułgarii»; «Jak wędrowały fabryki radzieckie». — Nr 252 z 13. 9: «Święto radzieckich czolgistów». — Nr 259 z 20. 9: «Dzieła klasyków polskich dla czytelników radzieckich». Nr 262 z 23. 9: J. Mirow «Doniosły krok rządu radzieckiego» (znaczenie decyzji rządu radzieckiego o wycofaniu wojsk z Korei). — Nr 263 z 24. 9: G. Dimitrow «W 25 rocznicę powstania ludowego w Bułgarii». — Nr 267 z 28. 9: J. Kowalewski «O wysokich urodzajach, mechanizacji i rozwoju wsi radzieckiej».

Ilustrowany Kurier Polski nr 209 z 2. 8. 48: A. Czekalski «Piewca starej Słowiańszczyzny» (o czeskim słowianofilu J. Müldnerze); «Cele filmu radzieckiego». — Nr 235 z 28. 8: J. Modrzejewski «Książęta słowiańscy walczą na Bałtyku» (z tradycji moskiewskich). — Nr 257 z 19. 9: J. Perlek «Noworosyjsk» (historia walk o Noworosyjsk w ub. wojnie). — Nr 258 z 20. 9: II. Śmigiełski «„Slavia Antiqua”» (recenzja z I-go tomu tego czasopisma).

Kurier Codzienny (Warszawa) nr 241 z 6. 9: Jotka «Mchat liczy sobie lat 50» (o Moskiewskim Teatrze Artystycznym). — Nr 248 z 10. 9: «Bułgaria — kraj wielkich przemian» (przemówienie wice-min. Krassowskiej); A. T. «Święto Bułgarii». — Nr 253 z 15. 9: K. Miliński «W Słowacji znają dobrą Polskę»; Jotka «Dwie uroczyste rocznice» (65-lecie śmierci Turgeniewa i 120-lecie urodzin Lwa Tolstoja). — Nr 255 z 17. 9: Tenże «Nad Gorkim». — Nr 260 z 22. 9: S.

Gierasimow «ZSRR kształci artystów».

Polska Zbrojna (Warszawa) nr 213 z 6. 8. 48: «Szlakiem pięciolatki radzieckiej». — Nr 215 z 8. 8: «Dzień kolejnictwa ZSRR». — Nr 216 z 9. 8: «Wielki rewolucjonista, myśliciel, pisarz» (o Czernyszewskim); Adm. G. Lewczenko «Dzień floty wojennej w ZSRR». — Nr 221 z 14. 8: «Rozwój elektryfikacji wsi ukraińskiej»; S. Z. «Lotnictwo radzieckie przoduje w świecie»; «Wspaniałe osiągnięcia uczonych radzieckich»; «Nowe zagłębie węglowe» (na Ukrainie). — Nr 223 z 16. 8: gen. A. Murawiov «Naród radziecki chce posiadać jeszcze potężniejszą flotę niż ma obecnie». — Nr 226 z 19. 8: «Czechosłowacja leży nad Dunajem» (omówienie artykułu z tyg słowackiego «Nové Slovo» o interesach Czechosłowacji na Dunaju). — Nr 230 z 22. 8: «Literaci radzieccy na Kongresie Wrocławskim». — Nr 236 z 29. 8: «Ciągłość pracy naszego przemysłu zagwarantowana przez dostawy z ZSRR». — Nr 237 z 30. 8: (br) «W czwartą rocznicę powstania w Słowacji». — Nr 240 z 2. 9: (R) «Legion czechosłowacki w kampanii wrześniowej 1939». — Nr 247 z 9. 9: T. Černokolev «Polityka rolna w Bułgarii». — Nr 248 z 10. 9: «Święto Ludowej Republiki Bułgarskiej». — Nr 251 z 13. 9: prof. M. Rodionow «Lew Tołstoj». — Nr 256 z 18. 9: «„Dzień czolgistów”» (w ZSRR). — Nr 257 z 19. 9: prof. W. Seljeznov «Nowe maszyny na polach ZSRR». — Nr 258 z 20. 9: «Przyjaźń polsko-radziecka fundamentem naszej przyszłości narodowej» (wypowiedź min. Świątkowskiego); M. L. Bielicki «Współtwórca kultury dla mas» (poglądy A. Żdanowa na kulturę). — Nr 260 z 23. 9: «Odrodzenie Zagłębia Donieckiego»; «W republikach związkowych» (w ZSRR). — Nr 263 z 25. 9: «ZSRR — chorąży wielkich idei przyjaźni i braterstwa narodów» (streszczenie z art z «Nowoje Wriemia»); «Rocznica powstania ludowego w Bułgarii».

Robotnik (Warszawa) nr 209 z 1. 8. 48: «Nauka i sztuka radziecka». — Nr 213 z 5. 8: «Z radzieckiej prasy gospodarczej» (nr 2 czas. «Planowoje Chozajstwo»). — Nr 216 z 8. 8: J.

Wenig «Film narodowy i unarodowiony» (w Czechosłowacji). — Nr 220 z 12. 8: K. W. «Polsko-czechosłowackie stosunki gospodarcze» (po II-jej sesji rady współpracy); (s-t-p) «Gospodarka Czechosłowacji w końcowym okresie planu 2-letniego». — Nr 222 z 14. 8: «Radziecka kronika kulturalna»; J. W. «Brygada traktorzystek Angeliny» (z życia radzieckiej przodowniczkij pracy). — Nr 227 z 19. 8: «Amerykańskie szykany nie zaszkodzą gospodarce ZSRR» (wyjątki z czas. «Wniesniaja torgowla», o handlowych stosunkach radziecko-amerykańskich). — Nr 231 z 23. 8: W. Planowski «Nauka radziecka w służbie ochrony pracy»; «Minister sprawiedliwości A. Cepička o amnestii» (w związku z amnestią ogłoszoną w Czechosłowacji). — Nr 234 z 26. 8: «Studia uczonych radzieckich nad kulturą polską». — Nr 237 z 29. 8: «Surowce radzieckie gwarantują ciągłość pracy naszego przemysłu». — Nr 238 z 30. 8: G. Butlow «Dzień święta górniczego w ZSRR»; «Powstanie Słowaków». — Nr 257 z 18. 9: Z. Hierowski «Spółdzielnie pracy kulturalnej w Czechosłowacji». — Nr 259 z 20. 9: J. Jędrzejewicz «Na drogach nowego romantyzmu» (o twórczości pisarza radzieckiego K. Pautowskiego).

Rzeczpospolita (Warszawa) nr 216 z 8. 8: dr T. Blewąski «Czechosłowacki rynek metalowy». — Nr 227 z 19. 8: (Egg) «Lepsze niż w roku ubiegłym wyniki zbiorów w Zw Radzieckim». — Nr 242 z 3. 9: G. Fisz «Biologia w służbie rolnictwa» (w ZSRR). Nr 243 z 4. 9: M. Janszyn «Michał Tarchanow» (o radz. aktorze). — Nr 244 z 5. 9: «40 tys. traktorów w Czechosłowacji pod koniec planu 5-letniego». — Nr 249 z 10. 9: (cz) «Bułgaria po czterech latach». — Nr 254 z 15. 9: T. A. «Ubezpieczenia społeczne w Zw. Radzieckim». — Nr 257 z 18. 9: «Po reformie walutowej w ZSRR». — Nr 258 z 19. 9: «Na targach praskich»; dr T. Blewąski «Realizacja dwuletniego planu bułgarskiego». — Nr 259 z 20. 9: (h. b) «Spółdzielczość wiejska — jedyną formą spółdzielczości spożywców Zw. Radzieckiego». — Nr 260 z 21. 9: B. Gebarski «Dwie godziny wśród Łużyczan». — Nr 261 z 22. 9: «Gór-

nictwo radzieckie pod znakiem odbudowy». — Nr 263 z 24. 9: A. Piwowarczyk «Przemysł radziecki na Targach w Pradze».

Słowo Powszechne (Warszawa) nr 250 z 12. 9: j. n. d. «Polonica w prasie polskiej»; Emge. «Słowakom o Polsce».

Trybuna Robotnicza nr 204 z 4. 8: «Radziecki „Słownik dyplomatyczny”» (omówienie I-go tomu); «Polsko-czechosłowacka wymiana młodzieży szkolnej i fachowców». — Nr 208 z 9. 8: «Imponujące osiągnięcia rolnictwa radzieckiego dzięki zdobyczom naukowym biologów». — Nr 209 z 10. 8: I. Dobosz «Jak pracuje i żyje górnik radziecki?». — Nr 212 z 13. 8: S. Luwicz «Partia bolszewicka — inicjator i organizator współzawodnictwa socjalistycznego w ZSRR». — Nr 214 z 16. 8: Adm. G. Lewczenko «Dzień floty wojennej w ZSRR». — Nr 215 z 17. 8: J. Ignatowicz «Umowa zbiorowa w przemyśle radzieckim». — N. Łazunow «Radzieccy studenci uczą się pracując». — Nr 226 z 30. 8: «W czwartą rocznicę powstania w Słowacji». — Nr 228 z 1. 9: K. D. «Rocznica ruchu stachanowskiego». — Nr 230 z 3. 9: «Tow. Andrzej Zdanow» (zyciorys); S. Luwicz «Tow. A. Zdanow — teoretyk marksizmu, propagator idei Lenina-Stalina». — Nr 236 z 10. 9: M. Minkowski «Święto Bułgarskiej Republiki Ludowej». — Nr 239 z 14. 9: Dr J. W. «O wybór właściwego zawodu» (rola domów pioniera w ZSRR). — Nr 240 z 15. 9: P. Rum. «Robotnicy radzieccy usprawniają produkcję». — Nr 243 z 18. 9: «Człowiek niezłomny» (o J. Fučiku, czeskim pisarzu i działaczu partii komunistycznej). — Nr 245 z 21. 9: S. K. «Wyższe uczelnie w nowym roku szkolnym» (w ZSRR). — Nr 246 z 22. 9: F. G. «Wielkie osiągnięcia powojennej pięciolatki ZSRR»; «Festiwal filmu radzieckiego». — Nr 248 z 24. 9: «Maszyny budują drogi» (rozbudowa komunikacji w ZSRR). — Nr 249 z 25. 9: «W rocznicę narodowego powstania w Bułgarii». — Nr 252 z 29. 9: L. R. «Najnowsze filmy radzieckie». — Nr 253 z 30. 9: S. B. «Wies radzieckiej Litwy — na nowych drogach».

b) Periodyki

Film (Warszawa) nr 16 z 1. 9. 48: B. Brunicz «W Mińsku kręcą filmy» (białoruska produkcja filmowa); L. Dagmar «Bratři v triku» (czeskie filmy rysunkowe); w rubr. «Przegląd zagraniczny» notatki o Czechosłowacji i ZSRR. — Nr 17 z 15. 9: J. Gałkowski «Kinematografia radziecka»; L. Rubach «Na ziemi ukraińskiej powstają piękne filmy»; w rubr. «Przegląd zagraniczny» notatki o Czechosłowacji i ZSRR.

Gospodarka Planowa (Warszawa) nr 10 (sierpień 48): K. Secomski «Finansowanie rozwoju gospodarki narodowej w ZSRR»; (W. B.) «Wykonanie planu ZSRR w II kwartale r. 1948»; (R. H.) «Wykonanie planu RFSRR w II kwartale r. 1948»; (S. W.) «Akcja o przedterminowe wykonanie planu w Czechosłowacji»; (S. W.) «Z prasy radzieckiej» (omówienie nr 2 «Planowe Chozajstwo»), «Z prasy czeskiej» (omówienie nr 6 «Planované Hospodárství». — Nr 11 (wrzesień 48): G. Sorokin «Trzydzieści lat socjalistycznego planowania w ZSRR»; J. Koniuszaja «Planowanie produkcji wydawniczej w ZSRR»; (x) «Dyskusja o biologii i agrotechnice w ZSRR»; (R) «Stan nacjonalizacji przemysłu czechosłowackiego»; (J) «Wykonanie czechosłowackiego planu przemysłu w I półroczu 1948 r.»; (er) «Z prasy radzieckiej» (omówienie nr 3 «Planowe Chozajstwo»).

Kuźnica nr 32 z 8. 9. 48: L. Krzywicki «Wpływy rosyjskie» (na polski ruch rewolucyjny); R. K. «Radzieckie wydania utworów Mickiewicza». — Nr 34—35 (22—29. 8.): L. Gomolicki «Dzisiejszy dzień literatury radzieckiej»; J. Dembowski «Akademia Nauk ZSRR»; «Delegaci radzieccy» (notatki o radzieckich uczestnikach Kongresu Intelktualistów). — Nr 36 z 5. 9: L. Gomolicki i K. Zawodźński: Polemika w sprawie dekabrystów. — Nr 37 z 12. 9: S. Ehrlich «„Chłopski socjalizm” Józefa Tito»; L. Gomolicki «Pod jednym płaszczem» (stosunki Mickiewicza z Rosjanami). — Nr 38 z 19. 9: L. Gomolicki «Andrzej Zdanow — teoretyk realizmu socjalistycznego»; P. Ettinger

«Kronika radziecka». — Nr 39 z 26. 9: S. Fizman «Polonica w naukowych czasopismach radzieckich».

Morski Przegląd Gospodarczy (Gdańsk-Gdynia) nr 9 (wrzesień 48): w rubr. «Morska kronika zagraniczna» — Nowy typ kutra rybackiego w ZSRR.

Nowiny Literackie (Warszawa) nr 35 z 29. 8. 48: II. Markiewicz «Kochanowski — protoplasta polskiej sławistyki» (recenzja z książki T. Ulewicza: «Świadomość słowiańska Jana Kochanowskiego»).

Odra (Katowice) nr 35 z 29. 8. 48: Z. Hierowski «Spotkania z przyjaciółmi» (sylwetki pisarzy czeskich i słowackich). — Nr 39 z 16. 9: M. Nowak-Njechorński «Notatki lużyckie»; W. Bazieli «Chorwacka wiedza o Polsce» (omówienie książki zbiorowej «Današnja Poljska», wyd. Tow. Współpracy Kult. Chorwacji z Polską).

Odrodzenie (Warszawa) nr 31 z 1. 8. 48: J. Elberg «Postać Sierakowskiego w „Prologu” Czernyszewskiego» — Nr 35 z 29. 8: A. Fadicjew «Genialny krytyk literacki» (zasady estetyczne krytyka rosyjskiego W. Bielinskiego). — Nr 38 z 19. 9: L. Aragon «Zdanow i my» (ze wspomnień o Zdanowie).

O trwałą pokój, o demokrację ludową (Bukareszt) nr 15 z 1. 8. 48: «Sukcesy narodu radzieckiego na froncie pracy»; «Zdraycy socjalizmu międzynarodowego»; W. Červenkov «Pod znakiem samokrytyki» (samokrytyka w Bułgarskiej Partii Robotniczej); V. Luca «Drobnomieszczańskie, nacjonalistyczne oblicze przywódców KPJ»; L. Freyka «O niektórych wynikach nacjonalizacji przemysłu w Czechosłowacji»; T. Pavlov «Udział inteligencji w rozwoju demokracji ludowej w Bułgarii». — Nr 16 z 15. 8: J. Dvořák «Krytyka i samokrytyka naszą skuteczną bronią» (w organizacjach partyjnych Zakładów Č. K. D.); F. Strunc «Aktyw — podpora komitetu partyjnego» (organizacja partyjna w zakładach im. Gottwalda); W. Mičunivici «W jakich warunkach odbywał się zjazd KPJ»; D. Terpešev «Wykonanie dwuletniego planu gospodarczego w Bułgarii». — Nr 17 z 1. 9: «Przed weryfikacją

członków Komunistycznej Partii Czechosłowacji»; «Do Biura Informacyjnego» (list studentów uniwersytetu belgradzkiego); I. Goldman «Drogi rozwojowe przemysłu w Czechosłowacji»; «List do redakcji gen. lotnictwa armii jugosłowiańskiej Pero Popivody»; T. Černokolev «Polityka rolna Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów)»; «Połączenie Bułgarskiej Partii Socjal-demokratycznej z Bułgarską Partią Robotniczą (komunistów)»; «Działalność wydawnicza Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów)»; «Nauczanie w Komunistycznej Partii Czechosłowacji». — Nr 18 z 15. 9: «Pamięci towarzysza Andrzeja Zdanowa»; Ceka «Dokąd prowadzi nacjonalizm grupy Tito w Jugosławii» (przedruk z «Prawdy»); J. Duclos «Polityka zdrady KC KPJ»; V. Vidali «Agencji Tita wypędzeni z Komunistycznej Partii Triestu».

Piast (Kraków) nr 32 z 15. 8. 48: P. Ienkel «Człowiek, który przeobraził przyrodę» (osiągnięcia naukowe wybitnego przyrodnika rosyjskiego J. Miczurina). — Nr 33 z 22. 8: L. Korieckaja «Melioracja łąk i pastwisk w ZSRR»; «Czechosłowacka polityka rolna».

Pokolenie (Warszawa) nr 3 z 1. 9. 48: J. Szarska «Przyroda w służbie człowieka» (dyskusja w Moskiewskiej Akademii Nauk).

Polska Zachodnia (Poznań) nr 33 z 22. 8. 48: «Elektryfikacja wsi ukraińskiej»; «Nowe zagłębienie węglowe Ukrainy»; Kronika słowiańska — Nr 37 z 19. 9: «Młody narybek inteligencji radzieckiej». — Nr 38 z 26. 9: «Na śladach nieznanych dziejów Zachodniej Słowiańszczyzny» (odkrycia archeologiczne w Cieszynie).

Poradnik społeczny (Warszawa) nr 20-21 z 15. 9. 48: A. Wendel «Konstytucja Ludowej Republiki Bułgarii».

Przegląd Międzynarodowy (Warszawa) nr 16 z 5. 9. 48: «Andrzej Zdanow».

Przegląd Socjalistyczny (Warszawa) nr 7-8 (sierpień-wrzesień 48): II. Jabłoński «Wojna polsko-radziecka (1919-1920)»; A. Kaduszkiewicz «Odbudowa w Związku Radzieckim»; rubr. «W Polsce» — Polsko-czeska współpraca gospodarcza; rubr.

«W ZSRR» (Andrzej Żdanow — 30 rocznica konstytucji RFSRR — Szkolnictwo — Święto kolejnictwa radzieckiego — Wykonanie planu gospodarczego za II kwartał — Doniosłe prace naukowe prof. Łysienki); W. Wudel «Socjalistyczne rolnictwo radzieckie».

Przegląd Zachodni (Poznań) nr 9 (wrzesień 48): M. Szyjkowski «Polacy w Karłowych Warach» (tradycja polskich podróży do Karl. Warów); J. Ondrusz «Karol Dvořák (życiorys i przegląd twórczości utalentowanego współczesnego pisarza czeskiego); A. J. Kamiński «Z życia polityczno-społecznego» (exposé rządu Zápotocznego, amnestia, zjednoczenie stronnictwa socjaldemokratycznego z komunistycznym, ostatnie układy międzynarodowe, i in. wiadomości o Czechosłowacji).

Przekrój (Kraków) nr 173 (1—7. 8. 48): Z. Szymański «Sprawa Jugosławii». — Nr 175 (15—21. 8.): J. W-ff «Najlepszy balet» (o pracy w radzieckich teatrach baletowych). — Nr 181 (26. 9—2. 10.): «Najlepsze dzieła literatury radzieckiej 1947 r.».

Radio i Świat (Warszawa) nr 33 (16—22. 8. 48): «Współpraca kulturalna z Czechosłowacją». — Nr 34 (23-29. 8.): «Anna Proletariuszka» (o powieści pisarza czeskiego I. Olbrachta pod tym tytułem). — Nr 39 (27. 9.—3. 10.): J. P. «Piotr Czajkowski».

Świat i Polska (Warszawa) nr 31 z 1. 8. 48: G. Butłow «Sily morskie ZSRR»; St. Dobrowolski «„Sąsiedzkie odwiedziny”» (manifestacje i obrady polsko-czeskie w Radhoszczy 18. 7. br.). — Nr 32 z 8. 8: H. Holzer «Instytucje naukowe Czechosłowacji»; Kronika czeska. — Nr 34 z 22. 8: G. Butłow «Socjalistyczna gospodarka rolna w ZSRR»; Kronika czeska. — Nr 36 z 5. 9: M. Kokorin «Radziecki przemysł węglowy»; Z. Witkowska «Zwierciadło wielonarodowej kultury ZSRR» (recenzja z nr 16 antologii «Przyjaźń narodów»); G. Butłow «Prześladowanie prasy słowiańskiej w Ameryce Południowej». — Nr 37 z 12. 9: «Tito w obliczu kryzysu gospodarczego»; «Andrzej Żdanow» (nekrolog); J. Wierzbicka «Budują nową przyszłość» (o Dibl. uniw. mosk.); «Edward Beneš» (nekrolog). Kronika czeska. — Nr 38 z 19. 9: K. Koź-

miński «K. S. Stanisławskij, twórca teatru nowoczesnego»; A. Aleksandrow «Sport radziecki»; Kronika czeska. — Nr 39 z 26. 9: G. Butłow «ZSRR w roku 1950» (przewidywane osiągnięcia gospodarcze); (jm) «Problemy Bulgarii»; Kronika czeska.

Trybuna Robotnicza nr 32 z 22. 8. 48: (k) «Delegacja radziecka na Światowy Kongres Intelktualistów». — Nr 33 z 29. 8: «Dostawy z ZSRR umożliwią planowanie, zaopatrzenie i zbyt naszej produkcji przemysłowej»; A. Kulisiewicz «„Polska będzie inna”» (wypowiedź pisarki czeskiej M. Pujmanovej o Polsce w repertożu pt. «Slovanský zápisník»). — Nr 36 z 19. 9: E. Karłowicz «Lew Tołstoj»; «Lenin o Tołstoju». — Nr 37 z 26. 9: «Uwagi o filmie radzieckim».

Twórczość (Kraków) nr 7-8 (lipiec-sierpień 48): Z. Kalużyński «Sergiusz Eisenstein czyli rehabilitacja historii» (szkiec o genialnym rosyjskim reżyserze filmowym). — Nr 9 (wrzesień): M. Porębski «Plastycy czescy w Polsce».

Tygodnik Wybrzeża (dawniej *Szczecin*) nr 33 (15-22. 8. 48): A. Kołdomasow «Możliwości żeglugi śródlądowej w ZSRR»; (Jok.) «„Slavia Occidentalis”» (recenzja z tomu 18/48).

Tygodnik Powszechny (Kraków) nr 33 z 15. 8. 48: P. Grzegorzczak «Nowe przekłady wierszy» (recenzja z polskiego przekładu «Wyboru liryk» Puszkina i Tiutezewa oraz «Bajek» Kryłowa). — Nr 37 z 12. 9: Cz. Z. «Świadomość słowiańska Kochanowskiego» (omówienie pracy T. Ulewicza pt. «Świadomość słowiańska Jana Kochanowskiego»).

Wiadomości Historyczne (Warszawa) nr 3 (lipiec-wrzesień 48): Z. K. «Woprosy Istorii» (recenzja z nr 3 radz. czas. historycznego).

Wiedza i życie (Warszawa) nr 8—9 (sierpień-wrzesień 48): Wł. Fiszer «Z dziejów krytyki rosyjskiej» (nowsze kierunki); Tenże «Teatr rosyjski w jego rozwoju».

Wiś nr 36—37 (5—12. 9. 48): T. Chrościelewski «Poziemiańska inteligencja rosyjska» (komentarz do trylogii rewolucyjnej A. Tołstoj); K. Sławiński «Nauka radziecka» (omówienie książ-

ki J. Dembowskiemu pod tym tytułem).

Wolni Ludzie (Warszawa) nr 15 (1—15. 8. 48): mgr J. S. «Nasi czescy przyjaciele». — Nr 16 (15—31. 8.): mgr J. Śliziński «Uwagi o czeskiej literaturze». — Nr 17 (1—15. 9.): dokończenie z nr 16; «Piękno Czechosłowacji». — Nr 18 (15—30. 9.): L. Rubach «Jak naród bułgarski walczył z faszyzmem».

Zielony Sztandar (Warszawa) nr 37 z 12. 9. 48: «Narodowe święto Bułgarii». — Nr 39 z 26. 9: Sz. Łęczycki «Czechosłowacja» (stosunki gospodarcze).

Zołnierz Polski (Warszawa) nr 31 (30. 7—5. 8. 48): A. Żegań «Wracam z Leningradu» (reportaż). — Nr 34

(20—26. 8.): Tenże «„Dziwna” kobieta» (o Paszy Angelinie, radzieckiej przewodniczącej pracy). — Nr 37 (10—16. 9.): pl «Droga życia» (pośw. A. Zdanowici). — Nr 39 (24—30. 9.): J. Broniewska «„Slogany” z pełnym pokryciem» (reportaż z pobytu w ZSRR).

Życie Gospodarcze (Katowice) nr 15/16 (16—31. 8. 48): W. Czerwyczelow «Mechanizacja pracy w przemyśle ZSRR»; rubr. «Z całego świata» — notatki z Bułgarii, Czechosłowacji, Zw. Radzieckiego; dr J. Goryński «Umowa gospodarcza ze Związkiem Radzieckim i jej konsekwencje dla budownictwa». — Nr 17 (10—30. 9.): inż. Z. Dziewoński «Kilka uwag o projekcie kanału Odra—Dunaj»; rubr. «Z całego świata» — notatki z Czechosłowacji, Zw. Radzieckiego. as

NOWE KSIĄŻKI SŁOWIAŃSKIE

ZSRR

1. Materiały ideologiczne

M. A. Leonow: *Oczerk dialektologicznego materializmu*. Moskwa, 1948, Akademijska Nauk SSSR Institut Filozofii. Str. 654 + 2 nb.

Książka ta ma na celu dać «systematyczny wykład podstawowych zasad materializmu dialektycznego i przeznaczona jest dla szerokiego kręgu inteligencji radzieckiej, studiującej filozofię marksistowsko-leninowską», jak zapowiada autor w przedmowie. Wzięte są tu pod uwagę wyniki głosnej w r. ub. dyskusji wywołanej przez pojawienie się książki F. G. Aleksandrowa «Istorijska zapadno-jewropiejskiej filozofii». Autor pisze dalej w przedmowie: «Głównym zadaniem książki jest, by przy rozważaniu podstawowych zagadnień materializmu dialektycznego wykazać to, co jakościowo nowego daje filozofia marksistowska w porównaniu z całą poprzedzającą myślą filozoficzną». W związku z tym autor wykazuje szczegółowo, w jaki sposób WKP (b) w swej praktycznej działalności kieruje się metodą dialektyczną i materializmem filozoficznym, posługując się materiałem politycz-

nym i naukowym, głównie ekonomicznym i przyrodniczym. Podkreśla on konieczność walki z filozofią burżuazyjną. — Po wstępie objaśniającym istotę materializmu dialektycznego jako światopoglądu partii Lenina i Stalina, autor daje wykład marksistowskiej metody dialektycznej, omawiając kolejno podstawowe formy dialektyki i metafizyki, związek zjawisk w przyrodzie i społeczeństwie, zasady rozwoju i zmian w przyrodzie i społeczeństwie, obraz rozwoju jako przechodzenia ilościowych zmian w jakościowe, oraz rozwoju jako walki przeciwieństw. Druga część książki jest wykładem marksistowskiego materializmu filozoficznego: po wstępie teoretycznym autor przedstawia: podstawowe formy idealizmu i materializmu, materialność świata i prawidłowość jego rozwoju, pierwotność materii i drugość świadomości, oraz możliwość poznawalności świata i praw jego rozwoju. Po każdym rozdziale następuje zwięzły wykaz literatury, uzupełniają zaś książkę skorowidze: imienny i rzeczowy. hb

Akad. M. B. Mitin: *Krizis burżuaznoji diemokratii*. Stienogr. publ. lekciei — Wsiesojuzn. Obszcz. po ras-

prostr. polit. i naucz. znani. Moskwa 1948. Str. 24.

W wykładzie publicznym autor omówił tu na przykładzie Stanów Zjedn. i Anglii głęboki kryzys, jaki przechodzi tzw. demokracja tych krajów, podlegających przede wszystkim rządowi wielkiego kapitału, uprawiających w interesie trustów i monopolu politykę imperialistyczną i profaszystowską. Dyskryminacja rasowa w Ameryce, archaiczne przeżytki w układzie sił społecznych Anglii, oraz zdrada prawicowej socjaldemokracji wobec interesów mas pracujących — zostają tu poddane druzgocącej krytyce. Rzekomej demokracji Zachodu autor przeciwstawia prawdziwą demokrację krajów demokracji ludowej, a przede wszystkim ZSRR.

Ministr wyższego obrazowania SSSR S. W. Kaftanow: *Rascwiet socialistycznej kultury narodów SSSR*. Stenogr. jw., Moskwa 1947. Str. 45 + 3 nlb.

Minister szkolnictwa wyższego ZSRR (jedyne państwo w świecie, gdzie takie ministerstwo istnieje!) w wykładzie publicznym przedstawił słuchaczom następujące kwestie: Kultura socjalistyczna jako kultura milionów pracujących, Sukcesy oświaty ludowej, Wyższa uczelnia i jej rola w kształtowaniu inteligencji radzieckiej, Nauka w służbie ludu, Podniesienie kultury duchowej ludu radzieckiego, Rozkwit kulturalny republik narodowych, Przewidywana rola narodu rosyjskiego w tworzeniu i podniesieniu kultury socjalistycznej, Perspektywy dalszego rozwoju kultury radzieckiej. — Na szerokim tle powszechnego rozwoju ZSRR we wszystkich dziedzinach mamy w broszurze ten obraz specjalnie wielkiej troskliwości, którą rząd radziecki otacza sprawy oświaty, a nauki w szczególności — przy czym autor szeroko stosuje porównanie z krajami burżuazyjnymi, wykazując wyższość ZSRR. Cyfry ilustrują te dane wymownie: mimo strat wojennych, nowa pięcioletka ma przynieść wyniki prawdziwie imponujące, także w dziedzinie kultury duchowej, stawiające ZSRR na czele całego świata postępowego.

ei

S. Kaftanow: *Sowietskaja intelligencija i jejo zadacz i w nowoj piatiletkie*. Moskwa (Ogiz) 1947. Str. 61 + 3 nlb.

Tenże minister radziecki ogłosił w popularnej broszurze swoje poglądy na rolę inteligencji w ZSRR i jej zadania w nowej pięcioletce. Omówiwszy na wstępie wyniki «rewolucji kulturalnej» na ziemiach ZSRR po r. 1917, obszernie przedstawia proces tworzenia się nowej inteligencji radzieckiej i jej udział w budownictwie socjalistycznym, zatrudniając się następnie nad «bezpříkladnym wysiłkiem inteligencji w obronie ojczyzny» podczas wojny 1941—5 r. Na końcu autor przedstawia zadania inteligencji w obecnej pięcioletce, według poszczególnych dziedzin życia gospodarczego i duchowego — w zakresie mechanizacji, elektryfikacji, komunikacji, jak i rozbudowy szkół ludowych, ochrony zdrowia itd. Zaznacza, powołując się na słowa Stalina — że nowy radziecki inteligent-specjalista musi być również upolitycznionym działaczem społecznym. (Przy tej sposobności zwrócimy uwagę na wydaną jeszcze w 1946 r. w serii stenogramów wykładowych broszurę S. M. Kowalewa pt. *Intelligencja w państwie radzieckim* — «Intelligencija w sowietskomo gosudarstwie» — str. 40).

S. G. Kolesnikowa: *O sowietskomo patriotizmie*. Moskwa (Ogiz) 1947. str. 61 + 3 nlb.

Broszura popularna omawiająca kolejno trzy zagadnienia: Patriotyzm a klasy społeczne, Patriotyczne tradycje narodu rosyjskiego, Patriotyzm radziecki — owoc radzieckiego ustroju społecznego i gospodarczego. Według słów Lenina, że patriotyzm jest «jednym z najgłębszych uczuć, ugruntowanych przez stulecia i tysiąclecia», autorka udowadnia, że patriotyzm, opierający się nie o jakieś przesady rasowe, lecz o prawdziwe oddanie socjalistycznej ojczyźnie, jest nie tylko w zgodzie, lecz wynikiem ideologii marksistowskiej, w imię współdziałania wszystkich dla obrony i rozwoju interesów ludu pracującego. Z dziejów Rosji autorka wybiera liczne przykłady uświadomionych patriotów, jak Czernyszewskij, Hercen, Bielinskij, itd., którzy sta-

wiając wysoko wartości ludu rosyjskiego, nie pragnęli przez to bynajmniej obniżyć takich wartości innych ludów, lecz widzieli we współpracy prawdziwych patriotów wszystkich krajów jedną z gwarancyj postępu. Dzisiejszy patriotyzm radziecki, tak silnie utrwalony w okresie wojny 1941—5 r., przedstawia szczytową formę właściwego pojmowania patriotyzmu, m. in. dzięki wzorowemu współdziałaniu wszystkich narodów ZSRR. Dziś wszystkie narody Związku w patriotycznym wysiłku jednako pracują dla dalszego rozwoju wspólnej socjalistycznej ojczyzny. ei

2. Historia

a) Podręczniki

Prof. K. W. Siwkow i doc. P. I. Kabanow: *Istorija SSSR*. Część II. Uczeńnik dla pedagogicznych uczelnicz Moskwa 1948. Str. 356 i 9 map.

Dla uczelni pedagogicznych wyszedł osobny podręcznik historii ojszystej, którego niestety tylko II tom doszedł do nas. Obejmuje on według podziału stosowanego w historiografii radzieckiej następujące okresy: I. Rozwój kapitalizmu w Rosji carskiej (Reformy burżuazyjne lat 60—70-ych, Rozwój kapitalizmu w tychże latach Początek walki klasy robotniczej przeciw caratowi, 1883—90); II. Pierwsza rewolucja burżuazyjno-demokratyczna w Rosji (W przeddzień rewolucji, Wojna rosyjsko-japońska 1904—5 r., Rewolucja burżuazyjno-demokratyczna (1905—7 r.), Reakcja Stolypinowska 1907—12, Nowy wzrost rewolucji (1912—4); III. Druga rewolucja burżuazyjno-demokratyczna 1914 — marzec 1917 (Rosja carska w okresie I wojny światowej, Lutowa rewolucja burżuazyjno-demokratyczna); IV. Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna (Przygotowanie, Zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, Walka o utrwalenie władzy radzieckiej i pokój brzeski); V. Interwencja wojskowa i wojna domowa (Początek interwencji i wojny domowej, Klęska trzech państw Ententy); VI. Przejście do pracy pokojowej dla odbudowy gospodarczej kraju (Walka ekonomiczna 1921—5, Walka o socja-

listyczne uprzemysłowienie 1926—9; VII. ZSRR państwem socjalizmu (ZSRR w okresie walki o kolektywizację rolnictwa 1930—4, Druga 5-letka, Wielka Konstytucja Stalinaowska, Wejście ZSRR na platformę ukończenia budownictwa socjalistycznego i stopniowego przejścia do komunizmu, Walka ZSRR o pokój w okresie II wojny światowej, ZSRR krajem przodującej kultury, Wielka Wojna Ojczyźniana, Okres 5-letki odbudowy). — Jak widzimy zatem, II tom tego podręcznika obejmuje okres lat z górą 80-u, od upadku systemu feudalnego w Rosji aż do końca II wojny światowej i pierwszych gospodarczych sukcesów powojennych, przedstawiając wydarzenia w formie jasnej i przejrzystej. Wykład jest ilustrowany wielu rysunkami i mapkami; podtytułki w tekście zwiększają przejrzystość. Dodanych 9 kolorowych mapek poza tekstem dotyczy, z wyjątkiem jednej, okresu wojny domowej i interwencji zagranicznej, 1917—22. — Na końcu książki zestawienie najważniejszych dat, od r. 1861 do marca 1946. Wiele uwagi poświęca książka m. in. rozwojowi kultury poszczególnych narodów ZSRR. hb

M. N. Tichomirow i S. S. Dmitrijew: *Istorija SSSR*. Tom I: s drevniejszych wriemion do 1861 goda Moskwa 1948, Ordiena Lenina Moskowskij Gosudarstwiennyj Uniwersitet imieni M. W. Lomonosowa, Str. 410 + 2 nb.; osobny dodatek z mapami, zawierający 21 map, przeważnie wielokolorowych.

Jest to podręcznik uniwersytecki, przeznaczony dla studentów wydziałów nie-historycznych. Mamy tu następujący podział materiału. I. Pierwotny ustrój wspólnoty i ustrój niewolniczy (Najdawniejszy okres ziem ZSRR, Stan na ziemiach nadczarnomorskich, Najdawniejsze państwa kaukaskie i środkowo-azjatyckie); II. Rozwój stosunków feudalnych i okres rozdrobnienia feudalnego (Państwa feudalne zakaukaskie, Państwa środkowo-azjatyckie, Ruś kijowska, Zabory mongolskie, Zajęcie ziem nadbałtyckich przez Niemców i walka przeciw niemieckiemu naprowi na wschód, W. Ks. Litewskie, Ruś półn.-wschodnia w XIV—XV w.):

III. Utworzenie scentralizowanego państwa rosyjskiego i samodzielnia (Powstanie państwa rosyjskiego, Ustanowienie absolutyzmu, Wojna chłopska i interwencja polsko-szwedzka, Rosja w XVII w., Ukraina i Białoruś w XVI—XVII w.); IV. Powstanie Imperium Rosyjskiego i utworzenie się stosunków kapitalistycznych w Rosji (Reformy Piotra I, Rosja pod następcami Piotra I, Gospodarka pańszczyźniana i zarodki ustroju kapitalistycznego, Państwo szlacheckie w II poł. XVIII w., Ukraina, Białoruś i Litwa w II poł. XVII w., Rosja w końcu XVIII w., carat a burżuazyjna rewolucja francuska, Kultura rosyjska w II poł. XVIII w.); V. Rozkład stosunków pańszczyźnianych i wzrost ustroju kapitalistycznego (Rozwój gospodarczy Rosji w I poł. XIX w., Rosja w I ćwierci XIX w., Powstanie dekabrystów, Rosja w II ćwierci XIX w., Dążenia społeczno-ideowe w 30—40-ych latach XIX w., Narody Rosji w I połowie XIX w., Wojna krymska, Kultura Rosji w I poł. XIX w.). — Jak widzimy z tego przeglądu treści, położony jest tu nacisk przede wszystkim na dwie rzeczy: 1. równomierne przedstawienie dziejów wszystkich narodów ZSRR, oraz 2. należyte wykazanie gospodarczej podstawy rozwoju historycznego, przy czym zagadnienia polityczne, a zwłaszcza międzynarodowe są uwzględniane dość szczegółowo, ale przy stałym wykazywaniu ich związku z dziejami gospodarczymi. Zagadnieniom dziejów kultury poświęcony jest stale osobny ustęp na końcu każdego rozdziału, ale są i większe partie tej dziedziny poświęcone. Zwraca uwagę uwzględnianie momentu wspólnoty interesów słowiańskich w stosunku do agresywności niemieckiej. Książka zasługiwałaby jako jedna z pierwszych na przekład polski; z niecierpliwością należy oczekiwać II tomu.

hb

b) Dzieje najdawniejsze

P. N. Trietjakow: *Wostoczno-sławiańskie plemiona*. Moskwa 1948, Akademijska Nauk SSSR, Nauczno-popularnaja sierija. Str. 181 + 3 nlb.

Wybitny archeolog radziecki, prof. Trietjakow, po szeregu mniejszych

przyczynków wystąpił z niniejszą monografią o najdawniejszych dziejach wschodnio-słowiańskich. Przystępnie opracowany olbrzymi materiał książki zebrany tu jest w trzech rozdziałach: I. Pochodzenie Słowian, II. Plemiona słowiańskie w okresie wielkiej wędrówki ludów, III. Szczepy wschodnio-słowiańskie w zaraniu powstania państwa staroruskiego. Zgodnie z wynikami badań archeologicznych, protohistorycznych i językoznawczych (N. J. Marra), autor staje na stanowisku autochtonizmu przodków dzisiejszych Słowian wschodnich na ziemiach dzisiejszego ZSRR, po czym opisuje koleje zmian etnicznych, jakie na ziemiach tych nastąpiły w środkowych wiekach pierwszego tysiąclecia naszej ery, a w końcu zajmuje się problemem genezy państwa ruskiego w duchu jego samorodności, udowodnionej przez niewątpliwą ciągłość cywilizacyjną.

hb

c) Dawniejsze dzieje gospodarcze

B. D. Griekow: *Kriestjanie na Rusi s driewniejszich wriemion do XVII wieku*. Moskwa 1946, Akademijska Nauk SSSR, Institut istorii. Str. 958 + 2 nlb.

Z opóźnieniem tylko, z powodu nieotrzymania wcześniej tej książki, możemy podać informację o tej jednej z najważniejszych radzieckich prac historycznych, odznaczonej Premią Stalinowską I klasy — monografii znakomitego uczonego prof. Griekowa o dziejach stanu chłopskiego na Rusi aż do XVII w. Okazały tom, pięknie wydany, dzieli materiał na cztery części: Wstępne dane o rolnictwie na dawnej Rusi, Okres prymitywnej renty pracowniczej (X—XII w.), Wzrost wielkiej własności ziemskiej (XII—XV w.), Gospodarka pańszczyźniana i przywiązanie chłopca do ziemi (od II poł. XV w.). Autor szeroko uwzględnia także stosunki w krajach sąsiadujących z Rosją, m. in. w Polsce, stąd też dzieło to ma dla nas podwójną wartość. Oparta na ogromnej literaturze źródłowej, rosyjskiej i obcej (m. in. polskiej), książka Griekowa jest podstawowym dziełem do zrozumienia dziejów gospodarczych Europy Wschodniej. Życzyć autorowi należy, by mógł niebawem przedstawi-

nie tego ważnego zagadnienia poprowadzić dalej, aż do czasów najnowszych.

hb

Prof. B. A. Romanow: *Ludzi i nrawy driewniej Rusi*. (Istoriko bytowyye ocerki XI—XIII w.). Leninrad (Uniw. izdat.) 1947. Str. 344.

Jest to zbiór szkiców, opisujących poszczególne dziedziny życia na Rusi w okresie kijowskim: życie na dworze książęcym, szczegóły ustroju feudalnego, położenie chłopów, stan bojański, duchowieństwo, zwyczaje rodzinne itp. Wszystko to na podstawie zabytków piśmiennictwa staroruskiego. Obszerny wykaz literatury i aż trzy skorowidze: imienny, geograficzny i rzeczowy podnoszą użyteczność tej książki o «ludziach i zwyczajach dawnej Rusi».

ei

d) Historia kulturalna

B. D. Griekow: *La culture de la Russie de Kiev*. Moscou 1947 (Édition en langues étrangères). Str. 144.

Luksusowo wydana książka, ozdobiona wielu barwnymi tablicami, jest rozszerzonym przekładem pracy oryginalnej pt. *Kultura Kijewskiej Rusi*, Moskwa 1944, Izdatelstwo Akademii Nauk SSSR. Autor, najlepszy specjalista w dziedzinie najdawniejszych dziejów wschodniej Słowiańszczyzny, mający w dorobku m. in. podstawowe dzieło pt. «Kijewska Rus» (1938), w sposób przystępny, ale ze wskazaniem źródeł i wielu przypiskami, przedstawia nam kolejno: Początki cywilizacji na Rusi, Kulturę ziem nadnieprańskich w VI—VIII w., Rozwój wierzeń pogańskich u Słowian na Rusi, Przyjęcie chrześcijaństwa, oraz w dwu końcowych rozdziałach — zainteresowanie ludu rosyjskiego dla własnej przeszłości, oraz przyczyny upadku państwa kijowskiego i wpływ najazdu mongolskiego na upadek kultury staroruskiej. Piękna ta praca zasługiwałaby na rychły przekład na język polski (Pewnego rodzaju ciągiem dalszym w obrazie rozwoju kultury wschodnio-słowiańskiej mogłaby tu być praca: D. S. Lichaczow: *Kultura Rusi epoki obrazowania ruskogo nacionalnogo gosudarstwa*, Moskwa 1946. Str. 160 + tabl.).

ei

e) Nowsze dzieje polityczne

Gienieralissimus Suworow. Sbornik dokumentow i materialow. Moskwa 1947. Głównie archiwnoje uprawlenije MWD SSSR — Russkije polkowody. Str. 361 + 3 nlb. + 1 tabl. + 9 map.

Nakładem zarządu archiwów Ministerstwa spraw wewnętrznych ZSRR wydano w serii «Rosyjscy dowódcy» zbiór dokumentów i materiałów o jednym z najgłośniejszych wodzów armii rosyjskiej w XVIII w., marszałku Suworowie, który z rozkazu Katarzyny II walczył też dwukrotnie w Polsce. Wsławił się on szczególnie swą zwycięską kampanią przeciw Turcji 1787—91, oraz walkami w półn. Włoszech i Szwajcarii przeciw rewolucji francuskiej, 1799 r. Książka zawiera obok zarysu służby Suworowa głównie jego raporty i sprawozdania z poszczególnych kampanii. Ważniejsze bitwy zilustrowane są planami i mapkami, Książka zawiera m. in. ciekawe dane o wypadkach w Polsce w okresie konfederacji barskiej za powstania Kościuszki. Sposób wydania niektórych materiałów pozostawia niekiedy wiele do życzenia; uwidacznia się to zwłaszcza w skorowidzu nazwisk, gdzie błędy przy większości polskich pozycji są dość przykre.

hb

F. A. Garin: *Izgnanie Napoleona*. Moskwa 1948. Str. 796 + 25 platów + 30 ilustr. + 3 nlb. + 2 mapy.

Publikacja pamiątkowa, zaopatrzona w wstęp historyczny znakomitego napoleonisty rosyjskiego, prof. Tarlego. Niezgodnie z tytułem, książka daje obraz nie tylko klęski Napoléona w wojnie 1812 r., lecz w ogóle całej wojny francusko-rosyjskiej. Autor od siebie daje stosunkowo niewiele, główną rolę przeznaczając niezliczonym dokumentom, głównie treści wojskowej, oraz publikacjom z okresu 1812 r. lub innym źródłom ówczesnym. Cztery aneksy omawiają dodatkowo: rolę floty rosyjskiej w r. 1812, społeczne nastroje powojenne, opinię klasyków marksizmu o wojnie 1812 r., oraz informacje o liczebności armii obu stron. Do uplastycznienia opisu bitew służą liczne plany barwne. Obszerne skorowidze — osób i miejscowości, oraz alfabetyczny wykaz

partyzantów rosyjskich, uzupełniają opisową część książki, wydanej starannie (ilustracje — portrety i sceny z wojny 1812 r. — wyszły jednak błado).

ei

f) Nowsze dzieje gospodarcze i społeczne

Prof. W. M. Sztejn: *Oczerki raz-witija russkoj obzczestwiennno-ekonomiczskoj mysli XIX—XX wiekow.* Leningrad (Uniw. izdat.) 1948. Str. 358.

Notujemy tę książkę, by ostrzec przed korzystaniem z niej: spotkała się ona ze zdecydowanie ujemną oceną w «Woprosach Ekonomiki», nr 448, str. 101—9 jako «wadliwa w założeniu i przynosząca niemark-sistowską konstrukcję rozwoju rosyjskiej myśli społeczno-gospodarczej w XIX i XX w.»

ei

N. M. Drużinin: *Gosudarstwennnyje kriestjanie i rieforma P. D. Kisielowa.* Tom I Priedposylki i suszcznostj rieformy. Moskwa-Leningrad 1946, Akademijska Nauk SSSR. Str. 631 + 5 nlb.

Również z opóźnieniem, spowodowanym przez nieotrzymanie tej ważnej książki wcześniej, informujemy, że wyszedł jeszcze przed dwoma laty I tom wielkiej monografii N. M. Drużinina o sprawie chłopskiej w Rosji w I poł. XIX w. na odcinku włościan należących do dóbr państwowych. Tom ten obrazuje antecedencję i istotę reformy, dokonanej przez wybitnego męża stanu gen. Kisielowa, który starał się nieco polepszyć los chłopów, przynajmniej w dobrach państwowych, których to dóbr ludność chłopska stanowiła w r. 1835 trzecią część ogólnej liczby stanu chłopskiego w Rosji. Książka Drużinina daje więcej, niż zapowiada tytuł — jest niemal monografią o «chłopach państwowych» w Rosji w ogóle.

ei

g) Nowsze dzieje kulturalne

M. Rozental: *Filosofskie wzglady N. G. Czernyszewskogo.* Moskwa 1948, Akademijska Nauk SSSR, Institut Filosofii. Str. 310 + 2 nlb.

Książka ta stoi na pograniczu zagadnień gospodarczo-społecznych i kulturalnych. Ma ona na celu dać analizę poglądów nie tylko filozoficz-

nych, lecz także gospodarczych i społecznych znakomitego rosyjskiego działacza rewolucyjnego w poł. XIX w. Mikołaja Czernyszewskiego, którego rysuje przede wszystkim jako wielkiego rosyjskiego materialistę, protagonistę materialistycznego pojmowania historii, oraz socjalistę utopijnego, estetę i apostoła prawdziwej etyki. Wszystko to obejmuje autor wspólną nazwą «poglądów filozoficznych» Czernyszewskiego, stanowiących szczytowe stadium w rozwoju postępowej filozofii rosyjskiej około połowy XIX w.

ei

N. G. Sładkiewicz: *Russkije riwolucionnyje diemokraty o Rossii i Zapadie.* Sienogramma publicznoj lekcij proczit. 4 fiewr. 1948 g. w Leningradie. Wsiesoj obszcz. po rasprostr. polit. i naucz. znanijs, Leningr. oddiel. Leningrad 1948. Str. 31.

W leningradzkiej sekcji Wszechzwiązkowego Towarzystwa dla popularyzacji nauk politycznych odbył się m. in. odczyt N. Sładkiewicza na temat stosunku rosyjskich demokratycznych rewolucjonistów XIX w. do kwestii Rosja i Zachód. Autor zajmuje się tu głównie osobą Czernyszewskiego (zob. wyżej), a następnie Bielskiego, Dobrolubowa i Hercena. Wybiera z ich pism najcharakterystyczniejsze wypowiedzenia się, świadczące, że ci myśliciele, u których zdaniem Lenina demokratyzm zlewał się z (utopijnym) socjalizmem, przewidywali, lat temu sto, że Rosja, idąc drogą postępu i rewolucji, prześcignie Zachód w rozwiązaniu problemów przebudowy społecznej.

ei

F. M. Gołowieneczenko: *W. G. Bielskij.* Kritiko-biograficzeskij oczerk. Moskwa 1948. Str. 72 + 1 tabl.

Wśród ogromnej literatury jubileuszowej ukazującej się w związku ze 100-leciem śmierci znakomitego krytyka demokratycznego Wissariona Bielskiego, znajduje się i ta popularna broszura, zawierająca życiorys i charakterystykę utworów Bielskiego. Żywym stylem pisana, rzecz ta może oddać doskonałą przysługę pragnącym się zaznajomić z osobistością wielkiego krytyka, który «nieznużenie poszukiwał teorii przekształcenia świata w duchu demokracji i socjalizmu».

ei

h) Najnowsza historia polityczna

B. A. Romanow: *Oczerki diplotmaticzeskiej istorii russko-japonskoj wojny (1895—1907)*. Moskwa-Lening. 1947. Akademijska Nauk SSSR, Institut Istorii Leningradskoje otdielenije. Str. 493 + 3 nlb.

Książka opisuje poszczególne fazy wojny prowadzonej także w czasie pokoju o rozbiór Chin i władzę nad północną częścią Oceanu Spokojnego, od r. 1894, w którym zrodził się antagonizm japońsko-rosyjski w związku z agresją Japonii przeciw Chinom, aż do klęski Rosji carskiej w wojnie 1904—5 r. Na podstawie źródeł autor udowadnia, że Japonia przygotowywała się do wojny z Rosją już od samego początku rozpoczęcia swej imperialistycznej polityki w Chinach. Mało znane zagadnienia gospodarcze związane z problemem chińskim, kwestia Mandżurii i Korei itp., znajdują w książce tej ciekawe oświetlenie. W dodatkach autor zbiera 21 najważniejszych aktów dyplomatycznych związanych z przedmiotem książki.

hb

E. Burdżalow: *Kak pobiedila Wielikaja Oktjabrskaja Socialisticzeskaja Riewolucija*. Popularnyj istoriczeskij oczerk. Moskwa 1948. Str. 190 + 2 nlb.

Jest to obraz wydarzeń od upadku caratu w marcu 1917 r. aż do całkowitego objęcia władzy przez ustrój radziecki pod koniec tegoż roku. Kwietniowe tezy Lenina, pierwszy zjazd Rad, wydarzenia czerwcowe i lipcowe w Piotrogradzie. VI zjazd Partii, spisek kontrrewolucyjny, oraz przygotowanie objęcia władzy — oto poszczególne etapy opowiadania autora, które swój punkt kulminacyjny znajduje w obrazie powstania piotrogrodzkiego, II zjazdu Rad i objęcia władzy w Moskwie. Książce przydałby się skorowidz.

ei

Moskowskije bolszewiki na zaszcitje sowietskoj stolicy w 1919 godu. Sbornik dokumentow Moskwa 1947. Institut Istorii Partii MGK WKB (b). Str. 196 + 4 nlb. + 8 tabl.

Książka zawiera liczne dokumenty związane z dziejami obrony Moskwy przeciw wojskom Dienikina i Piotrogradu przeciw Judieniczowi (dwom

białogwardyjskim generałom) przez robotników obu tych stolic Rosji radzieckiej w r. 1919. Dzięki bohaterstwu i poświęceniu proletariatu rewolucyjnego, wspomagającego wszelkimi siłami Armie Czerwoną, udało się na głowę rozgromić wojska kontrrewolucji. Obraz wydarzeń, zawarty w dokumentach z archiwum WKP (b) uzupełnia przejrzysta kronika. Książka wyszła pod redakcją G. Kostomarrowa.

ei

N. Rubinsztein: *Sowietskaja Rossija i kapitalisticzeskije gosudarstwa w gody pieriechoda ot wojny k miru (1921—1922 gg.)*. Moskwa 1948. Str. 461 + 3 nlb.

Autor wielu cennych prac z dziejów Rosji, prof. N. Rubinsztein opracował niniejszą monografię o położeniu międzynarodowym Rosji radzieckiej i jej polityce zagranicznej w okresie po zakończeniu interwencji zagranicznej, w latach 1921—2. Pierwszy powojenny układ zawarty między Rosją radziecką a jednym z państw zachodnich — anglo-rosyjska umowa handlowa z r. 1921, upadek planów nowej interwencji, oraz udział Rosji w konferencjach w Genui i Hadze, stanowią główne zagadnienia książki. Nader ciekawe dane znajdujemy tam również w zakresie polityki rosyjskiej w Azji, w szczególności na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Zwraca uwagę bogata bibliografia zachodnio-europejskiej literatury historycznej przedmiotu.

hb

E. W. Gienkina: *Obrazowanije SSSR*. Wtoroje dopolniennoje izdanie. Moskwa 1947. Str. 177 + 3 nlb.

Już w II uzupełnionym wydaniu wyszła książka dra nauk historycznych E. Gienkiny, przedstawiająca w popularny sposób dzieje utworzenia ZSRR pod koniec 1922 r. Jest to jak gdyby kontynuacja pracy S. Jakubowskiej pt. *Objedinitelnoje dwiżenije za obrazowanije SSSR*, o której wspomnieliśmy w «Życiu Słowiańskim» w nrze 6 z br. (str. 262—3). Autorka wychodzi od Leninowsko-Stalinowskiego programu polityki narodowościowej, omawia najpierw pierwszy etap realizacji tego programu w postaci utworzenia federacji rosyjskiej (RFSRR), potem tworzenie się poszczególnych dalszych republik

radzieckich, Ukrainy, Białorusi, państw zakaukaskich, czynność kierowanego przez Stalina Komisarjatu Ludowego dla zagadnień narodowościowych, oraz etap końcowy — utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich pod koniec 1922 roku i uchwalenie pierwszej konstytucji związkowej w lecie 1924 r. Rozdział ostatni poświęcony jest wzmocnieniu i wzrostowi ZSRR, pierwszego w świecie wielonarodowego państwa socjalistycznego, w okresie 1924—1946, w których to latach przypadło m. in. wejście w życie nowej, Stalinskiej konstytucji związkowej (1936) oraz wstąpienie do Związku w r. 1940 pięciu nowych republik, tak iż liczba ich wynosi w chwili obecnej, jak wiadomo, szesnaście. Zmiany konstytucji przeprowadzone w okresie ostatniej wojny, znacznie rozszerzyły suwerenne prawa poszczególnych republik.

hb

Dokumenty i materiały kanuna II wojny światowej. Tom I. Nojabrj. 1937—1938 gg. Ministerstwo Inostrannyh Dieł. Iz archiwu Ministerstwa Inostrannyh Dieł Giermanii. Moskwa 1948. Str. 368.

To samo. Tom II. *Archiw Dirksena* (1938—1939 gg.). Jw. Str. 286 + 2 nlb.

Do rzędu najciekawszych, często wprost sensacyjnych, wśród publikacji dokumentów dyplomatycznych, należą dokumenty ogłaszane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR. Pisaliśmy już w «Życiu Słowiańskim» o jednej tego rodzaju publikacji aktów pochodzących ze zdobytego archiwum niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych (rocznik 1946, nr 9—10—11, str. 330). Obecnie leżą przed nami dwa pięknie wydane tomy, które pojawieniem się swoim wywołały ogromne zaciekawienie w całym świecie. Oto rząd ZSRR wybrał ze zdobycznych aktów dyplomacji hitlerowskiej liczne pozycje, które stanowią przygniatające świadectwo o tym, jak mocarstwa zachodnie w okresie 1937—8 r. i nawet jeszcze do lata 1939, usiłowały za wszelką cenę wejść w porozumienie z hitlerowskimi Niemcami i zwrócić je przeciw ZSRR, nawet kosztem poświęcenia interesów nie tylko Czechosłowacji, lecz także Polski, i to jeszcze w lecie 1939, gdy Polska już oficjalnie

miała przyobiecana pomoc, zagwarantowana traktatem sojuszu z W. Brytanią. Tom I zawiera 44 dokumenty, w czym połowa pochodzenia niemieckiego, szereg czechosłowackiego i kilka polskiego. Dokumenty te dotyczą głównie sprawy Monachium. Tom II zawiera 29 dokumentów z korespondencji b. hitlerowskiego ambasadora w Londynie Dirksena i kilka innych. Niemal do wszystkich dokumentów, podanych oczywiście w przekładzie rosyjskim, dodano fotokopię oryginałów. Materiał dla historyka naprawdę bezcenny!

hb

i) Historia Słowiańszczyzny

Stawianskij sbornik. I. Obrazowanije siersbkiego, polskiego i czeszkogo gosudarstw. II. Istoriceskije swiazi sławian. Moskwa 1947. Str. 365 + 3 nlb.

Pod redakcją zmarłego w r. ub. wybitnego historyka Słowiańszczyzny, Wł. Piczety, wyszedł nakładem Państw. Wydawnictwa Literatury Politycznej, ten tom poświęcony dziejom różnych narodów słowiańskich. Dzieli się on na dwie części, jak wskazuje karta tytułowa: artykuły o powstaniu państw słowiańskich, oraz o stosunkach międzysłowiańskich. W cz. I mamy trzy pozycje. J. W. Gotje pisze o powstaniu państwa serbskiego, W. Piczeta o powstaniu państwa polskiego, a czeski uczoney Z. Nejedlý (jedeny nie-Rosjanin wśród autorów) o tymże temacie w odniesieniu do państwa czeskiego. Z kolei M. N. Tichomirow omawia dawniejszą fazę stosunków między Rosjanami a Słowianami południowymi aż do poł. XVII w., Wł. Piczeta zajmuje się osobą i działalnością propagatora jedności słowiańskiej w XVII w., Chorwata J. Kriżanića, S. K. Bogojawlen-skiej omawia stosunki serbsko-rosyjskie w XVII i XVIII w., a S. A. Nikitin tenże temat w odniesieniu do połowy XIX w. S. Sz. Grinberg zajmuje się polityką zagraniczną Bułgarii w latach 1912—4. Na końcu mamy osobny interesujący artykuł W. D. Koroluka o państwie Słowian nadłabskich pod władzą Gotszalka (XI w.). Książka ta zasługuje na baczną uwagę naszych historyków, w szczególności zaś jej polski rozdział.

hb

B. D. Griekow: *Winodolskij statut ob obščestwiennom i političeskom stroje Winodola*. Moskwa 1948. Akademijska Nauk SSSR. Institut Sławianowiedienija. Str. 100.

W ramach swych studiów porównawczych nad ustrojami społeczeństw słowiańskich w przeszłości, znany już nam historyk radziecki prof. Griekow wydał obszernie rozważania nad jednym z najciekawszych zabytków dawnego prawodawstwa słowiańskiego, statutem regionu winodolskiego (w półn. części wschodn. wybrzeża Adriatyku) z r. 1288. Omawia tam kolejno: gospodarke, ustrój społeczny, organizację gminy, sprawy wyznaniowe, władzę wykonawczą, sądownictwo. Wyniki rozważań autor zestawia z analogicznymi wynikami odnoszącymi się do zabytku prawodawstwa ruskiego z XI w., Prawdy Ruskiej, dochodząc do interesujących wniosków. — Dodajmy, że istnieje polski przekład statutu Winodola, z objaśnieniami, praca St. Borowskiego (1935). hb

j) Historia międzynarodowa

Akademijska Je. W. Tarle: *Talejan*. Moskwa 1948. Akademijska Nauk SSSR — Nauczno-popularna seria. Str. 294 + 10 nlb.

W luksusowej szacie zewnętrznej wyszła — w nowym powiększonym wydaniu — monografia najlepszego radzieckiego specjalisty dziejów I poł. XIX w., prof. Tarlego o jednym z najśłynniejszych dyplomatów przeszłości, Francuzie Talleyrandzie. Na podstawie swych gruntownych studiów epoki, autor dał tu nadzwyczaj plastyczną sylwetkę działalności najbardziej może typowego przedstawiciela dawnej dyplomacji makiawelistycznej. Nowe wydanie oparte jest na bogatym materiale archiwalnym, opublikowanym po wyjściu w świat I wydania (1939). ei

F. I. Notowicz: *Diplomaticzeskaja bor'ba w gody pierwoj mirowoj wojny*. Tom I. Potieria sojuznikami Balkanskogo Poluostrowa. Moskwa-Leningrad 1947. Akademijska Nauk SSSR. Institut Istorii. Str. 748.

Badacz historii stosunków międzynarodowych dr Notowicz wydał I tom swej monografii o dziejach dy-

plomacyjnych I wojny światowej. Tom ten omawia jeden z najbardziej skomplikowanych odcinków wydarzeń owej wojny: sprawy bałkańskie. Na podstawie wielkiej literatury źródłowej i monograficznej przedstawione są tu zabiegi obu obozów wojennych o opanowanie terenu bałkańskiego. Zabiegi te skończyły się przystąpieniem ówczesnej Bułgarii do obozu niemieckiego w r. 1915 — na tym też kończy autor swój wykład. Książka ma swoją wartość wskutek oparcia przedstawienia przedmiotu na dokumentach ogłoszonych m. in. po upadku rządu carskiego z jego tajnych archiwów. Nie uwzględniono tam jednakże wielu opracowań wydanych w samych państwach bałkańskich, a także pewnych polskich i czeskich, które nie powinny być autorowi nieznane. hb

3. Nauki prawne

(Institut prawa Akademii Nauk SSSR). *Osnovy sowietskogo gosudarstwa i prawa*. Juridyczeskoe izdatielstwo Ministerstwa Justicii SSSR, Moskwa 1948. Str. 646 + 2 nlb.

Okazały tom, w opracowaniu wielu wybitnych jurystów radzieckich: I. D. Lewina, W. F. Kotoka, A. F. Klejmana, R. O. Halfiny, M. S. Strogowicza, W. I. Sieriebrowskiego, A. Je Paszerstnika, N. D. Kazancewa, N. D. Durmanowicza i A. W. Karasso — ma być podręcznikiem lub raczej podręczną systematyczną encyklopedią radzieckiego prawa politycznego. Obejmuje następujące działy: Podstawy ogólnej teorii państwa i prawa; Podstawy prawa państwowego; Podstawy prawa administracyjnego; Podstawy prawa cywilnego; Podstawy prawa pracy; Podstawy prawa gruntowego i kołchozowego; Podstawy prawa karnego; Podstawy prawa procesowego. W obrębie każdego z tych działów podział na kwestie bardziej szczegółowe, np. w dziale prawa państwowego mamy poddziały: Przedmiot i podstawowe zasady prawa państwowego; Konstytucja radziecka; Ustrój społeczny ZSRR; Ustrój państwowy ZSRR; Najwyższe organa władzy państwowej; Organy administracji państwowej; Lokalne organa władzy państwowej; Sąd i prokuratura; Podstawowe prawa i obowiązki

obywateli ZSRR; System wyborczy. — Wykład jasny i przejrzysty. Książka ta winna być w możliwie niedługim czasie przetłumaczona na język polski.

hb

W. Karpinskij: *Obszczestwiennoje i gosudarstwiennoje ustrojstwo SSSR*. Moskwa (Ogiz) 1947. Str. 141 + 3 nlb.

Jest to popularne przedstawienie tego, co w sposób ściśle naukowy wyklada wyżej omówione dzieło zbiorowe. Autor wychodzi od zwięzłego zarysu dziejów ustroju ZSRR, by następnie w 8 rozdziałach kolejno wyłożyć główne dane o: Radzieckim społeczeństwie socjalistycznym, Istocie radzieckiego państwa socjalistycznego, Ustroju państwowym ZSRR, Najwyższych organach władzy państwowej i administracji państwowej, Sądzie i prokuraturze, Podstawowych prawach i obowiązkach obywateli radzieckich, by zakończyć charakterystyką WKP (b) jako «kierowniczej i wiodącej sile Związku Radzieckiego».

ei

F. I. Kozewnikow: *Russkoje gosudarstwo i międzynarodnoje prawo*. (Do XX wieku). Moskwa 1947. Juridyczeskoe izdatielstwo Ministerstwa Justicii SSSR. Str. 333 + 3 nlb.

Jest to pierwsza część większej całości, w której autor postanowił przedstawić rolę Rosji i potem ZSRR na arenie międzynarodowej, w szczególności zaś udział Rosji (ZSRR) w rozwoju prawa międzynarodowego. Rzecz ma w zasadzie zatem charakter historyczny. Widzimy to z samych tytułów rozdziałów: Wejście Rusi w stosunki międzynarodowe-prawne; Udział Rosji w rozwiązywaniu ogólnoeuropejskich problemów politycznych; Państwo rosyjskie jako podmiot prawa międzynarodowego; Udział Rosji w ustaleniu obrony praw ludzkich w prawie międzynarodowym; Rosja a reżim terytorialny; Stosunek Rosji do zobowiązań międzynarodowych; Rola Rosji w organizowaniu stosunków dyplomatycznych i konsularnych; Stosunek Rosji do pokojowych środków usuwania sporów międzynarodowych; Rola Rosji w rozwoju podstawowych zasad «prawa wojny» Rzecz niewątpliwie przez sam materiał tu zebrany

ciekawa. Niektóre punkty nadają się jednak do dyskusji; inne są zbyt zwięzłe sformułowane.

hb

4. Nauki gospodarcze

N. Wozniesiński: *Wojennaja ekonomika SSSR w pieriod otieczestwiennoj wojny*. Moskwa 1947 (Ogiz). Str. 190 + 2 nlb.

Ódnaczone najwyższą nagrodą ZSRR, Premią Stalinowską I kl., książka wybitnego specjalisty N. Wozniesińskiego o życiu gospodarczym Związku Radzieckiego w okresie ostatniej wojny, przedstawia bardzo zwięzły i jasny przegląd tematu. Logiczny, ścisły wykład ilustrowany jest cyframi i zestawieniami statystycznymi, tak dalece, że niewielka objętościowo książka może z powodzeniem zastąpić grubego podręcznik dziejów gospodarczych dla danego okresu. Po wstępnych rozdziałach, omawiających stan ekonomiczny Związku w przeddzień wojny i zasady przedstawienia się na gospodarkę wojenną, długi szereg rozdziałów daje przegląd osiągnięć w dziedzinie: przemysłu, rolnictwa, komunikacji, organizacji pracy, handlu i polityki cen, gospodarki pieniężnej i budżetowej, planowania produkcji. Kończy próba bilansu strat i zysków, dająca niezbity wniosek o zwycięstwie gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną. Niezbędny jest jak najszybszy przekład polski!

hb

5. Różne

Russko-polskij słowarj. Izdanie trietje isprawlennoje i dopolniennoje. Pod redakcją I. Ch. Dworieckogo. Moskwa 1948 (Ogiz) Str. 840.

Już w III wydaniu (I: 1935, II: 1941) wyszedł w Moskwie nakładem Państwowego Wydawnictwa Zagranicznych i Narodowych Słowników (GIS) słownik rosyjsko-polski, tym razem obejmujący ok. 65 tys. słów (II wyd.: 60 tys.). Doskonały druk i papier odróżnia dodatnio to wydanie od poprzedniego, którego zbyt drobne czcionki sprawiały pewną trudność w korzystaniu. Słownik jest uzupełniony do chwili obecnej o ile chodzi o nowe wyrazy techniczne, jakie pojawiły się w okresie ostatniej wojny. Uzupełniono także frazeologię. Jed-

nakowoż w zakresie techniki leksyko-graficznej zauważyć można pewne, zresztą drobne, usterki. Poważnym zaś brakiem tego słownika jest nieuwzględnienie tak licznie się w potocznym języku rosyjskim pojawiających skrótów typu «sowdep», «wojentorg», «uniwiermag» itp., które koniecznie należy przy następnym wydaniu dodać w osobnym wykazie. hb

Od redakcji: W dziale książek i czasopism referujemy w rubryce «ZSRR» stale tylko o wydawnictwach w języku rosyjskim, chociaż w Związku Radzieckim wychodzi słowo drukowane w przeszło 60-ciu językach. Niestety, mimo wszelkich wysiłków z naszej strony, nie możemy uzyskać książek i czasopism ukraińskich, białoruskich itd. a w księgarniach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Polsce otrzymać można tylko książki rosyjskie. Pragnęlibyśmy, by uwagę niniejszą przeczytały czynniki zainteresowane i postarały się o to, byśmy mogli informować naszych czytelników o ruchu wydawniczym także w poszczególnych Republikach Związkowych.

POLSKA

Józef Sieradzki: *U źródeł polityki zagranicznej Polski Ludowej*. Kraków 1948. Zakład nauki o Polsce i świecie współczesnym w Uniwersytecie Jagiellońskim. Str. 104.

Ciekawe, nowe ujęcie przedmiotu, uwzględniające w przedstawieniu historycznych podstaw teraźniejszości realia geograficzne i gospodarcze, oraz wysuwające na pierwszy plan momenty niewątpliwie istotne, które często bywały pomijane w dotychczasowych pracach tematycznie bliskich. Oto punkty wykładu: Wpływ położenia geograficznego Polski na jej dzieje; Na pograniczu świata słowiańskiego i germańskiego; Doświadczenia tysiąclecia; Między Wschodem a Zachodem; Katastrofa wschodnich planów; Polska a Rosja od końca XVIII w.; Współdziałanie między obozem postępu w Polsce i w Rosji; U źródeł niepodległości. Słuchacz Kursu nauki

o Polsce i świecie współczesnym dowie się z tej broszury wiele faktów prawdziwie ważnych dla rozumienia nowej polskiej rzeczywistości — których nie znajdzie gdzie indziej. Przydałby się w książce skorowidz i spis treści. hb

Włodzimierz Brus: *Urojenia i rzeczywistość. Prawda o ZSRR*. Wydanie II, przejrzane i uzupełnione. Warszawa 1947. Str. 120 + 4 nlb.

Przystępna broszura znanego autora wojskowego i politycznego (pierwszy raz wyszła w r. 1945), dzieli się na dwie części: ZSRR (przeszłość, ustrój, gospodarka, kultura, wojna 1941—5, polityka i stan obecny), oraz ZSRR a Polska (okresy 1918—20 i 1920—39, 1939—45; granica polsko-radziecka, kwestie związków politycznych i wojskowych, stosunki gospodarcze). Książeczka zatem podaje najistotniejsze fakty, dane i cyfry, by każdorazowo, a w szczególności w swej II części, wysnuwać aktualne wnioski polityczne, stwierdzające obiektywnie szczerze stosunek ZSRR do Polski, stosunek prawdziwej przyjaźni, w pełni uwzględniającej naszą suwerenność. Broszura ta niewątpliwie dobrze spełnić może swoje zadanie informacyjne i popularyzacyjne. Usterki są w niej nieznaczne. Pożądanym byłby wykaz literatury przedmiotu. ei

Aleksander Szyćko: *Wychodźstwo polskie w ZSRR*. Warszawa 1948. Str. 26 + 2 nlb.

Działacz ludowy i uczestnik prac Związku Patriotów Polskich w ZSRR, ob. A. Szyćko napisał ten popularny zwięzły zarys dziejów emigracji polskiej na wschodzie w latach II wojny światowej. Powstanie i działalność Związku Patriotów przedstawiają tu trzon opowiadania. Autor uwzględnił tu wszystko najważniejsze: działalność polityczną, wojskową, kulturalną, opiekę społeczną, oraz akcje na rzecz zacieśnienia przyjaźni polsko-radzieckiej. Zanim wyjdzie obszerniejsze źródłowe opracowanie tego ważnego odcinka najnowszych dziejów polskich, broszurka niniejsza może dostarczyć cennego materiału. ei

PRZEGLĄD CZASOPISM SŁOWIAŃSKICH

OGÓLNOSŁOWIAŃSKIE

Informacionnyj biulletien Obszczestawianskogo Komiteta. Nr. 3. Bielgrad, ijuń 1948. Str. 52.

Trzeci numer Biuletynu Informacyjnego Komitetu Ogólnosłowiańskiego, datowany «czerwiec 1948», doszedł do naszych rąk dopiero niedawno temu. Treść: I. Artykuły. (Wstępny) Sily demokracji i socjalizmu rosna i krzepna; Utrwalenie demokracji ludowej w Czechosłowacji; Przygotowania do pierwszego Ogólnosłowiańskiego Kongresu Uczonych-Słowianoznawców; K. Grubačić: Oświata ludowa w Jugosławii; J. Plachetka: Nowy wkład we współpracę gospodarczą krajów słowiańskich; I. Miedwiediew: W związku z uchwaleniem nowej konstytucji Republiki Czechosłowackiej; T. Pavlov: Z doświadczeń pracy Związku Towarzystw Bułgarsko-Radzieckich; Wybitny uczoney-słowianoznawca: N. S. Dierżawin; Stosunki naukowe między uczonymi krajów słowiańskich; II. (Przeglądy) W krajach słowiańskich — ZSRR, Jugosławia, Polska, Czechosłowacja, Bułgaria. (W dziale Polska: Bolesław Bierut, prezydent Rzeczp. Polskiej; Polscy uczeni o kongresie uczonych-słowianoznawców w Moskwie; Praca polskich wydawnictw; Utworzenie Instytutu Literackiego; Spotkania pisarzy polskich z czytelnikami; Działalność teatrów polskich; «Rewizor» na scenie polskiej; Muzyka polska, itd.). — W krajach niesłowiańskich: Amerykanie słowiańskiego pochodzenia w walce o pokój; Oświadczenie Komitetu Narodowego Amerykanów pochodzenia słowiańskiego; O czasopiśmie «Slavic American». III. W Komitecie Ogólnosłowiańskim; Oświadczenie Komitetu Ogólnosłowiańskiego z powodu masowych czekucyji demokratów greckich; Informacje i wiadomości (głównie: wystąpienia w Jugosławii z powodu terroru antydemokratycznego w Grecji). *ei*

ZSRR

Bolszewik. Organ teoretyczny i polityczny Komitetu Centralnego

Wszeczchwiazkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Moskwa 1948, r. XXIV.

Nr 1 (15. I.). Leninizm, wielka broń w walce o zwycięstwo komunizmu; A. Gorkin: Zwycięstwo narodowościowe polityki Lenina i Stalina w ZSRR; W. Mołodcow: Wybitny przykład partyjności w filozofii (O wydaniu XIV tomu dzieł Lenina); O. Kuusinen: Współcześni prawnicy socjaldemokracji. Krytyka i bibliografia. — W. Fomina: Korespondencja Marxa i Engelsa z rosyjskimi działaczami politycznymi; L. Gatowskij: Książka o ekonomii wojennej ZSRR.

Nr 2 (30. I.). M. A. Susłow: Idee Lenina oświecają drogę do komunizmu. (Referat z dn. 21. I. 48 r. wygłoszony na uroczystym posiedzeniu w Moskwie, poświęconym 24 rocznicy śmierci Lenina; S. Pietrow i M. Stuczebnikowa: Dziewiętnasty tom Dzieł Lenina; M. Mitin: Kryzys burżuazyjnej demokracji; B. Kiedrow: Pogląd leninizmu na elektron a współczesna fizyka. Krytyka i bibl. I. Siergijewskij: Lenin i problemy literatury rosyjskiej; J. Kowalski: Czasopismo Polskiej Partii Robotniczej «Nowe Drogi».

Nr 3 (15. II.). Wstępny: Trzydziestolecie Armii Radzieckiej; (—) O operze «Wielka Przyjaźń» Muradeli'ego (Postanowienie CK WKP (b) z dnia 10 II. 48 r.); W. Krużkow: Stulecie «Manifestu Partii Komunistycznej»; G. Gak: Teoretyczne podstawy «Manifestu Komunistycznego»; Je. Pawłow: Z historii powstania «Manifestu Komunistycznego». Krytyka i bibl. — K. Jewgienijew: Dokumenty o walce chińskiej partii komunistycznej o wolne i demokratyczne Chiny; I. Dworkin: Niemarksistowska książka o przemyśle krajów kapitalistycznych.

Nr 4 (29. II.). Wstępny: Wielka siła i żywotność idei «Manifestu Komunistycznego»; P. Pospicłow: «Manifest Partii Komunistycznej» — programowym dokumentem marksizmu; A. Leontjew: «Manifest Partii Komunistycznej» i dwie fazy komunizmu; S. Iwanow: W związku ze współczesnym położeniem we Francji. Kryty-

ka i bibliografia. — I. Preis: Jubileuszowe wydanie «Manifestu Partii Komunistycznej»; P. Bielow: Uwagi do wyników dyskusji o książce M. Rozen-tala «Marksistowska metoda dialektyczna».

Nr 5 (15. III.). Wstępny: O dalszy rozwój gospodarki rolnej; S. Pietrow: Pięćdziesięciolecie pierwszego Zjazdu RSDRP; M. Leonow: Krytyka i samokrytyka — podstawa prawidłowości rozwijania się społeczeństwa radzieckiego; G. Aleksandrow: Bankructwo socjologii burżuazyjnej; I. Kuźminow: O państwowo-monopolistycznym kapitalizmie. Krytyka i bibliografia. — L. Gatowski: W niewoli burżuazyjnej metodologii (O książce «Wojenna gospodarka krajów kapitalistycznych i przejście do gospodarki pokojowej»).

Nr 6 (3. IV.). Wstępny: Walka partii bolszewickiej o rozkwit sztuki radzieckiej; A. Azizian: XIII tom Dzieł Lenina; P. Gapoczka: Połączenie osobistych i społecznych interesów przy socjalizmie; I. Lemin: Ideologia i polityka Labour-Party w służbie reakcji imperialistycznej. Krytyka i bibliografia. — Rozwijać i rozpowszechniać muzykę radziecką (W związku z wydaniem zbioru «Obrady muzyków radzieckich w CK WKP (b)»); E. Gorodickij: O przyczynach klęski Niemiec w pierwszej wojnie światowej.

Nr 7 (15. IV.). Przemówienie tow. Stalina na obiedzie wydanym na cześć finlandzkiej delegacji rządowej dnia 7 kwietnia 1948 r. Wstępny: O dyscyplinie i organizacji pracy; A. Zworykin: Drogi rozkwitu radzieckiej techniki przemysłowej w powojennym okresie; W. Swietłow i T. Ojerman: Powstanie marksizmu — rewolucyjny przewrót w filozofii; G. Akopian: Turcja w szponach imperialistycznej reakcji. Krytyka i bibliografia. — W. Michajłow: Nowe dokumenty o podżegaczach do II wojny światowej; B. Tieplow: Filozoficzne i psychologiczne poglądy I. M. Sieczenowa.

Nr 8 (30. IV.). Wstępny: Kierownictwo socjalistycznym współzadaniem — najważniejszym zadaniem organizacji partyjnych; N. Fominow i Ł. Byczkow: XV-ty tom dzieł Leni-

na; A. Karawajew: O dalszym umocnieniu gospodarstw zrzeszonych (arteli); W. Chwostom: Prasa światowa o «Informacji Historycznej» Radz. Biura Informacyjnego; B. Bychowski: Filozofujący wsteczniczy (o filozofii amerykańskiego personalizmu). Krytyka i bibliografia. — D. Iwanienko: Do wyników dyskusji o książce Kiedrowa «Engels i przyrodznawstwo»; I. Dworkin: Książki demaskują rolę monopolu w przygotowaniu II wojny światowej.

Nr 9 (15. V.). Wstępny: Radziecka polityka równouprawnienia narodów; A. Kurskij: Socjalistyczny przemysł w trzecim rozstrzygającym roku pięciolatki; G. Gak: Zagadnienie etyki w marksistowsko-leninowskim światopoglądzie; A. Tarasienkow: Literatura radziecka na drogach socjalistycznego realizmu; Ł. Aleksiejew: Nadchodzące wybory i walka progresywnych i reakcyjnych sił w USA. Krytyka i bibliografia. — N. Rubinsztein: Uwagi o historii zewnętrznej polityki Anglii (o książce I. M. Lemina «Zewnętrzna polityka W. Brytani od Wersalu do Lokarna 1919—1925»).

Nr 10 (30. V.). Odpowiedź Stalina na list otwarty Wallace'a; Wstępny: Partia Bolszewików silna aktywnością swoich organizacji; N. S. Chruszczow: Wypełnić honorowo obowiązki, których podjęli się robotnicy rolni Ukrainy w liście do tow. Stalina (Z referatu na Plenum KC KP (b) U w dniu 25. VI. 48); M. Jowczuk: Światopogląd W. G. Bielinskiego (w związku ze 100-ą rocznicą śmierci); Ł. Baranow: O wzroście sił socjalizmu i demokracji. Krytyka i bibliografia. — W. Michajłow: Angielsko-niemieckie pertraktacje w 1939 r. (w związku z wydaniem II tomu «Dokumentów i materiałów z okresu poprzedzającego drugą wojnę światową»); A. Bołgow: Książka o ruinie amerykańskich farmerów.

Nr 11 (15. VI.). Wstępny: Nowe sukcesy nauki radzieckiej; Ł. Ilczew i G. Obiczkin: XVI tom Dzieł Lenina; I. Pozdniak: Zagadnienia pracy ideowo-politycznej na konferencjach partyjnych; E. Łokszin: O socjalistycznej oszczędności i ustroju ekonomicznym; M. Aleksiejew: Związek In-

dyjski i Pakistan po rozbiore Indii. Krytyka i bibliografia. — D. Konakow: Książka o socjalistycznym odtwarzaniu; P. Trofimow i Je. Pomogajewa: Falszowanie historii filozofii; O kolejnym zaciągu słuchaczy do partyjnych szkół.

Nr 12 (30. VI.). Wstępny: Bolszewicka partia — kierownicze jądro wszystkich organizacji ludzi pracy; W. Andrianow: O dalsze udoskonalenie organizacji i opłacalności pracy w kołchozach; G. Gleziernan: O zniszczeniu przeciwieństwa między pracą fizyczną a umysłową; S. Szczerow: Elektryfikacja wsi w ZSRR. Krytyka i bibliografia. — Je. Czernakow: Do historii psychologii rosyjskiej; M. Marinin: Historia USA w duchu apologetyki burżuazyjnej; Od Akademii Nauk Społecznych przy KC WKP (b).

Nr 13 (15. VIII.). Wstępny: Zbiór pól ośrodkiem zainteresowań organizacji partyjnej; M. Rodionow: O pracy miejsc. Rad Delegatów Pracujących; P. Iwanow: Wnikanie średnio-progresywnych norm i mobilizacja wewnętrznych rezerw przemysłu; M. Rozentel: Zagadnienia estetyki radzieckiej; B. Leontjew: Anglo-amerykańska polityka rozbitcia Europy. Krytyka i bibliografia. — N. Gonczarow: M. I. Kalinin o wychowaniu komunistycznym; A. Miasnikow: W. W. Worowski w walce o bolszewicką krytykę literacką.

Nr 14 (30. VIII.). Wstępny: Przygotowanie i przeszkolenie kierowniczych działaczy partii i pracowników rad; P. Pospiełow: Walka Lenina o nowy typ partii (w związku z wydaniem XVII tomu Dzieł Lenina); I. Kuźminow: Nieprzerwany wzrost sił produkcyjnych — prawo rozszerzenia reprodukcji socjalistycznej; Ja. Kalnberzin: Radziecka Łotwa wśród narodów ZSRR; M. Marinin: Strategia, polityka i ekonomia w «planie Marshalla». Porady i nauki. — P. Fiedosiejew: Marksistowska teoria klas i walki klasowej Krytyka i bibliografia. — N. Samorikow: Nowe rękopisy F. Engelsa (Archiwum Marxa i Engelsa t. X); G. Wasieckij: O książce A. Maks'mowa «Szkice z historii walki o materializm w rosyjskim przyrodznościwstwie».

Nr 15 (15. VIII.). Wstępny: O rozkwit przodującej nauki biologicznej; N. Fominow: XVIII tom dzieł Lenina; W. Moskwin: Radziecki handel w trzecim roku pięciolatki; Ju. Franczew: Nacjonalizm — broń reakcji imperialistycznej. Krytyka i bibliografia. — K. Sielezniew: I tom Dzieł wybranych Marxa i Engelsa; W. Czeprakow: Wtargnięcie dolara do Ameryki Łacińskiej.

Nr 16 (30. IX.). Wstępny: Wielka postępową rolą kultury radzieckiej; Pamięci A. A. Zdanowa, Od Centralnego Komitetu WKP (b) i Rady Ministrów ZSRR. A. A. Zdanow znakomity działacz partii bolszewickiej i państwa radzieckiego; P. Sielezniew: Walka o wysoki urodzaj i przedterminowe wypełnienie obowiązków wobec państwa; F. Dworjankin: Zwycięstwo biologicznej nauki Miczurina; A. Morozow: Pauperyzacja mas pracujących państw kapitalistycznych. Krytyka i bibliografia. — A. Makarowski i G. Wasiljew: Nowe dzieło o materializmie dialektycznym; A. Tarasienkow: Poważne omyłki w książce z dziedziny historii literatury; D. Mielnikow: «Planowy kapitalizm» — reakcyjna teoria pracujących socjalistów. lz

Sławianie, nr 8/48 przynosi szereg różnorodnych artykułów. I. Rotin: «Duchowe oblicze radzieckiego obywatela», Ł. Wołodarskij: «Pięć lat odrodzenia», omawia znaczenie uchwały Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z r. 1943 o natychmiastowej odbudowie gospodarki na terenach oswojonych spod okupacji niemieckiej; S. Byczkow w art.: «Wielki pisarz rosyjski» kreśli sylwetkę Lwa Tołstoję w 120-rocznicę jego urodzin. Poza tym następujące artykuły: D. Arkin: «Rosyjska architektura klasyczna i jej światowe znaczenie», N. Tichonow: «Czarne obozy», K. Borisow: «Antydemokratyczna polityka Watykanu». Szereg reportaży: z Kaukazu, z uroczystości na Dziewinie (artykuł gen. Gundorowa), z Dolnego Śląska oraz stałe rubryki: «Przeciw oszczercom i podżegaczom wojennym», «Krytyka i bibliografia», oraz «Kronika» uzupełniająca numer 8-my.

Nr 9/48 poświęca pierwsze strony A. Zdanowowi, sekretarzowi general-

nemu WKP(b), zmarłemu w dniu 31. 8. br. S. Diemidow w art.: «Zwycięstwo radzieckiej nauki biologii» przedstawia ostatnie osiągnięcia uczonych w rozszerzeniu teorii ewolucji Darwina; B. Miroszniczenko i M. Sonin piszą o «Podniesieniu poziomu kultury i techniki klasy robotniczej ZSRR», ciekawe rozważania w związku z Konferencją Dunajską z sierpnia br. przynosi art. W. Korionowa: «Zwycięstwo zasady współpracy demokratycznej między narodami», W. Linieckij w 10-tą rocznicę Monachium omawia znaczenie «Zdrady monarchijskiej». Życiu kulturalnemu w Polsce poświęcone są dwa artykuły: M. Żiwowa: «Literatura nowej Polski w walce o realizm» i częściowo art. B. Jarustowskiego: «Życie muzyczne w Czechosłowacji i Polsce». Poza tym stałe rubryki oraz tekst rezolucji z Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu z sierpnia br. sm

Oktabrij. Czasopismo literacko-artystyczne oraz społeczno-polityczne. Organ Związku Pisarzy Radzieckich ZSRR. — Nr 3/48 przynosi powieść W. Ganibiesowa pt. «Poszukiwacze złota» opartą na własnych przeżyciach autora w czasie jego pracy w kopalni złota, poemat M. Rylskiego «Wiosenne wody» oraz wiersz «Stal» W. Korostyłowa. Poza tym artykuły — I. Siergijewskij: «A. Gorkij», J. Łukin: omówienie «Burzy» Erenburga, J. Alman: «Dramaturgia w r. 1947».

Nr 4/48 zamieszcza: drugą część powieści S. Babajewskiego «Kawaler Złotej gwiazdy», G. Gornostajewa poemat «Tuła» poświęcony bohater-skim obrońcom tego miasta, opowiadanie W. Riebunowa: «Powrócił» oraz kilka wierszy młodych poetów radzieckich. Wśród artykułów znajdujemy: N. Maslina: «Majakowski a nasza współczesność», A. Riebiakina: «Droga literacka A. Ostrowskiego», T. Chriennikowa: «O muzyce i krytyce muzycznej».

Nr 5/48 przynosi zakończenie powieści S. Babajewskiego «Kawaler złotej gwiazdy» oraz wiersze kilku poetów na temat Uralu. B. Kuzniecowa pisze o roli nauki radzieckiej w art.: «W awangardzie nauki światowej», L. Klimowicz kreśli sylwetkę wiel-

kiego poety narodu uzbeckiego. Aliszera Nawoi (w 500-lecie jego śmierci), W. Pudowkin i E. Smirnowa piszą o realizmie socjalistycznym w kinie; poza tym numer zamieszcza szereg opowiadań.

Nr 6/48 — numer rozpoczyna fragment powieści A. Pierwiencewa: «Honor młodych lat», po czym następuje szereg wierszy o różnej tematyce, opowiadanie P. Angieliny: «Ludzie z kolchozowych pól», obszerny artykuł W. Kirpotina o Bielinskim i W. Iwanowa: «Filozofia i życie».

Nr 7/48 kontynuuje powieść A. Pierwiencewa «Honor młodych lat». N. Gribaczew zamieszcza wiersze z cyklu «Rodacy», G. Wiesielkowa szereg wierszy poświęconych Turkmenii. Wśród artykułów na uwagę zasługują: A. Fadijeowa «Bielinskij a nasza współczesność», W. Krukowa «Światopogląd Bielinskiego», G. Łukanowa i A. Bielika: «O twórczej metodzie literatury socjalistycznej».

Nr 8/48 zamieszcza nową powieść E. Malcewa: «Z całego serca», ciąg dalszy powieści Pierwiencewa «Honor młodych lat» oraz wiersze Smolakowa i Jaszina. Poza tym w dziale publicystyki art. N. Zielńskiego: «A. Butlerow a współczesność» charakteryzujący działalność naukową wielkiego chemika rosyjskiego.

Nr 9/48 zamieszcza na wstępie nekrolog A. Zdanowa. W dalszym ciągu mamy fragmenty powieści z poprzednich numerów i kilka artykułów; I. Konstantinowski pisze o nowej Rumunii, N. Sidorienko zamieszcza krótką charakterystykę wierszy Piotra Komarowa, W. Ozierow zajmuje się zagadnieniami realizmu socjalistycznego w literaturze.

sm

Sowietskaja kniga. Miesięcznik krytyczno-bibliograficzny Akademia Nauk ZSRR. — Jak wskazuje podtytuł, czasopismo to zamieszcza krytyczne uwagi i recenzje ostatnio wydanych prac z wszystkich dziedzin wiedzy. Mamy tu działy następujące: fizyka i matematyka, chemia, geologia i geografia, biologia, technika, historia i filozofia, ekonomia i prawo, pedagogika, literatura i język, sztuka. Ze względu na brak miejsca zwrócimy uwagę tylko na

recenzje prac związanych tematowo z naszym czasopismem. Poza tym na końcu każdego numeru zamieszczony jest wykaz książek ostatnio wydanych z dokładnym opisem bibliograficznym. (Por. nr 6, str. 266).

Nr 2/48 zamieszcza na wstępie dwa artykuły: G. Tichomirowa: «XI i XII tom Dzieł J. Lenina» (okres od czerwca 1906 do czerwca 1907) i art. L. Lewina: «O wydaniach „Manifestu Partii Komunistycznej” na przestrzeni 100 lat». Poza tym 24 recenzji; wśród nich na szczególną uwagę zasługuje recenzja o wydaniu zabytku prawa ruskiego XI—XII wieku «Ruska Prawda». (T. I obejmuje teksty ustaw, T. II — komentarze).

Nr 3/48 przynosi w dalszym ciągu omówienie wydawanych dzieł Lenina — art. F. Kałoszina: «XIII t. Dzieł Lenina». Według recenzji z działu historii ciekawie przedstawiają się prace Jakubowskiej i Gienkiny na temat powstania ZSRR, o których piszemy na innym miejscu. Ciekawą również pozycję stanowi praca N. Farbierowa: «Obce prawo państwowe».

Nr 4/48 — zamieszcza art. G. Wasieckiego: «XIV t. Dzieł Lenina» oraz liczne recenzje. Jedną z nich zaznają nas z wydawnictwem Instytutu Marxa-Engelsa-Lenina «Korespondencja Marxa i Engelsa z rosyjskimi działaczami politycznymi»; obejmuje ona okres od r. 1846—1895. Poważną pozycję stanowi praca S. Kieczekjana: «Ogólna historia państwa i prawa», podręcznik z zakresu prawa, omawiający ustroje państw współczesnych z uwzględnieniem specjalnie zmian, które zaszły w ostatnim 30-leciu.

Nr 5/48 — po omówieniu przez Ł. Byczkowa «XV t. Dzieł Lenina» znajdujemy omówienie szeregu interesujących dzieł: w dziale historii i filozofii — B. Ryskin: «Zagadnienia historii w naukowych wydawnictwach innych dziedzin wiedzy», K. Szczepietow: «Prawo pańszczyżniane w majątku Szeriemietiewych» (materiały do historii chłopów rosyjskich w XVIII w.), A. Maksimow: «Szkice do historii walki o pogląd materialistyczny w rosyjskich naukach przyrodniczych». W dziale ekonomii i prawa — P. Laszczenko: «Historia gospodarki ludowej ZSRR», I. Bak,

E. Prikacezikowa, K. Pažitnow zestawiają poglądy na ekonomię wybitnych uczonych rosyjskich: Łomonosowa i Radiszczewa oraz dekabrystów.

Nr 6/48 — artykuł wstępny W. Ignatjewa: «XVI t. Dzieł Lenina». Wśród wielu recenzji należy zwrócić uwagę na dzieła następujące: A. Piaskowski: omówienie opracowań historii rewolucji 1905—7 r., A. Dienisow: «Radzieckie prawo państwowe» w dziale literatury opracowania N. Zamoszkina: «W. G. Bielinskij», W. Putincewa: «A. I. Hercen», I. Ajzensztoka: «I. Franko» — poza tym obszerna bibliografia o Bielinskim za lata 1938—1948.

Nr 7/48 — A. Kosulnikow i K. Ostrouchowa: «XVII t. Dzieł Lenina», obszerna recenzja z t. XXI—XXIV «Istoriczeskich zapisek» i omówienie ciekawej książki N. Zdobnowa: «Historia rosyjskiej bibliografii od czasów najdawniejszych do początku XX w.».

Nr 8/48 zawiera tylko recenzje z 37 dzieł; oto bardziej interesujące: N. Fironow: «Moskiewscy bolszewicy w obronie stolicy radzieckiej w r. 1919», W. Rawdonikas: «Historia pierwotnego społeczeństwa», P. Szimbiriew: «Zagadnienia ideowo-politycznego wychowania w literaturze pedagogicznej», J. Osnos: «Radziecka dramaturgia historyczna», A. Fiewrałskij: «Współczesny teatr radziecki».

Nr 9/48 przynosi na wstępie nekrolog Żdanowa, po czym następują dwa artykuły: Ł. Byczkow «Potężna idea broń bolszewizmu» i N. Graszczenkow «Zwycięstwo idei Mieczurina w radzieckiej biologii». Wśród recenzji omówiono pracę zbiorową «Podstawy radzieckiego państwa i prawa» i I. Dworieckiego «Język polski».

sm

Sowietskoje gosudarstwo i prawo.
Organ Instytutu Prawa Akademii Nauk ZSRR i Wszechzwiązkowego Instytutu Nauk Prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości ZSRR, Moskwa 1948, wydawnictwo Akademii Nauk Związku SRR, nr 4. Artykuły: A. Kokorin — Ważny dokument (z powodu publikacji Radz Biura Informacyjnego «Falszerze historii»); S. F. Kieczekjan — «Manifest Partii

Komunistycznej» a współczesna mu nauka burżuazyjna; M. Z. Szifman — Procesy sądowe «Nowej Gazety Reńskiej»; A. E. Paszerstnik — Zagadnienie umowy zbiorowej w ZSRR. Na tematy międzynarodowe: A. N. Trajnin — Falszywa gościnność; G. M. Swierdłow — Narodowa tragedia rozvodu. Dokumenty: Konstytucja Republiki Włoskiej. Kronika życia naukowego: Z. Sz. — Sesja naukowa poświęcona stułetniej rocznicy «Manifestu Partii Komunistycznej». Bibliografia: K. Ja. Dragomiriecckaja, W. Je. Kuziatina i F. M. Libowa — Literatura z zakresu zagadnień państwa i prawa (styczeń-luty 1948 r.).

lz

Woprosy ekonomiki. Organ Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR, miesięcznik. Moskwa 1948, wydawnictwo «Prawdy». Nr 1. Od redakcji. Artykuły: G. Kozłow — Lenin i Stalin — twórcy ekonomii politycznej socjalizmu; K. Ostrowitianow — Planowanie socjalistyczne a prawo wartości; W. Djaczenko — Radziecka reforma pieniądza z 1947 roku; M. Gutcajt — Sprzeczności gospodarcze współczesnego imperializmu amerykańskiego; W. Wasiljewa — Walka o demokratyczny rozwój Republiki Indonezyjskiej. Referaty i dyskusje: «O wynikach i kierunku prac Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR» — referat dyr. Instytutu K. W. Ostrowitianowa na posiedzeniu Rady Naukowej Instytutu. Przeglądy: G. Giercowicz — Odbudowa pokojowej gospodarki w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec. Krytyka i bibliografia: Książka o zasadach prawidłowości gospodarki wojennej ZSRR; K. Klimienko — Cenna praca z historii techniki rosyjskiej; Ł. Miendison — Ujęcie «techniczno-gospodarcze» zamiast analizy marksistowsko-leninowskiej; M. Plewnier, E. Szifman — Zaostrzenie sprzeczności społeczno-ekonomicznych w rolnictwie USA.

Nr 2 Artykuły: A. Ancziszkin, S. Partigul — Wszystkie drogi prowadzą do komunizmu!; K. Ostrowitianow — «Manifest Partii Komunistycznej» i budownictwo komunizmu w ZSRR; D. Rozienbiereg — «Manifest Partii Komunistycznej» jako etap w rozwoju nauki ekonomicznej

Marxa; M. Smit — «Manifest Partii Komunistycznej» a współcześni pravicowi socjaliści; M. Lific — Przejście do rozwiniętego handlu radzieckiego; W. Maslennikow — Niektóre cechy zaostrzenia ogólnego kryzysu kapitalizmu; L. Dubinskij — Objawy ogólnego kryzysu kapitalizmu w gospodarce angielskiej. Przeglądy: Ł. Opackij—Zubożenie ludu pracującego w krajach kapitalistycznych i uszczuplenie jego wyżywienia. Referaty i dyskusje: Przeciwno antymarksistowskiemu oświeceniowi ekonomiki w krajach kapitalistycznych (omówienie tomu «Gospodarka wojenna krajów kapitalistycznych i przejście do gospodarki pokojowej»). Krytyka i bibliografia: S. Pokrowskij — O formach przedkapitalistycznych w Rosji; Nowa literatura z ekonomiki — W 100-lecie «Manifestu Partii Komunistycznej»; Polityczna ekonomia socjalizmu. Radziecka reforma pieniądza 1947 r. i zniesienie systemu kartkowego; Recenzje.

Nr 3 Artykuły: I. Gładkow — Zagadnienia ekonomii politycznej w przedpaździernikowych pracach J. Stalina; B. Braginskij, A. Wikientjew — Rozszerzona produkcja socjalistyczna w okresie powojennym; Ł. Bierni — Ekonomiczna rola specjalizacji w przemyśle socjalistycznym; A. Zworykin — Z historii Kuźnieckiego zagłębia węglowego; I. Lemmin — «Plan Marshalla» i «sojusz zachodni», narzędzia ekspansji imperialistycznej. Przeglądy: M. Kogan — Francuska gospodarka i dolar amerykański; Referaty i dyskusje: O rezerwach przemysłu socjalistycznego (Na konferencji naukowo-produkcyjnej w obwodzie Molotowskim); Wydajność pracy w przemyśle ZSRR (skrótowy stenogram z referatu P. A. Chromowa na konferencji naukowo-produkcyjnej w m. Molotowie w kwietniu 1948 r.). Krytyka i bibliografia: Ja. Kronrod — Zagadnienia obrotu pieniężnego i kredytu w ZSRR; I. G. — Nowe materiały o kontroli robotniczej w przemyśle; G. Grigorjew — Współpraca niemieckich i anglo-amerykańskich monopoli w przygotowaniu drugiej wojny światowej; M. Grieczew — Zawisłość kolonialna Ameryki Łacińskiej.

Nr 4. Pamięci A. A. Zdanowa: Od Komitetu Centralnego Wszeczhwiąz-

kowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i Rady Ministrów Związku SRR; Andrzej Aleksandrowicz Żdanow (życiorys). Artykuły: A. Bołgow — O pracy J. W. Stalina «Z zagadnień polityki rolnej w ZSRR»; M. Rubinsztejn — Nauka i technika w okresie przechodzenia od socjalizmu do komunizmu; I. Pustowalow — Elektryfikacja gospodarstwa rolnego i przewycięzenie przeciwnictwa między miastem a wsią; A. Szapiro — Ekspansja gospodarcza imperializmu amerykańskiego w Zachodniej Europie. Przeglądy: W. Karra — O rozwoju gospodarczym Ludowej Republiki Rumuńskiej. Referaty i dyskusje: Zagadnienia teorii produkcji socjalistycznej (omówienie książki A. Notkina «Zarysy teorii produkcji socjalistycznej»). Krytyka i bibliografia: Je. Łazutkin — Estonia w walce o socjalizm; N. Cagolow — Szkodliwa książka o rozwoju rosyjskiej myśli ekonomicznej; W. Starodubrowska — Zagadnienia organizacji planowej gospodarki w Bułgarii; I. Modestow — Prawdziwi panujący w Ameryce; M. Smit — Książka o położeniu klasy robotniczej w faszystowskich Niemczech; Nowa literatura z ekonomiki: Gospodarka narodowa w ZSRR; Przemysł; Rolnictwo; Transport; Handel; Finanse. lz

Woprosy Filosofii. Organ Instytutu Filozofii Akademii Nauk ZSRR, czteromiesięcznik. Nr 1/48. Artykuł wstępny: O twórcze rozpracowanie filozofii marksistowskiej. W 100-lecie filozofii marksistowskiej: M. A. Leonow — Duch rewolucyjno-krytyczny nauki marksistowsko-leninowskiej; G. F. Aleksandrow — Powstanie marksizmu — wielki przewrót rewolucyjny w filozofii; B. M. Kiedrow — Krytyczne uwagi na tematy filozoficzne; A. M. Krinickij — Praca K. Marxa nad zagadnieniami przyrodznawstwa (Informacje wg nieopublikowanych materiałów); P. F. Judin — O pełną współmierność sił wytwórczych i stosunków produkcyjnych w ZSRR; G. A. Dieborin — Państwo USA na służbie monopoli kapitalistycznych; P. I. Lebidiew — O spaczeniach formalistycznych w muzyce; B. W. Asafjew — Utrata melodii; P. W. Tabanicz — Przeciwno idealistycznej interpretacji istoty sądenia;

B. L. Ryżkow — Problemy wirusowego białka w nauce współczesnej. Dział dyskusji: Dyskusja o zagadnieniach historii filozofii rosyjskiej: Echa artykułu Z. A. Kamińskiego (I. B. Astachow, W. C. Goffienser, Ja. Z. Czerniak, I. M. Klejnier); Grupa filozofów — Filozofia rosyjska a materializm dialektyczny. Dyskusja o naturze nauki fizyki (Omówienie artykułu M. A. Markowa): L. I. Storczałak, I. K. Kurszew i W. A. Michajłow, B. G. Kuzniecowa, S. A. Pietruszewskij, D. I. Blochinew, M. G. Wiesielow i M. W. Wolkiensztejn, D. S. Danin; Otwarty list czterech studentów do prof. A. Markowa; List studentów kijowskich; Z dyskusji o artykule M. A. Markowa. Przeciwno filozofii reakcji burżuazyjnej: M. D. Cebienko — Leon Blum, filozofujący najmita imperializmu; Jan Chin-szun — «Filozofia życia» — oręż idealistyczny reakcji imperialistycznej w Chinach; L. I. Gierman — Filozofia wującego katolicyzmu. Przeglądy: N. Z. — Zadania estetyki radzieckiej (Dyskusja w Akademii Nauk Społecznych przy KC WKP (b)). Krytyka i bibliografia: Omówienie książek M. Leonowa i M. Rozentala o marksistowskiej metodzie dialektycznej (P. S. Trofimow, Ł. A. Kogan, A. Ja. Griekowa); Z. A. Cejflin — Kopernik i współczesność; W. W. Perfiljew — O książce M. E. Omieljanowskiego «W. I. Lenin i fizyka XX wieku». Materiały do omówienia: Projekt programu kursu dialektycznego i historycznego materializmu dla wyższych zakładów naukowych; Z. K. — Rzut oka na omówienie prospektu książki «Historia filozofii». Wykształcenie filozoficzne: D. I. Szardin — O poważnych brakach programów dla dialektycznego i historycznego materializmu. P. E. Wyszinskij — Przeciwno formalizmowi i apolityczności w wykładaniu logiki; M. Z. Sielektor — O pewnym spaczeniu w wykładaniu filozofii marksistowsko-leninowskiej. Życie naukowe: A. Ja. Sabun — Studencie «Manifestu Partii Komunistycznej»; Radziecka społeczność filozoficzna o 2-gim numerze «Woprosów Filosofii»; N. P. Wasiljew — Omówienie pracy C. A. Stiepaniana «Od socjalizmu do komunizmu»; I. A. Polakow — Omówienie prac z historii przyrodznawstwa. Informacje i pu-

blikacje: W. I. Czuczmariew — O uwagach M. W. Lomonosowa do jego dysertacji «Teoria elektryczności» (1756); «Teoria elektryczności, sformułowana według matematycznej metody» M. W. Lomonosowa; K. Kaulin — Rozpowszechnienie i propaganda «Manifestu Partii Komunistycznej» na Lotwie; A. Kolman — Czołowi czescy filozofowie na drodze do materializmu dialektycznego. lz

POLSKA

Przyjaźń 6—7/48 przynosi na wstępie artykuł poświęcony 4-tej rocznicy PKWN. Wśród artykułów politycznych mamy następujące: W. Barcikowski: «Narody, które poznały potęgę braterstwa», II. Świątkowski: «Wielka konspiracja przeciw Rosji Sowieckiej» (na marginesie książki Sayersa i Kahna), oraz przegląd sytuacji międzynarodowej. Przeważną część numeru poświęcono życiu kulturalnemu Związku Radzieckiego; w dziale muzyki — «Jak przywrócić muzykę ludzkości?» — fragmenty przemówień wybitnych muzyków radzieckich bawiących w Polsce, art. J. Kuryluka: «Wirtuozi bez wirtuozerii» — recenzje z koncertów Gilelsa i Iwanowa, art. «Pieśń wolnego narodu» (wrażenia z występów chóru radzieckiego imienia Piatnickiego); w dziale naukowym — art. J. Polaka: «Zdobycy łask przyrody» w rocznicę śmierci wielkiego biologa Mieczurina, W. Kirpotin: «Czy będziemy ludźmi?» kreśli sylwetkę Bielin-skiego; z dziedziny techniki: J. Hurwic: «Ze świata radzieckiej nauki i techniki», poza tym fragmenty powieści Niekrasowa, wiersze Puszkina, Matusowskiego, liczne reportaże i bibliografia kończą numer.

Nr 8/48 — pierwsze artykuły poświęcone są lotnictwu i marynarce wojennej ZSRR, po czym następuje przegląd sytuacji międzynarodowej. J. Jędrzejewicz w art.: «Czernyszewskij — nieugięty bojownik postępu» daje krótką charakterystykę jego działalności. Szereg ciekawych reportaży m. in. S. Wojnarowicza: «Składamy wizytę gwiazdom», z planetarium w Moskwie i J. Millera reportaża sportowe. Liczne fotografie i zamieszczony na końcu numeru prze-

gląd prasy polskiej o ZSRR uzupełniają numer.

Nr 9/48 — «Akcji miesiąca przyjaźni» poświęcone są dwa artykuły H. Świątkowskiego i S. Wronskiego. S. Wawilow w art. «Co dała światu nauka radziecka» daje krótki przegląd osiągnięć uczonych rosyjskich w latach przedrewolucyjnych oraz uczonych radzieckich w okresie 30-lecia. Uzupełnienie tego artykułu stanowi wywiad z A. Fadiejewem pt.: «W obronie kultury, pokoju, postępu». G. Dieborin w art. «Dokumenty oskarżają» zajmuje się omówieniem publikacji radzieckiego min. spraw zagr. obejmującej dokumenty z tajnego archiwum niemieckiego z lat 1937—8. A. Manusiewicz zamieszcza recenzję ciekawego wydawnictwa «Słownik Dyplomatyczny», którego t. I ukazał się niedawno w Moskwie. J. Frenkiel w art. «Kult Chopina w ZSRR» kreśli sylwetki pianistów i pedagogów wybitnych chopinistów radzieckich. Bibliografia, kronika oraz wiadomości z filmu radzieckiego dopełniają całości nru 9-go. sm

CZECHOSŁOWACJA

Světové rozhledy, Praga, 1948, Nr 5. B. Vltavský — Trzy lata od wyzwolenia; G. Sekaninová — Wybory utwierdzą jedność narodu. Miesiąc w święcie. Problemy międzynarodowe: J. Hronek — O jaką swobodę informacji im chodzi; M. Gus — Pożyczkami amerykańskie a monopole niemieckie. Co było powiedziane (z przemówień K. Gottwalda i J. Dimitrova). Życie i praca narodów słowiańskich: P. Griffith — Bułgaria buduje; J. Valičková — Tydzień Ziemi Zachodnich w Polsce; Rocznicą powstania w getcie warszawskim. Na frontach walki o wyzwolenie narodowe. Rozwój polityczny poszczególnych krajów: B. Vltavský — Ludowa Republika Rumuńska; M. Galuška — Wybory włoskie w myśl Marshalla; K. Winter — Kłamstwa i fakty o Berlinie; K. Marek — Nowy okres polityki francuskiej; S. Mikunis — Palestyna walczy o niepodległość; Grecka armia ludowa; P. Secchia — Watykan jako bastion reakcji; P. Reiman — U umowie fińsko-radzieckiej; W. Osipow — Militaryzacja Stanów Zjednoczonych. Na

drogach świata: P. Reiman — Droga na północ (w Szwecji, w Danii). Geografia dla każdego (Bułgaria). Nasze sylwetki. Życie gospodarcze. Z ruchu ludu pracującego. Dokumenty: tekst umowy o przyjaźni i współpracy między Czechosłowacją a Bułgarią. Drobne uwagi o wielkich sprawach. Co o nas pisze prasa zagraniczna. Abecadło polityki międzynarodowej. O książkach. Kronika. Dodatek: A. A. Gromyko — Dlaczego imperialiści nienawidzą nowej Czechosłowacji?; B. Michajłow — Jak zdradzono Czechosłowację.

Nr 6. Zd. Fierlinger: O co chodzi w dzisiejszej demokracji; O ocalenie ludu greckiego. Miesiąc w świecie. Problemy międzynarodowe: K. Winter — Zwycięstwo polityki pokojowej ZSRR; M. Gałuška — Zamach na niepodległość Europy. Co było powiedziane (z przemówienia K. Gottwalda i Dziekana Canterbury). Życie i praca narodów słowiańskich: P. Reiman — Zawołasz Słowianin, niech ci odpowie człowiek; Wł. Gomułka-Wiesław — Rozwój polskiego ruchu robotniczego. Na frontach walki o wyzwolenie narodowe. Rozwój polityczny poszczególnych krajów: Grecja w roku 1948; V. Stamberger — Powstanie państwa Izrael; D. Ibarruri — Naród hiszpański postępuje w walce; Li Sun — Walka ludu chińskiego o niepodległość narodową; H. Legler — Rumunia dogania; Rozwój polityczny na Węgrzech; B. Pavlík — Rozwój sytuacji w Niemczech; Tajemnica Watykanu; G. Peel — Rzut oka na Australię. Na drogach świata: W Indiach. Geografia dla każdego (Indonezja). Nasze portrety. Życie gospodarcze: W. Karra: Demokracja ludowa w gospodarce europejskiej. Z ruchu ludu pracującego: P. Myslivec — Niespełnione obietnice; M. Ječný — Plany pokrzyżowane. Dokumenty. Drobne uwagi o wielkich sprawach. Co pisze o nas prasa zagraniczna. Abecadło polityki międzynarodowej. O książkach. Kronika. Dodatek: D. N. Pritt — Cień linii i gwiazd (wyjątek z książki poła angielskiego).

Nr 7. O jedności frontu socjalistycznego; P. Reiman — Prezydent Gottwald jako twórca nowej koncepcji polityki zagranicznej Czechosłowacji; J. S. Hájek — Zjednoczenie obozu

socjalistycznego. Miesiąc w świecie. Problemy międzynarodowe: K. Winter — Dwa rozwiązania zagadnienia niemieckiego; A. Leonidow — Czy Churchill był przeciwko Monachium? Co było powiedziane (W. Clementis, W. Kolarov i J. Cyrankiewicz o konferencji warszawskiej). Życie i praca narodów słowiańskich: F. Bláha — Nasza sokolska polityka zagraniczna; F. Košelev — Pieciolatki stalinowskie; Cz. Suchý — Buduje się Suez słowiański. Rozwój polityczny poszczególnych krajów: G. S. Vojtovičova — Wybory a partie polityczne w USA; K. Marek — Plan Marshalla oznacza Monachium francuskie; H. Kuusinen — Wybory do sejmu fińskiego; Lud grecki na drodze do zwycięstwa; S. Mikunis — Lud Izraela walczy o wolność; J. Kubal — O układzie politycznym z Węgrami; D. Zaslavskij — Amerykanizacja Belgii; P. De Groot — Walka o demokrację w Holandii. Na frontach walki o narodowe wyzwolenie. Na drogach świata: J. Alexandrovič — Brazylia, kraj przyszłości. Geografia dla każdego (Albania). Pozostałe działy jak w poprzednich numerach. lz

Socialistická revue, Praga, 1948. Nr 7—8. J. S. Hájek — Powrót do jedności socjalistycznej; E. Erban — Istota i znaczenie czechosłowackiego ubezpieczenia narodowego; R. N. Foustka — Masaryk a materializm dialektyczny; Mil. Volf — Karol Marx jak historyk; Z. Kojecký — J. W. Plechanow; K. J. Beneš — Socjal-demokraci w rewolucji narodowej; F. Bláha — Socjalizm praktyczny; D. Bobrev — Plon literatury bułgarskiej w 1947 r.; Nad «Majowymi listami». Przegląd chronologiczny wewnętrznych wydarzeń. Ze świata socjalistycznego. Kultura (kronika). Książki. lz

Kritický měsíčník. Pod redakcją prof. dr. W. Černego, Praga, 1948. Nr 5—6. K. Bohořák, J. Bednář, J. K. Cassius, J. Pilař, W. Fischl, Z. Skyba i J. Rohan — utwory poetyckie. Artykuły: K. Krejčí — Słowianie w r. 1848; J. Janů — Bezručiana 1947; J. Pinkava — Glossy do dzieła Mirosława Hanuša. Przegląd nowych książek. Na marginesie chwili obecnej. lz

JUGOSŁAWIA

Slavistična Revija. W Lublanie zaczęło wychodzić pod powyższym tytułem nowe czasopismo fachowe, wydawane przez Towarzystwo Slawistyczne w Lublanie, grupujące znanych slawistów słoweńskich, jak Nahtigal, Ramović, Kidrič. Numer pierwszy czasopisma poświęcony jest 70-leciu prof. Nahtigala. Zawiera artykuły redaktora czasopisma prof. A. Ocvirki o zadaniach dziejów literatury słoweńskiej, R. Nahtigala o pracy Chrabra o pismach Cyryla i Metodego, A. Kosa o społecznych poglądach słoweńskich protestantów, F. Kidriča o krytyku Prešerna Babniku, St. Miheliča o pierwszym słoweńskim piśmie ludowym «Novice» przed stu laty i L. Legiša o wpływach V. Hugo i Fr. Coppée na poezję Stritara i Župančiča. Jak więc widzimy, czasopismo mimo, że stawia sobie za zadanie uprawianie slawistyki, w większej części zajmuje się językiem i filologią słoweńską. Czasopismo chce nawiązywać do tradycji poprzedniego czasopisma tego rodzaju jak «Časopis za slovenski jezik, knjževnost in zgodovino» (1918—1931) i «Slovenski jezik» (1938—1941). (jr)

KRAJE NIESŁOWIAŃSKIE

Romanostavica. Revue des études slavo-roumaines. Nr 1. Bukareszt 1948. Grono rumuńskich slawistów rozpoczęło wydawanie nowego slawistycznego czasopisma rumuńskiego pod powyższym tytułem. Numer pierwszy czasopisma zawiera artykuły M. Krepińskiego o skróconym bezokoliczniku w języku rumuńskim, D. Bogdana o E. Kałuźniackim

i cyrylicy u Rumunów, J. Stanisława o śladach języka cerkiewno-słowiańskiego w nazwach miejscowych i imionach słowackich, Zd. Wittocha o słowach rumuńskich pochodzenia słowiańskiego odnoszących się do wyżywienia. Tr. Ionescu-Nișcov o powieściach A. Hășdeu, V. Ondoucha o Ligurach, I. C. Chițimia o najstarszych śladach języka rumuńskiego i P. Olteanu o obecnym językoznawstwie słowiańskim i jego znaczeniu dla badań nad językiem rumuńskim. Czasopismo zawiera obfity dział recenzji i sprawozdań. Redaktorem pisma jest prof. Tr. Ionescu-Nișcov, w redakcji są prof. Buben, P. Olteanu, D. Bogdan, Gh. Staca i Ion C. Chițimia. Czasopismo chce utrzymać żywy kontakt ze slawistyką zagraniczną i duża część współpracowników rekrutuje się z uczonych obcych. (jr)

Blick nach Osten. Wyrazem rosnących zainteresowań słowiańskich jest pod powyższym tytułem rozpoczęte wydawanie nowego czasopisma austriackiego poświęconego życiu kulturalnemu narodów Europy wschodniej i południowo-wschodniej. Redaktorem pisma jest prof. H. F. Schmidt z Grazu. Numer pierwszy czasopisma, które ma być kwartalnikiem, zawiera artykuły H. F. Schmidta «Wschód Europy w świetle badań naukowych», J. Matla o Masyryku, L. Sadnik o religii Słowian starożytnych w świetle najnowszych badań oraz recenzje z prac uczonych radzieckich Griekowa i Tichomirowa. Pismo nie ogranicza się do artykułów językoznawczych czy historyczno-literackich, ale zajmuje się i kwestiami ogólnokulturalnymi czy społecznymi na wzór angielskiej «The Slavonic Review». (jr)

W KOMITECIE SŁOWIAŃSKIM W POLSCE

ŻYCZENIA KOMITETU SŁOWIAŃSKIEGO ZSRR

W związku z trzecią rocznicą założenia Komitetu Słowiańskiego w Polsce, utworzonego w 13 miesięcy po ogłoszeniu Manifestu PKWN, na

ręce przewodniczącego wicemarszałka Wacława Barcikowskiego wpłynęło pismo od Komitetu Słowiańskiego w ZSRR, podpisane przez przewodniczącego gen. Gundorowa i sekretarza generalnego płk. Moczalowa. W liście czytamy: «Manifest Lipco-

wy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wytaczając nowe drogi demokratycznego rozwoju Polski, stał się wyrazem głębokiej wiary i niewzruszonej przyjaźni bratnich narodów słowiańskich, zrodzonej w okrutnych walkach, z najzaciętszym wrogiem Słowiańszczyzny, z hitlerowskimi Niemcami.

Lata powojenne, które nastąpiły po wyzwoleniu Polski od okupantów faszystowskich przez armię radziecką, stały się sprawdzianem trwałości i nierozzerwalności więzów przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Polską, stanowiąc dla świata wzór szczerzej współpracy dwóch państw zbu-

dowanych na podstawach pełnego równouprawnienia.

Akty polityczne imperialistów anglo-amerykańskich, gwałcąc umowy jaltańskie i poczdamskie w sprawie Niemiec, zobowiązują nas do jeszcze większego wzmocnienia demokratycznego i antyimperialistycznego obozu ze Związkiem Radzieckim na czele, do pogłębienia nowego ruchu słowiańskiego, do oczyszczenia go z elementów nacjonalistycznych, podważających jedność i siłę narodów słowiańskich.

(Inne dane o działalności Komitetu Słowiańskiego w Polsce przyniesiemy w następnym numerze).

ERRATA DO NUMERU 7-8-9/48 «ŻYCIA SŁOWIAŃSKIEGO»

Str. 2 okładki: tytuł artykułu K. M. Kueva winien brzmieć: «Powstanie wrześniowe 1923 r. w literaturze bułgarskiej», zamiast «Powstanie wrześniowe 1925 r. w literaturze bułgarskiej».

Pomyłka ta znalazła się również w części nakładu na str. 315.

СОДЕРЖАНИЕ

Г. Свионтковский: 31-я годовщина Октябрьской Революции — С. Трояновский: Борьба Советского Союза за мир — К. Пиварский: Идея мира — основой иностранной политики СССР — И. Серадзкий: Вечный союз — Г. Батовский: Дипломатическая история отмены Советской Россией договоров о делении Польши — С. Журавицкий: Экономическая жизнь СССР — В. Фишер: Виссарион Белинский — Л. Гомолицкий: О социалистическом реализме — В. И. Добровольский: Советский театр для детей и молодежи — Н. Леонидов: Советский Союз и страны народной демократии — Главнейшие сведения о современном Славянстве — Политическая, экономическая и культурная хроника — Славянские дела в польской прессе — Новые книги и журналы.

СЛАВЯНСКАЯ ЖИЗНЬ. Ежемесячник посвященный славянским делам и мирному сотрудничеству народов. Издается Президиумом Славянского Комитета Польши, Варшава, аллея И. Сталина 12. Редакционная коллегия: Генрих Батовский, Казимир Пиварский, Генрих Свионтковский, Иосиф Серадзкий, Станислав Трояновский. Редактор: Генрих Батовский.
Редакция и администрация: Kraków, Basztowa 15.

CONTENTS

H. Świątkowski: The 31-th Anniversary of the October Revolution — *S. Trojanowski*: Soviet Union in the Struggle for Peace — *K. Piwarski*: The Idea of Peace — the Base of the Soviet Foreign Policy — *J. Sieradzki*: The Everlasting Alliance — *H. Batowski*: The Diplomatic Origins of the Russian Annulment of Poland's Dismemberment — *S. Żurawicki*: Economical Life of the USSR — *W. Fiszer*: V. G. Belinsky — *W. Jakubowski*: M. Gorky — *L. Gomolicki*: The Socialistic Realism — *W. Dobrowolski*: The Soviet Theatre for Children and Youth — Quotations. (*N. Leonidov*: Soviet Union and the Countries of People's Democracy) — Chief Items on the Contemporary Slavic World — Political, Economical and Cultural Annals — Slavic Problems in Polish Press — New Slavic Books and Magazines.

SLAVIC LIFE, a monthly magazine devoted to Slavic matters and to peaceful cooperation of nations. Published by the Presidential Office of the Slavic Committee in Poland, Warsaw, al. J. Stalina 12. Editorial Committee: Henryk Batowski, Kazimierz Piwarski, Józef Sieradzki, Henryk Świątkowski, Stanisław Trojanowski. Editor: Henryk Batowski. Editorial and booking office: Kraków (Cracow), Basztowa 15.

S O M M A I R E

H. Świątkowski: Le trente-unième anniversaire de la Révolution d'Octobre — *S. Trojanowski*: La lutte de l'URSS pour la paix — *K. Piwarski*: L'idée de la paix — une idée fondamentale de la politique étrangère de l'URSS — *J. Sieradzki*: Une alliance éternelle — *H. Batowski*: L'annulation des partages de la Pologne par la Russie — *S. Żurawicki*: La vie économique de l'URSS. — *W. Fiszer*: Vissarion Béliński — *W. Jakubowski*: Maxime Gorky — *L. Gomolicki*: Le réalisme socialiste dans la littérature — *Wl. J. Dobrowolski*: Le théâtre pour les jeunes et les petits en URSS — Revue de la presse étrangère: («URSS et les pays de la démocratie populaire» — *N. Leonidov*: *Novoïé Vremia* No 45) — Les informations essentielles sur le Monde Slave contemporain (Les calendriers slaves) — La chronique politique, économique et culturelle — Questions slaves dans la presse polonaise — Livres et revues slaves — Dans le Comité Slave de Pologne.

LA VIE SLAVE. Revue mensuelle consacrée aux problèmes slaves et à la coopération des nations pour la paix.

Publiée par la Présidence du Comité Slave de Pologne, Varsovie, al. J. Stalina 12.
Comité de Rédaction: Henryk Batowski, Kazimierz Piwarski, Józef Sieradzki,
Henryk Świątkowski, Stanisław Trojanowski.

Rédacteur: Henryk Batowski, Rédaction et Administration: Kraków, Basztowa 15.